

TYGODNIK PRUDNICKI

6 MAJA 2009 ROKU

CENA **1,70 zł**

NUMER **18** (958) · ROK XIX · INDEKS 327816 · ISSN 1231-904 X WWW.TYGODNIKPRUDNICKI.PL

W TYM 0% VAT

W NUMERZE

POSEŁ OSTRZEGA

POLITYKA STR. 3

W Prudniku gościł poseł PiS Sławomir Kłosowski. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wizycie przyświecał jeden cel – czerwcowe wybory do parlamentu europejskiego. PiS ma też problem z prudnickimi politykami, którzy kandydowali z ramienia tej partii w ostatnich wyborach: z jednej strony gminny flirt, a raczej nieformalny związek z PO, z drugiej radni powiatowi, nie sprzeciwiający się częściowej prywatyzacji PCM-u.

ROZPOZNANY PO BUTACH

Z POLICJI STR. 3

Dla zabawy kopał samochody, został namierzony po... butach.

PRUDNICKA MAJÓWKA

TAM BYLIŚMY STR. 18 i 19

Podczas pierwszych dni maja mieszkańcy ziemi prudnickiej i turysci mogli wybierać w mnogości imprez i uroczystości przygotowanych przez samorządy, instytucje kultury, Kościoły i organizacje. Specjalnie dla czytelników „Tygodnika Prudnickiego” relacjonujemy większość z tych imprez.

UKRADLI FLAGI

3 MAJA STR. 15

W Prudniku przy ul. Dąbrowskiego nieznanymi sprawcami ukradli trzy flagi: Polski, UE i Prudnika.

KONTROWERSYJNA KAMPANIA POLICJI

Byś nie zajechał do grobu



Jednym daje wolność...

...innym zabiera życie.

Policja rozpoczęła największą w swojej historii kampanię na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach. Głównym narzędziem perswazji mają być szokująca treść billboardy, ulotki i spoty reklamowe, obok których nie sposób przejść obojętnie.

CZYTAJ NA STR. 6 i 7

18
TYGODNIK LOKALNY
ogłoszenia drobne
106

Promocja
BLACHA TRAPEZOWA 19,50 zł/m² brutto
22,- BLAGHODACHÓWKA zł/m² brutto
DACHÓWKA 24,- zł/m² brutto
9,- RYNNY STALOWE zł/m² brutto
Prudnik ul. Prążyńska 17
tel./fax (077) 436 10 71
0 665 054 152
WIKING Sprzedaż-Usługi Budowlane

HURTOWNIA **PRES**
PRUDNIK UL. PRĄŻYŃSKA 17 (BYŁY SZCZEG) CZYNNY PON. PT. 8-17 SOB. 8-13
TEL. 77 436 10 22
TOREBKI już od 8,20 zł
BUKIETY od 2,50 zł
CO ŚRODĘ NOWA KOLEKCJA TOREBEK
WKLAD OLEJOWY już od 0,38 gr
DLA STAŁYCH KLIENTÓW 5% UPUSTU

KASY FISKALNE
OD 849,- NETTO
mgr Radosław Jagielski
48-200 Prudnik
ul. Chopina 4
tel/fax 436 36 71 lub 0604 594 124
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

GE Money Bank
KREDYTY GOTÓWKOWE • KREDYTY HIPOTECZNE • KREDYTY SAMOCHODOWE • KARTY KREDYTOWE
Zamiast wielu rat, jedna niższa,
a do tego ekstra gotówka na dodatkowe wydatki w kredycie konsolidacyjnym GE Money Banku.
Zapraszamy do naszych placówek partnerskich:
Nysa ul. Celna 11 tel. (077) 435 38 74
Prudnik Pl. Sz. Szeregów 1 tel. 077 436 90 13
GE działamy z wyobraźnią

Najlepsze okna... bez kitu
NAJLEPSZE OKNA!!!
DRUTEX
Fabryczny punkt sprzedaży:
P.P.H.U. MERKURY
ul. Powstanców Śl. 2, 48-200 Prudnik
Dział Handlowy:
tel. 606 939 671
tel. 077 406 72 79
www.drutex.eu
www.merkury.opole.pl
MATERIAŁY BUDOWLANE

48-200 Prudnik ul. Damrota 17
Tel. (0-77) 4366-000 Fax 4366-900
www.mercury.pc.pl
NoteBook
ARISTO SMART
360 CM550
1 GB RAM
HDD 120GB
15,4" DVD-SM N00S
999,-zł Netto
COMPUTER SERVICE SP.J.

TYGODNIK PRUDNICKI


Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej.



Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a


TELEFONY

077 436 28 77, 077 436 91 74

FAX

077 436 28 77

INTERNET

www.tygodnikprudnicki.pl
www.zneks.com.pl

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREK

andrzej.derek@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT

PUBLICYŚCI

Damian WICHER

WSPÓŁPRACA

Danieł DŁUGOSZ-PENCA

Mieczysław MATCZAK

Franciszek DENDEWICZ

Józef BARGIEL

Janusz WISZNIEWSKI

Ryszard NOWAK

Adam LUTOGNIEWSKI

Marek KARP

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz WELNA

SKŁAD KOMPUTEROWY

Andrzej DAŹBROWSKI

Jarosław TOMASZEWICZ

REKLAMA

reklama@tygodnikprudnicki.pl

GG: 1994037

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

KONTO BANKOWE

Bank Zachodni WBK 1 PRUDNIK

84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK

Drukarnia PRO MEDIA Sp. z o.o.

45-125 Opole, ul. Składowa 4

tel. 077 412 80 08, fax 453 74 96

Wszystkie publikacje w tym prawno, co sta się dnia, nadesłanych materiałów prasowych i "stosów" będą do wglądu w biurze redakcji. Wszelkie uwagi i sugestie prosimy kierować do redakcji.

BIURO OGŁOSZEŃ

CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

PRENUMERATA W RUCHU

Województwo opolskie

tel. 077 436 28 77

Kraj

tel. 071 395 64 74

Prudnik: 077 436 28 77

PRENUMERATA NA POCZTĘ
POCZTA POLSKA

(Jrędy Poczty)

Biała (tel. 077 438 76 01)

Głogówek (tel. 077 437 31 15)

Gostomia (tel. 077 437 61 20)

Lubrza (tel. 077 437 67 20)

Łącznik (tel. 077 437 63 60)

Prudnik (tel. 077 436 85 65)

Twardawa (tel. 077 437 10 20)

Jarnołtówek (tel. 077 439 75 20)

Zarządzenia można składać również u listonosza. Prenumerata pocztowa obejmuje zasięgiem powiat prudnicki oraz sołectwa Jarnołtówek i Pokrzywna w gminie Głucholazy.

NAKLAD: 3350 egz.

FOTOGRAFIA NUMERU


Święto Flagi Narodowej w Moszczance (2 maja)

KURSY WALUT (SKUP/SPRZEDAŻ)

	1 EUR	1 USD	1 GBP	1 CHF	100 CZK
Jerzy Mochnik Prudnik, Sobieskiego 24	4,32 / 4,38	3,23 / 3,28	4,85 / 4,89	2,85 / 2,89	16,15 / 16,45
Narodowy Bank Polski	4,38 / 4,47	3,31 / 3,38	4,88 / 4,98	2,90 / 2,96	16,38 / 16,72

CENY PALIW

Stacja	"Stalol" Prudnik, Wiejska	"Kwiat-Tank" Prudnik, Dąbrowskiego 15	"O.P.N.I.CH." Prudnik, Siankiewicza 3	"STW" Prudnik, Przemysłowa	"Bliska" Biała, Prudnicka 37	"Orlen" Głogówek, Dworcowa	"Pegaz" Prudnik, Nyska 27a	"SVAM CS" Bartłowice 106, Czeska Republika
95	4,18	4,13	4,11	4,10	4,04	4,12	-	4,19 / 25,50 kč*
ON	3,52	3,51	3,48	3,52	3,47	3,54	-	4,11 / 25,00 kč*
LPG	1,77	1,70	-	-	1,69	1,79	1,74	-

* Cena w zł wg kursu dziennego w kantorze w Prudniku. Paliwo na „SVAM CS” można kupić w złotówkach, ale po kursie ustalonym na stacji.

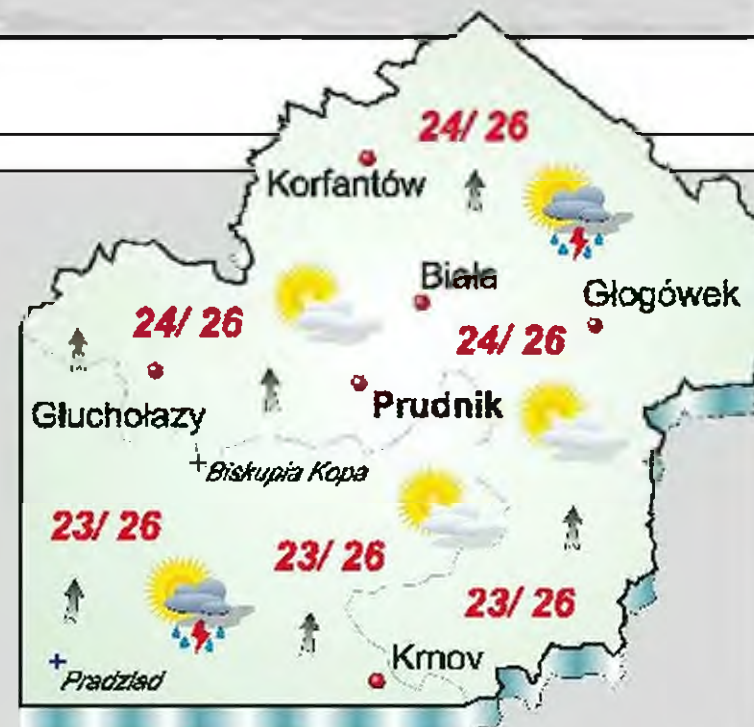
Stan: 6 maja, godz. 7.30 - 8.00

zebrał: Damian Wicher

POGODA NA WEEKEND PRZYŚLOWIE LUDOWE

SŁONECZNIE ORAZ BARDZO CIEPŁO, ZACHMURZENIE MAŁE, OKRESAMI UMIARKOWANE, PO POŁUDNIU LOKALNIE BURZE, WIATR Z KIERUNKÓW POŁUDNIOWYCH, SŁABY I UMIARKOWANY.

„KIEDY W MAJU WIATR Z PÓŁNOCY, MA SIĘ U NAS ZIMNO W NOCY”


Rysunkowy komentarz


Rysował: Grzegorz Weigt

SONDA TYGODNIKA

Kto bardziej „przegina” na drogach, motocykliści czy kierowcy czterech kółek?

DAMIAN WICHER

Pan Jerzy:

Pewnie, że motocykliści. Jeżdżą bez opamiętania. Gdyby postawić radar, to zapewne zabrakłoby skali. Jeżeli sami nie rozumieją, to tego zjawiska nikt nie wyeliminuje, nawet policja. Zazwyczaj są to młodzi ludzie, którzy chyba nie do końca zdają sobie sprawę z konsekwencji.


Pani Bożena:

Brawura i prędkość to główne grzechy motocyklistów. Jak tylko zrobi się ciepło, to widać wszędzie, jak szaleją. Ale kierowcy samochodów też nie są święci. Pląga prowadzi pod wpływem alkoholu, a to pierwszy krok ku tragicznym wypadkom. W Polsce trzeba zaostriżyć przepisy, bezwzględnie! Ja jestem nawet za tym, żeby zabierać prawo jazdy na kilka lat. Sama kiedyś o mało nie stałam się ofiarą szaleńca.


Pan Zbigniew:

Motocykliści jeżdżą fatalnie. Próbuje się wcisnąć w każdą szparkę, aby tylko wyprzedzić. Mandaty nic nie dają. Według mnie wszystkie w rękach rodziców. Dla mnie ktoś, kto kupuje nastolatki motor ponosi w równym stopniu winę za ewentualną tragedię.

DNI PRUDNIKA
Gwiazdy

Znane są już zespoły jakie wystąpią podczas tegorocznych Dni Prudnika (20-21 czerwca). Będą to: Jamal, Video, Oddział Zamknięty, BT Nova, The Smokey Band, polski Roy Orbison – Marcin Kolaga, GNR Guns and Roses revival oraz Trubadurzy. (d) U

W NASTĘPNYM NUMERZE
Gdzie są pozostałości ewangelickim?

Wśród mieszkańców Prudnika wciąż jest żywa pamięć kościoła ewangelickiego zburzonego przed 40. laty. Adam Lutogniewski podążając tropem pozostałości po kościele Chrystusa (taka była jego nazwa – Christuskirche) odnalazł w czterech miejscowościach powiatów nyskiego i prudnickiego elementy wyposażenia prudnickiej świątyni.

Prudnickie Brathanki

Wywiad z założycielem zespołu Brathanki – Januszem Musiem. Co lub kto łączy czołowego muzyka z Prudnikiem? Odpowiedź już w przyszłym numerze.

POLITYKA

Poseł ostrzega

W Prudniku gościł poseł PiS Sławomir Kłosowski. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wizycie przyświecał głównie jeden cel – czerwcowe wybory do parlamentu europejskiego. PiS ma też problem z prudnickimi politykami, którzy kandydowali z ramienia tej partii w ostatnich wyborach: z jednej strony gminny flirt, a raczej nieformalny związek z PO, z drugiej radni powiatowi, nie sprzeciwiający się częściowej prywatyzacji PCM-u.

DAMIAN WICHER

Dla byłego wiceministra edukacji, ubiegającego się o mandat eurodeputowanego wojazę po miastach województwa są doskonałą okazją by przekonać do swojej osoby potencjalnych wyborców. W stolicy naszego grodu Kłosowski spotkał się m.in. z młodzieżą obu liceów ogólnokształcących. Podczas zaimprovizowanej lekcji wiedzy o społeczeństwie uczniowie poruszyli szereg kwestii. Rozmawiano o procesach legislacyjnych, „wczesnym profilowaniu”, czy też kiepskiej bazie szkół.

- Dzięki mojej inicjatywie PiS podejmie debatę na temat zmiany algorytmu subwencji oświatowej. Myślę, że zmiany te pomogłyby takim powiatom jak prudnicki, który, nie ukrywajmy, nie jest kreuzem - mówił polski parlamentarzysta - Prudnik o elity intelektualne może być spokojny - dodał kurtuazyjnie.

Na zwołanej konferencji prasowej skrytykował działania podejmowane przez PO i PSL.

- Nie może być mowy aby usługi medyczne i edukacyjne traktować tak samo jak usługi malarskie, czy murarskie. Takie podejście jest niezdrowe. Możliwość przekazywania szkół w ręce osób fizycznych lub prawnych, to nic innego jak wyzbywanie się zadań edukacyjnych przez gminy. To samo dotyczy prywatyzacji lub komercjalizacji służby zdrowia. Takie kroki powiatów doprowadzą do tego, że pacjent z chorobą młodochodową będzie zmuszony szukać miejsca w innym szpitalu. Leczenie danych schorzeń prywatnemu podmiotowi po prostu nie kalkuluje się. Tutaj pieniądz rządu, nie człowiek i jego dolegliwości.

Kłosowski przypomniał, że rząd Jarosława Kaczyńskiego przeznaczył na oddłużenie publicznych lecznic grube miliony. Z reformą nie zdążył.



Sławomir Kłosowski podczas konferencji prasowej w biurze PiS w Prudniku

W powiecie prudnickim sytuacja PiS-u jest skomplikowana. Władze partii zapewne podejmą działania związane z nieoficjalnym przymierzem PO - PiS w radzie miejskiej Prudnika.

- Ponoć jest jakaś koalicja. Co do jej funkcjonowania nie ma jednak dokumentów - wyjaśniał goszczący poseł.

Szefowie drugiego co do wielkości ugrupowania w kraju muszą również zdecydować o przyszłości radnych powiatowych wywodzących się z komitetu wyborczego PiS, którzy nie wyrazili otwartego sprzeciwu przeciwko częściowej prywatyzacji prudnickiego szpitala. Chodzi

tu m.in. o Walerię Dąbrowską, którą związki zawodowe zobligowały do uczestniczenia w negocjacjach prywatyzacyjnych i która w głosowaniu nad sprzedaż akcji PCM-u

wstrzymała się od głosu. Sama wiceprzewodnicząca rady twierdzi, że jest przeciwna prywatyzacji służby zdrowia. **U**

Z POLICJI

Rozpoznany po butach

Dla zabawy kopał samochody, został namierzony po... butach

DAMIAN WICHER

To finał chuligańskiego wybryku mieszkańca Prudnika. Pod osłoną nocy mężczyzna uszkodził dwa pojazdy zaparkowane przy ulicy Młyńskiej. Właściciel jednego z nich o świecie zawiadomił policję. Na karoserii zabezpieczono wyraźny odcisk buta. Funkcjonariusze rozpoczęli dochodzenie. Po zaledwie kilku godzinach zatrzymali Przemysława S. Wzór na podszwie

jego obuwia pasował do zabezpieczonych śladów. 20-latek przyznał się do winy.

- Twierdzi, że nie pamięta dlaczego kopał samochody, bo był zbyt pijany - relacjonuje kom. Katarzyna Szarblewska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Sprawcy grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **U**



Ślady butów pozwoliły na identyfikację sprawcy wandalizmu



"PETROBART"
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Prudnik, Batorego 12
☎ 0509 554 150

WIOSENNA PROMOCJA

primus

OBUWIE SKÓRZANE

SKLEP FIRMOWY ZAPRASZA

KRISTOFER

kat. A ,A,B,B+E,C,C+E,D

KOMPUTERY * KASY FISKALNE* INTERNET * TELEWIZJA N

BIT COMPUTER

SALON SERWIS
Prudnik Plac Farny 5
tel/fax: 077 436-52-48
prudnik@bitcomputer.com.pl

UNIZETO

NAJTANSZE KASY FISKALNE W EKSPLOATACJI

OFERUJEMY:

- * Punkt Potwierdzenia Tożsamości
- * Sprzedaż certyfikatów kwalifikowanych
- * Kompletnie wdrożenia u klienta
- * Opiekę partnerską
- * Instalacje w programie PŁATNIK (ZUS)
- * Certyfikaty SSL

UNIZETO CERTUM
PODZIAŁOWE CENTRUM Certyfikacji
UNIZETO TECHNOLOGIES
AUTORYZOWANY PARTNER

PODPIS ELEKTRONICZNY

602-457-510

TO NAM SIĘ PODOBA

Tropem węża



Nareszcie trwa remont drogi powiatowej z Białej przez Prężynę i Prężynkę w kierunku Prudnika. I chociaż utrudnienie poruszania się na tym odcinku jest duże to kierowcy (i samochody) są szczęśliwi, że doczekali się jej remontu i już niedługo będą mogli jeździć normalnie, prosto, a nie jak dotąd tzw. tropem węża.

**Dyrekcja
Publicznej Szkoły Podstawowej
Stowarzyszenia „Złoty Potok”
w Łące Prudnickiej
zaprasza rodziców i uczniów
do skorzystania
z oferty naszej szkoły.**

Jeśli Państwo pragniecie, aby Wasze dzieci uczyły się w szkole bezpiecznej, przyjaznej, w małych liczących klasach oraz miały szansę radośnie i efektywnie zdobywać wiedzę to nasza szkoła jest odpowiedzią na Państwa oczekiwania.

Zapewniamy uczniom:

- ✓ naukę w kilkunastuosobowych klasach pod kierunkiem profesjonalnie przygotowanej i doświadczonej kadry pedagogicznej, tradycyjnymi i nowatorskimi metodami,
- ✓ dodatkowe lekcje języka angielskiego i matematyki,
- ✓ liczne zajęcia pozalekcyjne - w tym artystyczne, przedmiotowe i sportowe, więcej zajęć z uczniami zdolnymi i mającymi trudności w nauce,
- ✓ opiekę nad dzieckiem w świetlicy szkolnej,
- ✓ domowe, dwudaniowe obiady w stołówce szkolnej.

Dokładamy wszelkich starań, aby w naszej szkole, każde dziecko odnosiło zawsze swoje małe i duże sukcesy!

Nasz adres:

Łąka Prudnicka, ul. Głuchowska 13, tel. 077/406 89 20

Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Moszczance ogłasza zapisy do szkoły i przedszkola na nowy rok szkolny 2009/2010

Preferujemy edukację przez przygodę, przeżywanie, doświadczanie świata, wzajemne współdziałanie.

Oferujemy:

- Mało liczne klasy - bardzo wysokie kwalifikacje nauczycieli - wśród kadry m. in. autorzy programów nauczania i innowacji pedagogicznych, podręczników dla nauczycieli, opracowań dla uczniów.
- Bogato wyposażone pracownie: informatyczna, artystyczna, laboratorium językowe, sala gimnastyczna, boiska sportowe, „letnia scena”.
- Szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych, udział w projektach edukacyjnych i warsztatach tematycznych.

20 maja 2009 r. w godzinach od 9.00 - 14.00 zapraszamy do szkoły na „Dzień otwarty”

Więcej o nas na: www.zs_moszczanka.wodip.opole.pl

NASZE ŚMIECI

Teoria brudu

Winni są nie tylko mieszkańcy

ANDRZEJ DEREŃ

Gminne zakłady komunalne mają problem z kontenerami na śmieci. Jego źródłem są niefrasobliwi mieszkańcy, którzy do pojemników wyrzucają często tłą się jeszcze popiół. Ten z kolei w najlepszym wypadku tylko uszkadza kontener, w najgorszym wywołuje pożar, który kończy się interwencją straży pożarnej. Niedbałość użytkowników kontenerów nie jest jednak usprawiedliwieniem dla ich tragicznego stanu, chociażby z tego powodu, że korzystają z nich - w większości - osoby rozsądne, które ich nie niszczą. Samorząd - lub wynajęta firma - zobowiązany jest do właściwego utrzymania stanu technicznego kontenerów na śmieci, a jak widać na fotografii nie wszędzie tak jest. Poza tym



Tak nie powinien wyglądać kontener na śmieci

kłaniają się względy estetyczne. W wielu miejscowościach ziemi prudnickiej ohydne, dziurawe, brudne i zarzewiające pojemniki ustawiane są przy głównych dro-

gach i placach, stanowiąc przykrą wizytówkę dla wsi lub miasta. Razi to zwłaszcza wtedy, jeśli prywatne posesje wokół są piękne i zadbane. Jedno nie pasuje do drugiego.

INTERWENCJE

Czekamy na nieszczęście?

Schody łączące ul. Piotra Skargi i ul. Szkolną w Głogówku wymagają remontu. Odpadają płytki, sypie się materiał podkładowy. Niedługo przejście schodami stanie się niemożliwe. Czas najwyższy, by zając się tymi schodami. Warto jednak zastanowić się, czy bardziej nie będzie się opłacała całkowita wymiana schodów. Częstkowy remont wykonywany jest corocznie na wiosnę. Każda zima powoduje, że stan schodów jest tragiczny. Kiedyś niedopilnowano i wykonano je wadliwie, dziś płacimy za to wszyscy. (jw)



URZĄD STANU CYWILNEGO W PRUDNIKU

**WITAJCIE
NA ŚWIECIE...**

Maciej Przemysław RUDY

ur. 3.04.

Patryk Jan DIERSZKE

ur. 14.04.

Aleksandra TOKARZ

ur. 15.04.

Szymon Mieczysław MAZEPA

ur. 22.04.

Michał Szymon JUSZCZAK

ur. 18.04.

Piotr Karol PIERZCHAŁA

ur. 20.04.

Maria PŁAWECKA

ur. 20.04.

Karolina Maria MANDALA

ur. 22.04.

Jessica Violetta TUTAK

ur. 17.04.

Amelia Maria DROŻDŻ

ur. 21.04.

ODESZLI OD NAS...

Barbara BAUROWICZ

zm. 22.04.

Bolesław Mieczysław SKOWRON

zm. 23.04.

Henryk ZAKĘS

zm. 23.04.

Janusz Eugeniusz KRZEMIANOWSKI

zm. 18.04.

Anna KOGUT

zm. 24.04.

Stanisław JEDLIŃSKI

zm. 26.04.

Helena MŁYNIĘC

zm. 26.04.

Maria SZEPĘLAWY

zm. 27.04.

**WSTĄPILI NA
NOWĄ DROGĘ ŻYCIA...**

25 kwietnia

Anna BRZOZOWSKA - Paweł

MARMOŃ

Beata GODYŃ - Mirosław

BOCHEŃSKI

Iwona JĘDRASZCZYK - Sławomir

LANGERT

Kamila SZTONYK - Rafał GAWRON

Katarzyna HULBOJ - Piotr

WÓJTOWICZ

TO NAM SIĘ PODOBA

Tropem węża



Nareszcie trwa remont drogi powiatowej z Białej przez Prężynę i Prężynkę w kierunku Prudnika. I chociaż utrudnienie poruszania się na tym odcinku jest duże to kierowcy (i samochody) są szczęśliwi, że doczekali się jej remontu i już niedługo będą mogli jeździć normalnie, prosto, a nie jak dotąd tzw. tropem węża.

**Dyrekcja
Publicznej Szkoły Podstawowej
Stowarzyszenia „Złoty Potok”
w Łące Prudnickiej
zaprasza rodziców i uczniów
do skorzystania
z oferty naszej szkoły.**

Jeśli Państwo pragniecie, aby Wasze dzieci uczyły się w szkole bezpiecznej, przyjaznej, w małych liczbach klasach oraz miały szansę radośnie i efektywnie zdobywać wiedzę to nasza szkoła jest odpowiedzią na Państwa oczekiwania.

Zapewniamy uczniom:

- ✓ naukę w kilkunastuosobowych klasach pod kierunkiem profesjonalnie przygotowanej i doświadczonej kadry pedagogicznej, tradycyjnymi i nowatorskimi metodami,
- ✓ dodatkowe lekcje języka angielskiego i matematyki,
- ✓ liczne zajęcia pozalekcyjne - w tym artystyczne, przedmiotowe i sportowe, więcej zajęć z uczniami zdolnymi i mającymi trudności w nauce,
- ✓ opiekę nad dzieckiem w świetlicy szkolnej,
- ✓ domowe, dwudaniowe obiady w stołówce szkolnej.

Dokładamy wszelkich starań, aby w naszej szkole, każde dziecko odnosiło zawsze swoje małe i duże sukcesy!

Nasz adres:

Łąka Prudnicka, ul. Głuchowska 13, tel. 077/406 89 20

Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Moszczance ogłasza zapisy do szkoły i przedszkola na nowy rok szkolny 2009/2010

Preferujemy edukację przez przygodę, przeżywanie, doświadczanie świata, wzajemne współdziałanie.

Oferujemy:

- Mało liczne klasy - bardzo wysokie kwalifikacje nauczycieli - wśród kadry m. in. autorzy programów nauczania i innowacji pedagogicznych, podręczników dla nauczycieli, opracowań dla uczniów.
- Bogato wyposażone pracownie: informatyczna, artystyczna, laboratorium językowe, sala gimnastyczna, boiska sportowe, „letnia scena”.
- Szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych, udział w projektach edukacyjnych i warsztatach tematycznych.

**20 maja 2009 r. w godzinach od 9.00 - 14.00
zapraszamy do szkoły na „Dzień otwarty”**

Więcej o nas na: www.zs_moszczanka.wodip.opole.pl

PIENIĄDZE DLA SZPITALA

Kolejny zastrzyk gotówki

Prudnickie Centrum Medyczne otrzyma 1,2 mln zł w ramach unijnego dofinansowania

DAMIAN WICHER

Sukces odniosły wszystkie cztery złożone przez spółkę projekty. Dotyczą one: zakupu ambulansu, mammografu, wyposażenia sali operacyjnej oraz wdrożenia systemu informatycznego.

- To kolejna dobra wiadomość dla mieszkańców powiatu - mówi starosta Radosław Roszkowski - Przypomnę, że przed dwoma tygodniami udało się pozyskać środki na trzy karetki, a w zeszłym roku na zakup tomografu.

Na wczorajszym posiedzeniu zarząd województwa pozytywnie



Dzięki pozyskanym pieniądзом prudnicki szpital wzbogaci się między innymi o mammograf

nie ocenił 14 projektów z całej Opolszczyzny.

- Potraktowano nas bardzo korzystnie, może z okazji dziesięciolecia powiatu - żartuje uradowany starosta

- Liczyliśmy na połowiczny sukces. Słowa uznania należą się szefostwu PCM-u, które stało na wysokości zadania, my tylko wspieraliśmy działania firmy - dodaje. □

INTERWENCJE

Czekamy na nieszczęście?

Schody łączące ul. Piotra Skargi i ul. Szkolną w Głogówku wymagają remontu. Odpadają płytki, sypie się materiał podkładowy. Niedługo przejście schodami stanie się niemożliwe. Czas najwyższy, by zając się tymi schodami. Warto jednak zastanowić się, czy bardziej nie będzie się opłacała całkowita wymiana schodów. Częstkowy remont wykonywany jest corocznie na wiosnę. Każda zima powoduje, że stan schodów jest tragiczny. Kiedyś niedopilnowano i wykonano je wadliwie, dziś płacimy za to wszyscy. (jw)



URZĄD STANU CYWILNEGO W PRUDNIKU

WITAJCIE NA ŚWIECIE...

Maciej Przemysław RUDY

ur. 3.04.

Patryk Jan DIERSZKE

ur. 14.04.

Aleksandra TOKARZ

ur. 15.04.

Szymon Mieczysław MAZEPA

ur. 22.04.

Michał Szymon JUSZCZAK

ur. 18.04.

Piotr Karol PIERZCHAŁA

ur. 20.04.

Maria PŁAWECKA

ur. 20.04.

Karolina Maria MANDALA

ur. 22.04.

Jessica Violetta TUTAK

ur. 17.04.

Amelia Maria DROŻDŻ

ur. 21.04.

ODESZLI OD NAS...

Barbara BAUROWICZ

zm. 22.04.

Bolesław Mieczysław SKOWRON

zm. 23.04.

Henryk ZAKĘS

zm. 23.04.

Janusz Eugeniusz KRZEMIANOWSKI

zm. 18.04.

Anna KOGUT

zm. 24.04.

Stanisław JEDLIŃSKI

zm. 26.04.

Helena MŁYNIĘC

zm. 26.04.

Maria SZEPEŁAWY

zm. 27.04.

WSTĄPILI NA NOWĄ DROGĘ ŻYCIA...

25 kwietnia

Anna BRZOZOWSKA - Paweł MARMOŃ

Beata GODYŃ - Mirosław BOCHEŃSKI

Iwona JĘDRASZCZYK - Sławomir LANGERT

Kamila SZTONYK - Rafał GAWRON

Katarzyna HULBOJ - Piotr WÓJTOWICZ

Dodatek samorządowy

GMINA PRUDNIK

Konkurs „Najładniejsza zagroda wiejska /nieruchomość/, zagroda wiejska /gospodarstwo rolne/ w Gminie Prudnik”

Burmistrz Prudnika ogłasza kolejną edycję konkursu „Najładniejsza wieś, zagroda wiejska /nieruchomość/, zagroda wiejska /gospodarstwo rolne/ w Gminie Prudnik” w 2009r. i przedstawia Regulamin konkursu.

REGULAMIN

Konkurs „Najładniejsza zagroda wiejska /nieruchomość/, zagroda wiejska /gospodarstwo rolne/ w Gminie Prudnik”

I. Cel konkursu

Celem konkursu jest podniesienie walorów estetycznych Gminy Prudnik. Zaangażowanie mieszkańców w realizację założeń konkursu, w tym własny wysiłek w utrzymanie porządku wokół gospodarstw i domostw oraz ich estetykę, będzie pierwszym krokiem do zmiany oblicza wsi, oraz włączenie się Gminy w komple-

ksję modernizację poszczególnych miejscowości.

II. Organizacja konkursu

1. Konkurs organizowany jest corocznie w 2-ch kategoriach:

a/ na najbardziej zadbaną zagrodę wiejską /nieruchomość/ do 1,00 ha UR nie prowadzącą produkcji rolnej lub gospodarstwo rolne powyżej 1,00 ha UR prowadzące produkcję rolną, lecz nie posiadające zabudowań inwentarskich i budynków gospodarczych /

b/ na najbardziej zadbaną zagrodę wiejską/ gospodarstwo rolne powyżej 1,00 ha UR prowadzące produkcję rolną/.

Przez okres trzech lat nie mogą brać udziału w konkursie te zagrody wiejskie /nieruchomości/, zagrody wiejskie /gospodarstwa rolne/, które w ostatnich trzech latach zdobyły pierwsze, drugie lub trzecie miejsce.

ZAGRODA WIEJSKA /NIERUCHOMOŚĆ, GOSPODARSTWO ROLNE/

1. Estetyka posesji:

- część mieszkalna /elewacje, stan budynków/,
 - część gospodarcza /elewacje, stan budynków, podwórze, ogrodzenie/,
 - część rekreacyjno - wypoczynkowa /ukwiecenie, zadrzewienie/.
2. Dbłość o ochronę środowiska - obiekty sanitarne /szambo, śmietnik, kompostownik, zbiornik na gnojówkę, gnojownik/.
3. Prowadzone modernizacje, remonty, inwestycje w gospodarstwie.

Nagrody rzeczowe za zajęcie miejsc od I - III w kategoriach a i b do wartości:

- I - miejsce - 100 % najniższego wynagrodzenia /zgodnie z Rozp. Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2000 r. Dz. .U. Nr 121 poz.1308 z 2000 r./
- II - miejsce - 70 % najniższego wynagrodzenia
- III - miejsce - 50 % najniższego wynagrodzenia

Oraz 10 wyróżnień w postaci nagród książkowych na łączną kwotę nie przekraczającą 600,00 zł brutto.

III. Termin konkursu

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest pisemne zgłoszenie zagrody wiejskiej/ nieruchomości, gospodarstwa rolnego/ przez właściciela w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Prudniku ul. Kościuszki 3, pokój Nr 102 w terminie do 31 maja.

Wyłoniona komisja konkursowa dokona oceny zgłoszonych zagród wiejskich /nieruchomości, gospodarstw rolnych /, w terminie do 31 lipca, roku w którym następuje rozstrzygnięcie konkursu.

Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpi do dnia 15 sierpnia a wręczenie nagród i wyróżnień do dnia 30 września danego roku.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na łamach prasy lokalnej.

Informacja

Urząd Miejski w Prudniku informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 dnia 30 kwietnia 2009r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Informacja

Urząd Miejski w Prudniku informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 dnia 27 kwietnia 2009 roku został wywieszony wykaz niżej wymienionej nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży:

- nieruchomość niezabudowana położona przy ul. Skowrońskiego w Prudniku, oznaczona na mapie nr 6 - obręb Prudnik- numerem pomiarowym 1922/174 o pow. 0,1280 ha.

WYPADEK

Potrącenie na Piastowskiej

85-letnia kobieta potrącona w Prudniku przez samochód

DAMIAN WICHER

Okoliczności wypadku bada jeszcze policja. Z relacji świadków wynika, że staruszka wtargnęła na jezdnię w odległości około siedmiu metrów od przejścia dla pieszych przy ulicy Piastowskiej (koło banku PKO). Prowadzący opla astrę nie był w stanie w porę zahamować.

- Poszkodowana m.in. ma złamaną nogę, bark, doznała też obrażeń głowy. Przewieziono ją do nyskiego szpitala - informuje kom. Katarzyna Szarblewska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

46-letni duchowny, który siedział za kierownicą, był trzeźwy. ☐



Do wypadku doszło przy ul. Piastowskiej na wysokości Placu Wolności w Prudniku

WSPÓŁPRACA

Eurotrakt 2009

Wdrugiej połowie maja Gmina Prudnik organizuje I Międzynarodowy Festiwal Młodzieży „Eurotrakt 2009 – stacja

Prudnik”. Impreza skierowana jest do młodzieży z miast partnerskich Prudnika: San Giustino (Włochy), Nadvirna (Ukraina), Krnov (Rep. Czeska), Northeim (Niemcy), a po-

nadto Rymařova, Třemešnej (Rep. Czeska) i Pasiecznej (Ukraina). Impreza odbędzie się w dniach od 19 do 23 maja. (d) ☐

STATYSTYKA

Zero mieszkań

Wmarcu ilość podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w powiecie prudnickim wzrosła o 5 i wynosi 4.337. Trzeci

miesiąc roku był słaby pod kątem budownictwa. W tym czasie nie oddano do użytku ani jednego mieszkania (od początku roku 28). (d) ☐

BUDOSTAL ZAKŁAD W PRUDNIKU
OFERUJE

- Beton towarowy** //
- Zaprawy cementowo - piaskowe** //
- Dowóz betonu do klienta** //
- Usługi pompą do betonu** //

ul. Słowicza 2 | TEL. 077 436 32 51

STIHL SPRZEDAŻ SERWIS

Moc 1,0 KM
Ciężar: 4,4kg

FS 40
699 PLN

Moc 1,1 KM
Ciężar: 5,1kg

FS 56
1.099 PLN

Moc 1,3 KM
Ciężar: 5,0kg

FS 90
1.599 PLN

PHU MIKO PRUDNIK UL. KOLEJOWA 5 TEL./FAX 077 436 55 74
CZYNNE: poniedziałek - piątek 8.00 - 16.30, sobota 8.00 - 12.30

■ DRAMAT NA DROGACH: POLICJA ZACZYNA OD MOTOCYKLISTÓW

Byś nie zajechał

POMYŚL ZANIM ZMIENISZ ŚRODEK LOKOMOCJI



ZWOLNIJ

**Patrz w lusterka. Spójrz dwa razy.
Twoje pierwsze wymuszenie pierwszeństwa
dla mnie może być ostatnim.**



Motocykle są wszędzie!

Komenda Główna Policji rozpoczęła największą w swojej historii kampanię na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach. Głównym narzędziem perswazji mają być szokującej treści bilbordy, ulotki i spoty reklamowe, obok których nie sposób przejść obojętnie.

DAMIAN WICHER

Jako pierwsi specyficznej edukacji i próbie zmiany mentalności poddani zostaną motocykliści, którzy właśnie rozpoczynają sezon, po nich kierowcy czterech kółek, jesienią zaś piesi. Czarno – biały rysunek marchewki na motorze i podpis „Idzie wiosna. Będą warzywa”, „Motocykl po meżu sprzedam”, „W piekle nie pojedziesz. Kierowco zwolnij”, „Lubię powoli” wraz z fotografią seksownej kobiety, to tylko kilka haseł, które przemówić mają do wyobraźni i rozsądku dwukółkowych piratów. Wiele plakatów przedstawia wymowne fotografie: trumien, wózków inwalidzkich, nagrobków, krzyży, czy płonących zniczy. Posiłkując się wynikami badań autorzy programu przestrzegają też merytorycznie. I tak, jeśli kichniemy jadąc z prędkością 200 km/h, pokonamy z zamkniętymi oczami dystans aż 100 metrów. Inne memento mówi, iż droga hamowania z 300 km/h przekracza 500 metrów. Przy 270 km/h niedzielny kierowca ma 0,5 sekundy by zauważyć motocykl w lusterku – to już kolejne.

Środowisko jednośladowców aż kipi ze złości na samą myśl o kontrowersyjnej ich zdaniem kampanii. - Lekka przesada, delikatnie mówiąc. Drogi są dla wszystkich i takie traktowanie motocyklistów jest nie na miejscu – denerwuje się Artur Żurkowski z Prudnika - Jesteśmy normalnymi ludźmi i tak też chcielibyśmy być postrzegani. Piraci i idioci, za przeproszeniem, zdarzają się wszędzie.

Stróże porządku swoje jednak wiedzą. Argumenty przemawiające za słusnością podjęcia stanowczych środków widnieją w statystykach. Zatrważających, dodajmy. W 2008 roku na polskich drogach doszło do 2900 wypadków z udziałem motocykli, z czego 1200 spowodowanych było przez samych motocyklistów. Życie straciły w nich 184 osoby, 1312 zostało rannych. Z reguły sprawcami są jeźdźcy w wieku 20-29 lat. Najświeższe dane są równie dramatyczne. Bo tylko w ciągu półtora miesiąca - od początku marca do połowy kwietnia tego roku śmierć poniosło już 25 miłośników ryczących cacek.

- Tym ludziom brakuje wyobraźni. Zagrażają życiu nie tylko swojemu, ale też innych użytkowników dróg – podkreśla nadkom. Krzysztof Mróz, komendant prudnickiej policji. Jazda na jednym kole z ogromną prędkościami, bez prawa jazdy, czy też wymuszanie pierwszeństwa, kończy się najczęściej tragicznie. Nie bez przyczyny mówi się o nich: potencjalni dawcy organów, potencjalni zabójcy.

Brawura to jedna strona medalu, brak doświadczenia i umiejętności – druga. W zeszłym roku w Polsce zarejestrowanych było ponad 900 tys. motocykli. Przepisy umożliwiają prowadzenie dowolnej takiej maszyny po zdaniu egzaminu na prawo jazdy kategorii „A”. W praktyce często bywa tak, iż adept dosiada od razu sportowe cudo techniki o pojemności 1000 cm sześciennych i mocy przekraczającej 150 KM. W cztery sekundy rozpędza się do 100



**IDZIE WIOSNA.
BĘDĄ WARZYWA.**

UŻYJ WYOBRAŹNI. ZWOLNIJ.

do grobu

km/h, w nieco ponad dziesięć - do 300... Nierzadko to prezent od rodziców na 18. urodziny. Dla niejednego ostatni w życiu... Być może już w przyszłym roku przepisy te zostaną radykalnie zastrzone, tak aby „prawko” na ciężki motor mogły otrzymywać osoby ukończywszy 24 lata.

- Ojciec kupując nastoletniemu synowi motocykl powinien rozejrzeć się za trumną. To krążące powiedzenie może i jest mocne, wiem, ale w części niestety prawdziwe. Mam nadzieję, że działania nasze wpłyną również na podświadomość rodziców, w szczególności tych ślepo zapatrzonych w swoje dzieci - kontynuuje komendant Mróz.

Posiadacze jednośladów odbijają piłeczkę, winiąc nierzadko za zdarzenia drogowe kierowców, twierdząc, że nie zwracają na nich uwagi w lusterkach swoich samochodów.

- Niemożliwością jest zareagować w porę na pędzący z prędkością powiedzmy 200 km/h „ścigacz” - uważa Waldemar Hoinka, właściciel firmy przewozowej z gminy Głogówek - Jednak „czarne owce” są w każdym środowisku. Według mnie zjawiska nie powinno się generalizować. W trasie widuję wielu motocyklistów, którzy jeżdżą regulaminowo, z kulturą, że aż miło popatrzyć.

Na użytek kampanii uruchomiono specjalną stronę internetową: www.uzyjwyobrazni.pl. Na jej forum istna „burza mózgów”. Przeciwnicy programu nie przebierając w słowach ścierają się z jej zwolennikami.

- Żałosne i żenujące. Odrażający jest ktoś, kto wymyśla takie rzeczy - sprzeciwia się maxi.

- Tego co wymyślił to hasło o marchewce, za marchew bym powiesił. Debilizm! - wtóruje gokon.

- Nie mówcie nam, jak mamy jeździć, nie będziecie za nas umierać - wymądrza się z kolei katlll.

- Pewnie, że nie będziemy za was umierać, ale nie chcemy też umierać przez was. Sądząc po twojej wypowiedzi, jesteś pozbawiony wyobraźni. Mam nadzieję, że nie spotkamy się na drodze. - to xsaba.

- Sam jeżdżę raczej ostro. Pierwszy raz jak zobaczyłem te reklamy, to się we mnie zagotowało. Teraz uważam, że takie właśnie powinny być. Bo to przecież dla tych z wyobraźnią. I nie ma co strzelać fochy. Taka jest brutalna prawda - rav.

- Szacunek dla ludzi, którzy wpadli na tak świetny pomysł. Może co niektórym pozostanie coś we łbach - jurij.

Do orędowników pionierskiej kampanii zalicza się również Piotr Kulczyk, naczelnik ruchu drogowego KPP w Prudniku.

- Nic tak nie wpłynie na człowieka, jak podświadomość efektów wypadku drogowego, a przede wszystkim jego skutków. Ja jestem za tym, żeby pokazywać czarne worki przykrywające zwłoki, a nawet fragmenty ciała. Zachowując oczywiście szacunek dla zmarłego. Może co niektórzy motocykliści przestaną wówczas uważać, że są nieśmiertelni; że ich to nie dotyczy - uzasadnia kom. Kulczyk - Zaostrożenie przepisów - podwyższając wysokość mandatów, zabierając pojazdy itp., nie przynosi zamierzonych wyników. A my, jako policja jesteśmy zobligowani do podejmowania wszelkich działań, co by przyniosło efekt w postaci ograniczenia wypadków drogowych, w tym śmiertelnych. To założenia unijne, których musimy się trzymać.

Jarosław miał 20 lat. Honda od zawsze była jego marzeniem. Kiedy te w końcu się ziściły, poczuł jakby świat padł u jego stóp. Uchodził za rozsądnego, choć kochał adrenalinę. Tamtego dnia świeciło słońce, na niebie nie było ani jednej chmury. Zdradliwy okazał się wiatr. I drzewo. Przenikliwy dźwięk syren karetki pogotowia. Półgodzinna reanimacja. Karawan. Kostnica. Przedwczesny pochówek. Rozpacz matki. Tragicznie zmarłemu mieszkańcowi Siedlec już nic nie przywróci życia. Policijna kampania wspierana przez PZU S.A. i Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, może ocalić niejedno ludzkie istnienie. ▣

**Obiecuj mi że wrócisz...
i dotrzymaj słowa.**



**Użyj
wyobraźni!**

Zwolnij!

www.uzyjwyobrazni.pl

PRĘDKOŚĆ PROWADZI NIE TAM GDZIE TRZEBA



Zakopany 182 km/h

[uzyj wyobrazni. zwolnij](http://www.uzyjwyobrazni.pl)

**GWÓZDŹ
do trumny?**



Głupio zabić się przez taki drobiazg.
Motocyklisto, zwolnij.

www.uzyjwyobrazni.pl

*...ostatnie pożegnanie...
"Jak to dobrze, że skończył się już ten podły dzień co mi Ciebie zabrał..."*

☐ SANEPID OSTRZEGA

Niebezpieczne babki z piasku

DARIA WEŁYCZUK-CHORABIK

Wraz z nadejściem ciepłych dni coraz chętniej wyprowadzamy swoje pociechy na podwórko, aby na świeżym powietrzu mogły się pobawić. Piaskownice to najczęściej oblegane przez małe dzieci miejsca, bo przecież jaka to radość stawiać babki i zamki z piasku. Czy wiecie jednak drodzy rodzice jakie może stanowić to zagrożenie dla zdrowia waszych dzieci?

Zagrożenie to niosą zarówno nasze domowe zwierzaki (psy, koty) jak i te bezdomne, pozostawiając swoje odchody na trawnikach, skwerach czy placach zabaw (w tym właśnie w piaskownicach). Odchody zwierzęce mogą stanowić źródło niebezpiecznych chorób zwierzęcych, ponieważ obecne w nich jaja pasożytów mogą przenosić się do organizmów ludzkich. Jedną z tych chorób może być toksokaroza wywołana przez inwazję psich lub kocich glist (toksokar). W trakcie zabawy w piaskownicy zanieczyszczonej odchodami może dojść do połknięcia jaj glisty przez

dziecko. Z jaj w jelicie dwunastnicy wylęgają się larwy, które następnie przedostają się przez ściany jelita do krwioobiegu. Wraz z krwią migrują do różnych narządów organizmu (płuca, wątroba, mózg, gałka oczna) i osiedlają się w nich. Choroba zwykle przebiega bezobjawowo, dlatego zbyt późne jej wykrycie może spowodować wiele nieodwracalnych zmian w organizmie dziecka. Jak zatem zapobiegać?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Prudniku radzi aby ograniczyć kontakty dzieci ze szczepionkami i kociętami oraz nieznanymi psami i kotami, chronić miejsca zabaw dzieci (np. piaskownice) przed zanieczyszczeniem odchodami zwierząt. Zaleca wymianę piasku w piaskownicach przynajmniej dwa razy do roku, mycie rąk po powrocie do domu, przed jedzeniem, po kontakcie ze zwierzętami oraz częste obcinanie dzieciom paznokci. ☐

Autorka jest młodszym asystentem oddziału Higieny Komunalnej PSSE w Prudniku

☐ INTERWENCJE

Konkurs biochemiczny

KINGA REKTOR

W kwietniu w Zespole Szkół w Białej odbył się drugi etap I Powiatowego Konkursu Biochemicznego organizowanego przez naszą szkołę. Pierwszy etap odbył się 24 marca w sześciu szkołach ponagimnazjalnych należących do powiatu prudnickiego, był to test 15 zadań otwartych. Do kolejnego etapu konkursu zakwalifikowało się 5 uczestników z 4 szkół. Drugi etap polegał na rozwiązaniu dwóch zadań teoretycznych i wykonaniu jednego doświadczenia.

Wyniki: 1 miejsce - Patrycja Piechaczek (Zespół Szkół w Białej), 2 miejsce - Michał Skawiński (Zespół szkół Ogólnokształcących im. A. Mickiewicza w Prudniku), 3 miejsce - Paweł Ruda (Zespół Szkół Ogólno-

kształcących im. A. Mickiewicza w Prudniku), 4 miejsce - Katarzyna Karmelita (II liceum Ogólnokształcące w Prudniku), 5 miejsce - Sabina Konczala (Zespół Szkół w Głogówku).

Nagrody ufundowali: Urząd Miejski w Prudniku oraz firma Merck, natomiast honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz Białej Arnold Hinder, osobiście wręczył dyplomy i nagrody wszystkim uczestnikom drugiego etapu konkursu.

Organizatorzy mają nadzieję, że konkurs na stałe zagości w życiu szkoły w Białej, będzie mógł rozwijać i poszerzać umiejętności z jakże trudnej ale bardzo interesującej dyscypliny naukowej jaką jest biochemia. ☐



Zwycięzcy konkursu

☐ TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA

Rajd Maluchów z Rynku

Można już zapisywać się na XXX Rajd Maluchów (30 maja)

ANDRZEJ DEREŃ

Tegoroczna impreza, ze względu na charakter jubileuszowy, wyjątkowo rozpocznie się nie w parku, a na prudnickim Rynku, gdzie od godz. 8.30 wydawane będą paczki startowe i plakietki. Pół godziny później nastąpi oficjalne rozpoczęcie rajdu uhonorowane przemarszem orkiestry dętej Prudnickiego Ośrodka Kultury.

Organizatorzy imprezy – PTTK Prudnik i POK wspólnie ze sponsorami postarali się, aby na trasie rajdu i na mecie w Chocimiu nie zabrakło atrakcji. Przy starych dębach nagrody-niespodzianki przygotowuje Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Prudniku, nagrody będą również na Kaplicznej Górze, za zdobycie szczytu. Ostatnia nagroda będzie przyznawana za dotarcie do mety. Taki zestaw niespodzianek na trasie



Fotografia z ubiegłorocznego Rajdu Maluchów

ZAPISY

Zapisy na Rajd Maluchów przyjmują:

sklep PTTK – ul. Kościuszki 56
Prudnicki Ośrodek Kultury
– ul. Mickiewicza 1
sklep obuwniczy – ul. Damrota
13 (w godz. 10.00-17.00)
świątlica przy ZSZ nr 1 – ul. Podgórna (w godz. 16.00-20.00)

Wpisowe: 8 zł (dzieci w wieku do 13 lat)

zapewne sprawi, że tylko nieliczni zdecydują się na zabranie dziecka samochodem do Chocimia. Turyści proszą rodziców aby pozwolili dzieciom poczuć atmosferę rajdu, idąc razem z nimi pieszo, ewentualnie jadąc rowerami.

Na hipodromie prudnickiej Stadniny Koni zorganizowane zostaną tradycyjne konkursy i zabawy, do których niektóre rodziny już się solidnie przygotowują (np. na najciekawsze bajkowe przebranie). Warto

pomyśleć również nad rajdowym hasłem propagującym picie mleka, będąc cenne nagrody!

Na scenie dzieci będą zabawiały zespoły artystyczne, m.in. znane z telewizji Kosmowaki. Będą pokazy modeli latających i bike jumping (ekstremalne skoki na rowerach). Coroczną atrakcją, która nigdy się nie nudzi będzie straż pożarna - prysznic z sikawki zapewniony.

O szczegółach imprezy będziemy jeszcze pisali. ☐

☐ STOWARZYSZENIA

„Civitas Christiana” w nowej siedzibie

DANIELA DŁUGOSZ PENCA

Od stycznia tego roku w prudnickim oddziale „Civitas Christiana”, zaszły zmiany, o których warto wiedzieć. W tym czasie odbyły się wybory, w których uczestniczyła Alina Kostecka – kierownik działu organizacyjno – statutowego z Opolą. W wyniku głosowania, nowym przewodniczącym został Jerzy Kwieciński, a zastępcą Ryszard Kwiatkowski, w zarządzie została Stanisława Józefowicz – niezmierzona organizatorka wydarzeń.

Poczyniono też starania o nowe lokum, ze względów praktycz-

nych, które wynegocjowano na terenie klasztoru bonifratrów. Sala jest dość duża, z zapleczem gospodarczym i osobnym wejściem. Obecnie do prudnickiego „Civitas Christiana” należy 70 członków oraz wielu sympatyków.

W okresie Wielkiego Postu odbyła się pielgrzymka na Górę Św. Anny, połączona z rekolekcjami, z udziałem członków z naszego regionu.

Tradycyjnym zwyczajem, 23 kwietnia odbyło się spotkanie – członków i gości – przy wielkociecznym stole i święconym jajku, w nowej siedzibie. Po raz pierwszy obecny był przeor o. Ryszard Balawander, który w serdecznych słowach powitał zebranych, zapraszając, aby czuli się jak w domu.

Ceremonię otworzył ks. Stefan modlitwą i błogosławieństwem, wygłaszając potem prawie kazanie o sensie tego spotkania. Wśród zaproszonych gości z życzeniami przybyli: prezes oddziału opolskiego „Civitas Christiana” Tadeusz Staszczak, nowy zarząd, radny i przewodniczący PiS – Dariusz Kolbek i pan Roman z „Radia Maryja”.

Atmosfera wiosennej radości wyzwoliła się przy pięknie i obficie zastawionym stole, który przygotowała Stasia Józefowicz z córką oraz Heleną Manarską. Wystąpił też z pieśniami religijnymi i piosenkami oraz życzeniami i wierszami zespół wokalny „Nonet” z panią Celiną, do czego chętnie włączyli się uczestnicy. ☐

KOLEJ

Linia gorszej kategorii

Luty należał do najczarniejszych okresów w dziejach obsługi pasażerskiej kolei na ziemi prudnickiej. Tylko w ciągu jednego tygodnia odwołano 17 kursów pociągów relacji Nysa – Kędzierzyn-Koźle, tymczasem na pozostałych, lokalnych liniach województwa opolskiego pociągi kursowały bez żadnych utrudnień.



Przewozy kolejowe cieszą się sporym zainteresowaniem mieszkańców ziemi prudnickiej. Kolej miałaby jeszcze więcej pasażerów, gdyby tylko zadbano o punktualność, zwiększono częstotliwość kursów i przywrócono dawne pociągi w kierunku Legnicy i Katowic.

ANDRZEJ DEREŃ

W lutym na łamach „Tygodnika Prudnickiego” Stanisław Stadnicki z Raławic Śląskich w liście otwartym, dotyczącym fatalnej sytuacji na podsudeckiej magistrali, pisał o przypadku wyproszenia pasażerów z pociągu na stacji w Nysie, który miał wyjechać do Kędzierzyna-Koźla. Okazało się, że szynobus bardziej potrzebny był w jednej z miejscowości na linii Nysa-Brzeg, gdzie utknął zepsuty pociąg. Wyproszeni pasażerowie musieli skorzystać z autobusowej komunikacji zastępczej.

„Mechanicy mogli tam (tj. na linii Nysa – Brzeg) pojechać drezyną lub lokomotywą. Można było tam puścić zastępczą komunikację autobusową, ale nie zrobiono tego. W ten dzień i inne dni odwoływano seryjnie kursowanie pociągów między Nysą, a Kędzierzynom. Robiono to mimo, że na tym odcinku notuje się wyższy potok

podróżnych niż na innych liniach, a szosa przebiega z dala od linii kolejowej. Robiono tak tylko na jednym trakcie kolejowym województwa.” – pisze na stronie internetowej Raławic Śląskich Stanisław Stadnicki.

W kwietniu Stadnicki otrzymał odpowiedź Urzędu Marszałkowskiego w Opolu – organizatora przewozów kolejowych w województwie na list otwarty. W kwestii wyproszenia pasażerów z pociągu odpowiedź opolskiego urzędu nie zawierała żadnego wyjaśnienia, a jedynie potwierdzenie stwierdzonych przez Stadnickiego faktów. Innymi słowy zdecydowano, że szynobus, w którym już siedzieli pasażerowie zmierzający w kierunku Prudnika i Kędzierzyna-Koźla, bardziej potrzebny był na linii Nysa-Brzeg, każąc jednocześnie pasażerom przesiąść się do autobusów – komunikacji zastępczej, tak jakby te autobusy nie mogły zostać wysłane na linię Nysa-Brzeg. Warto jeszcze dodać, że z pociągu w kierunku Prudnika wyproszone co najmniej 100 osób, natomiast w zepsutym szynobusie na linii Nysa-Brzeg czekało zaledwie 15 pasażerów.

Mieszkaniec Raławic pisał również o trudnej sytuacji pasażerów czekających na pociągi na stacjach, do których nie może dojechać autobus – w ramach komunikacji zastępczej (np. w Nowym Lesie). Pasażerowie zostawiani byli samym sobie. List Stadnickiego zaowocował tym, że zainteresowano się losem pasażerów, którzy przez długi czas narażeni byli na liczne spóźnienia i komunikację zastępczą lub całkowity brak dojazdu. U uruchomiono specjalny numer telefonu, pod którym pasażerowie będą mogli dowiedzieć się jakie są szanse przyjazdu spóźniającego się pociągu.

W odpowiedzi na list otwarty są i sprzeczności. Zdaniem urzędu 19 lutego na co najmniej dwóch porannych kursach podstawiano autobusową komunikację zastępczą, gdy tymczasem pasażerowie twierdzą, że jej nie było.

O tym, że prudnicką linię traktuje się gorzej od pozostałych linii lo-

kalnych w województwie świadczy zestawienie kursów między 14 a 20 lutego na liniach: Nysa-Kędzierzyn-Koźle, Nysa-Brzeg i Nysa-Opole. Tylko na tej pierwszej linii notorycznie odwoływano pociągi, natomiast na pozostałych liniach wszystkie kursy odbywały się zgodnie z planem.

Co na to urząd z Opolą? „Zarząd Województwa Opolskiego nie podejmował decyzji o traktowaniu jakiegokolwiek linii w sposób priorytetowy” – odpowiada Andrzej Kasiura – członek zarządu.

Jest i optymistyczna informacja, samorząd województwa opolskiego w tym roku zakończy proces zakupu nowych, większych niż dotychczas i bezusterkowych szynobusów. Wszyscy mają nadzieję, że poprawi to sytuację i że nigdy już nie dojdzie do sytuacji, w której pasażerowie z nysko-kędzierzyńskiej linii okażą się mniej ważni od pasażerów z innych linii.

Więcej na temat listu otwartego na stronie: www.raclawice.net

KOMENTARZ



ANDRZEJ DEREŃ

Zniechęcanie

Czytając odpowiedź na list otwarty Stanisława Stadnickiego można odnieść wrażenie, że linia kolejowa przebiegająca przez powiat prudnicki cierpi na chronicznego pecha. Podobno wszyscy starają się, żeby na każdej linii w województwie opolskim pociągi jeździły tak samo punktualnie lub tak samo się psuły. Tymczasem linia prudnicka wyłamuje się z tego sprawiedliwego, opolskiego podziału, i tylko tutaj pociągi notorycznie się psują. Najdziwniejsze jest jednak to, że najsprawniejsze pociągi powinno się puszczać na te linie, którymi jeździ najwięcej pasażerów, to nie tylko sprawiedliwe, ale i ekonomicznie najbardziej uzasadnione. Tymczasem mamy przykład pychania 100 ludzi do autobusów zastępczych, a jednocześnie prezentowania 15 klientom kolei szynobusu. Kto za tę decyzję odpowiada?! Nieoficjalnie twierdzi się, że są to działania zmierzające do zniechęcania mieszkańców – głównie powiatu prudnickiego - do korzystania z linii kolejowej między Nysą a Kędzierzynom-Koźle i w konsekwencji do jej likwidacji. Dotychczasowe działania przewoźnika i nie panującego nad sytuacją samorządu opolskiego były pod tym względem bardzo skuteczne, zwłaszcza w lutym. Można temu zaprzeczać, ale fakty właśnie za tym przemawiają. □

GŁÓWNY INSPEKTOR SANITARNY zaleca

W związku ze stwierdzeniem wystąpienia przypadków zakażeń wirusem grypy świń typu A/H1N1 u ludzi w Meksyku i Stanach Zjednoczonych Główny Inspektorat Sanitarny zaleca:

wyjeżdżającym za granicę:

- bezwzględne stosowanie się do wszelkich zaleceń miejscowej służby zdrowia,
- unikanie bliskiego kontaktu z osobami wykazującymi objawy grypopodobne,
- pozostanie w domu, jeśli u danej osoby wystąpią objawy grypopodobne,
- podczas kaszlu i kichania, zakrywanie ust i nosa chusteczką - pomoże to zapobiec zakażeniu wirusem innych osób,
- częste mycie rąk wodą z mydłem,
- unikanie dotykania rękami oczu, nosa i ust.

W przypadku wystąpienia objawów chorobowych, natychmiastowy kontakt z lekarzem.

wracającym do kraju:

Jeżeli, w ciągu około 10 dni od powrotu do kraju wystąpią objawy chorobowe typu:

- podwyższona temperatura ciała,
- osłabienie,
- kaszel,
- brak apetytu,
- katar,
- ból gardła,

trzeba niezwłocznie zgłosić się do lekarza i poinformować go o pobycie w rejonie występowania wirusa grypy świń typu A/H1N1.

NASZYM ZDANIEM

W pogoni za dotacją

Od pewnego czasu dają się słyszeć różne głosy dotyczące kształcenia dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wypowiadają się na ten temat zarówno ludzie znający problem, jak też, niestety, tacy, którzy zbyt dużego pojęcia o tym nie mają.

W całej tej szeroko zakrojonej dyskusji, podczas której wiele osób prześciga się w udowadnianiu słuszności tzw. integracji w szkołach ogólnodostępnych (dotyczy to także szkół prudnickich), zapomina się o czynniku nadrzęd-

nym, czyli o dobrej diecie, któremu nie jest dane funkcjonować tak, jak jego pełnosprawnym rówieśnikom.

Dlatego też pozwalamy sobie, jako nauczyciele placówki, w której dzieci z niepełnosprawnością intelektualną powinny się kształcić, zabrać głos w powyższej kwestii.

Zapewne idea integracji jest sprawą szczytną i wartościową, ale wydaje się, że na poziomie edukacji nie dotyczy ona nauczania dzieci z dysfunkcjami intelektu. Podczas, gdy oczywistą sprawą jest włączanie dzieci niepełnosprawnych fizycznie do kształcenia w szkołach masowych (zakładając, że szkoły będą dążyć do likwidowania barier architektonicznych, a nie jest to powszechne), wątpliwości budzi wspólne nauczanie dzieci upośledzonych umysłowo z dziećmi w normie intelektualnej.

Rzecz jasna, nikt, kto nie uczył w szkole, nie zdaje sobie sprawy z tego, jak takie nauczanie wygląda w praktyce. My, czyli pedagodzy ze szkoły specjalnej, możemy jednak coś na ten temat powiedzieć, ponieważ niejednokrotnie przyjmujemy do siebie dzieci po takich „próbach” integracyjnych. Z drugiej strony, mamy wśród znajomych i członków rodzin nauczycieli pracujących w

szkołach ogólnodostępnych, którzy otwarcie twierdzą, że żaden nauczyciel nie jest w stanie dobrze nauczać w jednej klasie dzieci pełno- i niepełnosprawne, ponieważ zawsze ktoś na tym cierpi. Najczęściej są to, rzecz jasna, dzieci z upośledzeniem umysłowym i nawet nie ma co się temu dziwić. W takim przypadku nauczyciel nie ma wyjścia, jak „poświęcić” mniejszość dla dobra większości.

Nieco lepiej ma się sprawa nauczania dzieci w klasach integracyjnych, jeśli jest w niej dodatkowy, wspomagający, nauczyciel, ale sprawą dyskusyjną pozostaje nadal codzienne, prawidłowe funkcjonowanie uczniów z upośledzeniem w społeczności szkolnej i ich uczestniczenie w życiu szkoły w warunkach, które proponują im obecnie szkoły ogólnodostępne.

To nieprawda – (wbrew powszechnym mniemaniom być może) – że uczniowie niepełnosprawni umysłowo uczęszczający do placówek specjalnych nie są w nich prawidłowo socjalizowa-

ni, że są izolowani od swoich zdrowych rówieśników i nie potrafią odnaleźć się w społeczeństwie! Wśród naszych uczniów mamy setki przykładów właściwych zachowań i relacji międzyludzkich, nie odbiegających od ogólnie przyjętych norm. Co więcej – bardzo często właśnie oni mogą dawać przykład właściwych zachowań swoim zdrowym rówieśnikom.

Nasze dzieci w sposób praktyczny uczą się życia w dorosłym społeczeństwie, a naszym zadaniem jest dostarczenie im jak najwięcej sytuacji temu sprzyjających.

Jednym ze sposobów jest umożliwienie im uczestniczenia w tzw. zunifikowanych zawodach sportowych, czyli z dziećmi pełnosprawnymi intelektualnie (partnerami). Nasi uczniowie systematycznie biorą udział w tego typu rozgrywkach w piłkę nożną i koszykówkę. I to jest, między innymi, zdrowo pojęta integracja.

**DOKOŃCZENIE
NA STR. 22**

PAMIĘTAJMY KIM JESTEŚMY

Zapomniany patriotyzm

Oni zasługują na szacunek

JAN TOMASZEWSKI

W obecnych czasach większość naszego społeczeństwa zabiegana jest w poszukiwaniu doczesnych dóbr. Gonitwa za pieniądzem często sprawia, że zapomina się o innych, nieprzemijających wartościach narodu polskiego.

W okresie przedwojennym Polakom przyswiewało się hasło „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Dziś mało się je cytuje, a wręcz o nim zapomina.

Mało się już mówi o patriotyzmie, a jego realizacja prawie nie istnieje. Wystarczy popatrzeć jak ubogo są oflagowane barwami narodowymi nasze domy z okazji takich świąt jak 3 maja czy 11 listopada. Takich przykładów patriotycznej obojętności można przytoczyć bardzo wiele. Podczas II wojny światowej Polacy potrafili wykazać wielkie bohaterstwo i głęboki patriotyzm w walce o wolność Oj-

czyzny. Dobrze, że dziś mamy wolną Polskę i nie musimy o nią walczyć, ale trzeba troszczyć się aby ta wolność była zawsze. W naszych sercach musi tkwić troska o rozkwit kraju, a w tym też będzie się wyrażał nasz patriotyzm.

Ileż to znamy Polaków, którzy zginęli za wolność naszej Ojczyzny, to też był ich wielki patriotyzm. Dziś musimy sięgać po wielkie wzory patriotyczne Tadeusza Kościuszki, Kazimierza Pułaskiego, czy Józefa Piłsudskiego i też należą cześć trzeba oddawać.

Nawet tu, na Śląsku polska ludność chwyciła za broń by walczyć o wolną Polskę. Ci, którzy nie stawiali w zbrojne szeregi walczyli o polskie słowo i polską kulturę na Śląsku. W czasach poprzedzających II wojnę światową oraz w trakcie jej trwania doskonale zdawali sobie sprawę z tego, jakie kon-

sekwencje poniosą z rąk niemieckich nazistów za kontynuowanie swojej pracy na rzecz polskości. Jednak wielu z nich w tej walce wytrzymało do końca.

Znamy wielu Polaków, którzy podtrzymywali narodową kulturę lub wprost walczyli o polskosc Śląska w XIX i XX w. Są to m.in. Wojciech Korfanty, ks. Aleksander Skowroński, ks. Karol Koziół, Franciszek Michałowski, Alfred Liczbański, Waleria Nabzdyk, Filip Robota, czy Stanisław Sobota.

Wielu z nich przeżyło wojnę w okupowanej Polsce, część przeszła obozy koncentracyjne, wychodząc z nich jako przysłowiowe skóra i kości. Po 1945 r. wielu powróciło na Śląsk, by nadal pracować dla swojej Ojczyzny. Wszyscy ci bohaterowie już dawno pounierali. Odeszli z tego świata z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec swojej Ojczyzny. Większość z nich spoczywa na śląskiej ziemi. To właśnie oni zasługują na wielki szacunek ze strony żyjących pokoleń Polaków. Ale czy tak jest, trudno powiedzieć.

Można tu przytoczyć fakty. Groby tych wielkich Polaków na cmentarzu prudnickim są zaniedbane. Biednie wyglądają pomniki Franciszka Michałowskiego, czy Filipa Roboty. O czym to świadczy? Ci spoczywający nie mają tu bliskich rodzin, które mogłyby zająć się ich porządkiem. Ale czy nie ma

innej możliwości aby zadbać o te groby? Czy nie ma władz miejskich, które mogłyby podjąć odpowiednie decyzje aby oddać cześć tym zmarłym za ich bohaterstwo i poświęcenie dla Polski?

Nie wystarczy oddać cześć tym zmarłym przez uporządkowanie grobów. Jeżeli chcemy krzewić patriotyzm wśród młodych pokoleń Polaków to trzeba uczynić o wiele więcej aby sylwetki tych bohaterów i ich nieprzemijające czyny były wszystkim znane. Czemu nie wystawia się wart honorowych przy takich grobach, chociażby w święta państwowe czy inne rocznice związane z ich działalnością?



Zniszczony kierunkowskaz przy głównej bramie prudnickiego cmentarza, do miejsca upamiętniającego martylogię narodu polskiego

Dlaczego nie zapala się zniczy czy nie składa kwiatów na ich grobach? Krytyka należy się również w przypadku grobu wielce zasłużonego nauczyciela ze Szkoły Polskiej w Grabinie Alfreda Liczbańskiego, który spoczywa na cmentarzu w Opolu w alei zasłużonych. Liczbański był w czasach niemieckich straszliwie prześladowany za krzewienie polskości wśród dzieci. W czasie II wojny światowej, aby uniknąć śmierci z rąk niemieckich, wyemigrował z Polski do Francji, gdzie walczył w polskich tajnych organizacjach, ale po 1945 r. wrócił na Śląsk i nadal uczył polskie dzieci. Zmarł daleko stąd, ale jego życzeniem było, by jego ciało spoczęło na ziemi śląskiej. Czy ten zasłużony Polak nie powinien być obdarzony wielką czcią przez opolskie społeczeństwo?

Czytając ten tekst zastanówmy się czy aby sami nie zapomnieliśmy o patriotyzmie?

Od redakcji: Przyznając słuszność wielu argumentom użytym w tekście przez autora, prostujemy tylko informację o tradycji zapalania zniczy, czy dbałości o groby. Wiemy, że uczniowie z części prudnickich szkół odwiedzają prudnicki cmentarz i zapalają znicze m.in. na grobach zasłużonych obywateli ziemni prudnickiej, czy na masowym grobie ofiar „marszu śmierci”. □

LEK NA OPTYMIZM

Bożole, czyli młode wino

„Dwa słowa, dwa światy...”

T_REZTOR



Gdy czasami czytamy różne myślenia różnych ludzi, których potem mijam na ulicy, to po raz kolejny przypominam sobie o celności i prawdziwości powiedzenia, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Człowiek żyje w pewnej rzeczywistości, w pewnym otoczeniu, a gdy zaczyna komentować nawet ten prudnicki świątek, to okazuje się, że egzystuje w jakimś

jego alternatywnym, równoległym wydaniu. To ciekawe, że oczy mimo tej samej budowy potrafią widzieć coś innego patrząc na to samo. A może tylko pozornie wydaje się, że patrzą na to samo? A może wszystko zależy od tego czyje to oczy?

Na przykład, gdyby to były oczy należące do syna jednego z reformatorów prudnickiej służby zdrowia, to byłyby od urodzenia wyposażone w różowe okulary. Widziałyby kolorowy świat i nawet kolorowy Prudnik. Takie oczy w urzędach czarowałyby urzędników. Byłyby załatwiane w pierwszej kolejności i od ręki, i z uśmiechem na ustach, i z sercem na ręku. Takie oczy

nie miałyby problemów w jakiegokolwiek prudnickiej instytucji. Zawsze mogłyby liczyć na pomoc i radę. O takich oczach wiedziałby nawet sam Pan Burmistrz i Pan Starosta. Na pewno przyciągałyby tylko ich przychylnie spojrzenia. W takich oczach nikt i nigdy nie dostrzegłby smutku czy zmartwienia. Mogłyby mieć nawet tępe spojrzenie, jednak przyszłość bez wysiłku i w stu procentach pomyślnością zapewniona. Takie oczy nie znałyby niepewności czy niepewności jutra. Czy takie oczy mogą widzieć, że coś zgrzyta lub nie gra? Czy może się im coś nie podobać? Czy może im coś spędzać sen z powiek?

A gdyby to były oczy należące do osoby: „Zupełny Nikt”... Światem wstawać i przecierać się ze zdumienia. Zapieprzać, żeby się uczyć, a potem uczyć się, żeby zapieprzać. I tak do końca swych dni. Krwawicę oddawać wszelkiej maści sępom. Politykom, po-

słom, senatorom, radnym i wszystkim tym ich pociotkom, dla których tworzą korzystne prawo. Ochłapy, które zostają, przepijają i to najtaniej - Parkową, a żywić się bułką i metką. Wakacje spędzać na ławce nad rzeką Prudnik, pod kasztanami albo na Rynku, gdzie pomnik zasłania kamerę. I nawet bez kielichów, kieliszków i bez zapojki. Patrząc się na stare baby, które wzywają policję. Głaskając psy – miśki, typu kundelek, bo takie są najśliczniejsze.

Takie oczy najchętniej zrodziłyby kogoś takiego, normalnego inaczej. Nie kobietę i nie faceta. Te nowe oczy miałyby się najlepiej. Podstawówkę, gimnazjum, liceum i magisterium zapewniłaby im walka z dyskryminacją, polityczna poprawność i Komitet Europejski albo lewacka fundacja Jolanty lub kogoś równie przebojowego. Takie oczy nie mają plazmy, a abonament płacą za radio w komórce. Wódkę dzielą na mililitry, choć najchętniej

gwint do ust przyłożyłyby tylko na raz i na chwilę. Bez oranżady, a jeśli z nią, to na równie symboliczny moment. Takie oczy są same i nikt ich nie podejrzewa o dywersję. A jeśli, to się wykpią, za argument stawiając swą ignorancję. Takich oczu nikt nie rozumie. Najchętniej złapałyby za gardło, poderżnęłyby tchawicę..., bo podobno wzrokiem można obcinać, one by obcięły...

Takie oczy są. Moje i mojego kolegi. Takie oczy patrzają się na mnie, gdy spojrzę w lustro. Nie lubię ich, ani one mnie też.

Piszę tutaj, bo dzięki temu wybudowałem dom i mam zajebistą brykę. Mi się udało. Zatrudniono mnie do tej redakcji. Świetnie mi płacą. Mam żonę i przepiękną kochankę, i kochankę kochanki na boku. Robię to, co chcę. Piszę to, co oni chcą. Każdy na tym korzysta.

Oczekuję propozycji... skurwię się wedle kasy :) □

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

LASKOWICE

Coś trzeba zrobić

Najmniejsza, zaniedbana, nieszczęsna, zapomniana przez Boga i ludzi. Takie opinie można usłyszeć w rozmowie o Laskowicach.

MAREK KARP

Do czarnego obrazu można dodać jeszcze, że nic się nie dzieje, młodzieży praktycznie nie ma, z ludźmi dogadać się ciężko, na zebrania nie przychodzą, niesnaski zakorzenione są od dawna. „I jak ja mam odnawiać wieś? Z kim?” – pyta sołtys – Bożena Jeleń, pytana dlaczego Laskowice jako jedyna wieś nie przystąpiła i nie realizuje programu „Odnowy wsi”? Sołtys jest niedługo i wprawdzie twierdzi, że „nie od razu Rzym (czytaj: Laskowice) zbudowano”, ale też w desperacji wobec niemocy mieszkańców mówi im: „to może przyłączyć Laskowice do sąsiadów? Do Olszyny albo Słokowa? I będzie spokój, przestanie istnieć coś, co istnieje pozornie, a nazywa się wsią z setką mieszkańców”.

Poważnie tego nie potraktowali i może to ambicjonalnie podziało, że coś jakby drgnęło. Dominowała dotychczas postawa niemożności i niechęci, a nawet pozorowanej inicjatywy („zrobmy coś” – co kończyło się na: „wy zróbcie, a my popatrzmy”). Na zwoływane zebrania w ubiegłym roku przychodziło dwie, trzy, „w porywach” cztery osoby, a w tym roku na tradycyjne wiosenne zebranie z udziałem wójta, przyszło aż 10 osób (na 103 mieszkańców



„Przystań” gdzie pracuje sołtys Laskowic Bożena Jeleń stała się nieformalnym miejscem spotkań mieszkańców wsi

i przy dotychczasowych zwyczajach – to dużo). Być może zadziałała obecność gości, ale była to jednak wyjątkowa okazja do rozmowy „w większym gronie”, do apelu o wspólne działanie, o zaangażowanie. I już przy zbieraniu podatków, niektórzy indywidualnie mówili: „coś by trzeba zrobić”. A ostatnio z własnej inicjatywy pięknie wykosili trawę przy budynku dawnej remizy, gdzie chcą stworzyć większą świetlicę, z udziałem również miejscowych gospodyń. A gmina obiecała do świetlicy... kominek. Takie gesty bardzo się liczą wśród mieszkańców, którzy uważają, że władza gminna całkiem o nich zapomniła. Ale już w ubiegłym roku postawiono we wsi dwie lampy, w tym obiecany jest chodnik i na początek 22 tys. złotych na ten cel. Jeśli uda się jeszcze wygospodarować jakieś drobne środki finansowe, to może i zasypane zostaną dziury na drodze do Olszyny (aż ważna to droga, bo i do kościoła ludzie tędy chodzą).

Ludzie są nieufni, trudno ich rozgryźć, trudno znaleźć drogę porozumienia. Czuję, że jestem przez nich traktowana jak osoba z „innego świata” – mówi Bożena Jeleń, ale dodaje też, że trzeba czasu, że trwa poszukiwanie rozwiązań. Kiedy organizowała się sławna „Przystań” w Laskowicach, znany już daleko poza regionem marynarski, reprezentacyjny lokal, to wydawało się, że jego istnienie i ranga spowodują pozytywny wpływ na mieszkańców, którzy zechcą obliczem ładnej i aktywnej wsi stworzyć odpowiednie tło i pokazać licznym gościom swoją miejscowość z najlepszej strony. Nie bardzo to wyszło. Argument, że już gmina wykonała jakieś gesty, wykazała zainteresowanie, coś już zostało zrobione, więc teraz czas na gesty z drugiej strony – nie działa. Ludziom się nie chce!

„Przystań” – to miejsce pracy pani sołtys, a także i przewodniczącej rady sołeckiej. I jest jeden znaczący plus tego

powiązania. Mieszkańcy Laskowic nie za często, ale przechodzą „na drugą stronę drogi” i zaglądną do lokalu, posiedzą przy piwie czy kawie i to jest okazja do kontaktu. Można indywidualnie, w luźnej atmosferze pogadać, wysłuchać, czegoś się dowiedzieć. W ludziach tkwią od wielu lat jakieś trudne do przezwyciężenia opory, uprzedzenia. Poprzednik – jako sołtys istniał oficjalnie, ale właściwie nie było go widać, ani na wsi, ani w gminie. Zrezygnował w trakcie kadencji. Wcześniej zrezygnował też radny z Laskowic. Nie miał kto upominać się o sprawy wsi.

Teraz rozpoczęły się „babskie” rządy, bo i rada sołecka to trzy kobiety. Chcą razem jakoś Laskowice wydzwignąć i liczyć na współdziałanie mieszkańców. O wielu sprawach powinno zdecydować planowane w maju zebranie. Takie „z głową i sercem”.

– Wciąż próbujemy – mówi Bożena Jeleń – a ja niezmiennie jestem optymistką. ▣

OLSZYŃKA

Plany bliższe i dalsze

Pierwsze dotyczą tego roku – przed dożynkami, drugie głównie modernizacji i rozbudowy wiejskiego domu kultury oraz dalszej odnowy wsi.

MAREK KARP

Dożynki wyznaczone na 30 sierpnia, to mobilizacja dla całej wsi, ale i gminy, bo tradycją już jest, że gospodarzowi święta gmina funduje jakiś prezent. W Olszynie będzie to chodnik, a że przy drodze powiatowej, to i starostwo powinno przedsięwzięcie wspomóc materiałami, a gmina robocizną. Potrzebna jest też pomoc w doprowadzeniu energii elektrycznej na boisko, gdzie przewidziane są główne uroczystości dożynkowe. Mieszkańcy natomiast – jak mówi lider Odnowy Wsi i były wójt gminy, Anna Jagusiak – mają zamiar, poza „obowiązkowym” sprzętaniem czy koszeniem, do urzędowych wcześniej klombów dosadzić wieloletnie kwiaty i uzupełnić krzewy. Planowane jest też wyłożenie kostką polbruku 30-metrowej ścieżki w centrum wsi, żeby było estetyczniej, ale i bezpieczniej.

Największą inwestycją w Olszynie jest modernizacja i rozbudowa wiejskiego domu kultury. Na ten projekt w marcu tego roku zorganizowany został pierwszy nabór, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 (gmina ponosi tylko 15 procent ogólnych kosztów).

Projekt umożliwi zwiększenie liczby pomieszczeń związanych z prowadzoną działalnością, a także zaprojektowanie ogólnodostępnych sanitariatów usytuowanych wewnątrz obiektu. W chwili obecnej projekt jest w trakcie oceny, której zakończenie przewiduje się na koniec czerwca 2009 roku. Jeżeli te terminy zostaną dotrzymane, a decyzje będą pomyślne (wszyscy na to liczą), to po dopełnieniu wszystkich towarzyszących formalności, w tym roku rozpoczną się, a w przyszłym powinny być prace zakończone. Na kwietniowej sesji Rady Gminy, zatwierdzony został „Plan odnowy miejscowości Olszinka na lata 2009 -2016”. To poprawiona, trochę zmieniona i rozszerzona wersja poprzedniego programu. ▣

SESJA RADY GMINY

Tego jeszcze nie było

Udzielenie absolutorium wójtowi to zawsze rzecz niepewna, dopóki Rada Gminy nie podejmie właściwej uchwały. Na kwietniowej sesji w Lubrzy, radni wysłuchali wszystkich obowiązkowych sprawozdań, opinii, wniosków i opinii do wniosków, po czym jednogłośnie i już po raz drugi udzielili absolutorium wójtowi – Stanisławowi Jędrusiakowi. „Jeszcze czegoś takie-

go w tym budynku nie było” – z zadowoleniem i satysfakcją skomentował fakt, nieskory do chwaleń urzędników, przewodniczący Rady Gminy – Krzysztof Sobstyl.

Na tej sesji była też okazja do wyróżnienia innej osoby z grona urzędników. Na pochwałę wójta zasłużyła Emilia Cimochowska z wydziału spraw obywatelskich, za wysoką punktację w wojewódzkim rankingu (trzecie miejsce)

złożonych projektów (lubrzański dotyczył drogi w Trzebinie). Sprawa dróg – jak zwykle – wracała w różnych kontekstach. Zaskoczeniem jest na przykład często nawet znaczne schodzenie z cen wyznaczonych przez wykonawców (dotyczy to również wspomnianej drogi w Trzebinie). Innym (personalnym) zaskoczeniem była rezygnacja złożona przez radnego z Jasiony. Cieszyć się natomiast może dyrek-

tor ZGKiM, bo radni zdecydowali o zakupie dla zakładu ubijarki. Dyskutowali też o innych potrzebach (również w sołectwach) związanych z podziałem nadwyżki budżetowej.

Uchwały formalnie usankcjonowały również sprawę stawek wszelkich dodatków do wynagrodzeń nauczycieli oraz szczegółowe warunki odpłatności za usługi opiekuńcze. Następną sesją w czerwcu. (m) ▣

STRAŻACKIE ŚWIĘTO

100 lat OSP w Prężynie

W przeddzień św. Floriana, patrona strażaków Ochotnicza Straż Pożarna w Prężynie obchodziła stulecie swojego istnienia

DANUTA HEJNEMAN

Dokumenty archiwalne określają powstanie wsi Prężyna – jednej z najstarszych wiosek w gminie Biała (w oryginalnym brzmieniu Gross Pramsen) na rok 1223. Kronika z roku 1907 informuje też, że naczelnik Prężyny posiadał pieczęć, a wieś miała swój znak i była prężną jednostką administracyjną. Z kroniki parafialnej wydanej w 1930 roku dowiadujemy się m.in., że w 1883 roku położony został kamień węgielny pod budowę nowego kościoła, którego poświęcenie nastąpiło w 1893 r. Historia powstania świątyni w Prężynie, która pierwotnie miała być wybudowana w pobliskiej Prężynce, to temat który do dziś żyje w opowieściach (prawie już legendach) wśród mieszkańców obydwu wsi. Te fakty i daty miały duże znaczenie dla kolejnych wydarzeń. Dla zabezpieczenia nowego kościoła i wioski w 1909 r. zakupiono konny pojazd strażacki wyposażony w zbiornik na wodę, który do dziś pieczołowicie z sentymentem przechowywany jest w remizie. Ze względu na brak innych dokumentów potwierdzających działalność strażacką, właśnie rok 1909 przyjęto za datę powstania OSP.

Działalność przeciwpożarowa w dawnych czasach była spontaniczna, wynikała z potrzeb społeczności i zaangażowania ludzi. Do pilnowania wioski byli powołani „stróż nocni”, którzy kilka razy w nocy obchodzili całą wieś, obserwując czy nic złego we wsi się nie dzieje, czy gdzieś nie wzniecił się pożar.

Pamiętam te dyżury z lat 60. wprawdzie niechętnie, ale kilkanaście razy dziadek zabierał mnie na takie nocne obchody. Opowiadał przeróżne historie (czasem straszne), aby mnie wystraszyć i zniechęcić, ale to nie skutkowało. Bardzo lubiłam te nocne wędrówki.

Pierwszy dokument zachowany do dziś to protokół z walnego zebrania członków OSP Prężyna pochodzący z 24 lutego 1957 r. Stwierdzenie, że został spisany na „dorocznym” zebraniu, świadczy o wcześniejszej, wieloletniej działalności tej organizacji. Informuje także, że organizacja ma w swych szeregach bardzo oddanych ludzi, a także, że w poprzednim roku pożarów nie było! Przez prawie pięćdziesiąt lat, które pamiętam, we wsi było sześć dużych pożarów (jeden ze skutkiem śmiertelnym) i kilkanaście pomniejszych akcji oraz duża akcja podczas powodzi w latach 70. Tak jak wszędzie były to podpalenia słomy, usuwanie skutków wiatru, podtopienia piwnic itp. To „codzienna” praca strażaków.

Poprzednia remiza – strażnica usytuowana była w pobliżu kościoła. Najpierw był przy niej dzwon alarmowy, później syrena ręczna. Swoją rolę spełniała do 1973 r. To właśnie w tym roku otwarto wybudowaną w czynie społecznym - nowoczesną remizę strażacką usytuowaną na obrzeżach wsi. Teren na jej budowę odstąpił rolnik – oczywiście strażak.

W kolejnych latach bywało raz lepiej, raz gorzej. Ale przypominajmy te znaczące, dobre wydarzenia z

ostatnich lat. W 2006 r. – zorganizowano w Prężynie gminne zawody sportowo – pożarnicze, na których miejscowa OSP zajęła (pierwszy raz w historii istnienia) pierwsze miejsce. W tym roku również wyremontowano remizę i poświęcono figurę św. Floriana, która znajduje się w kościele, oraz zakupiono od strażaków z Marienheide samochód VW transporter.

3 maja – obchody 100-lecia OSP w Prężynie obchodzone były bardzo uroczystie. W kościele parafialnym z towarzyszeniem młodzieżowej orkiestry dętej z Głogówka - we mszy świętej odprawionej w intencji strażaków uczestniczyli nie tylko mieszkańcy wioski, ale także mieszkańcy Prężynki (z pocztym sztandarowym swojej jednostki OSP), rodziny, znajomi w asyście strażaków z gminy, którzy tworzyli szpaler honorowy przez cały kościół oraz przedstawicielami władz gminnych, powiatowych i wojewódzkich zarówno samorządowych jak i pożarniczych.



Strażacy z Prężyny odbierają sztandar

Ksiądz poświęcił sztandar i wspólnie ze zgromadzonymi w świątyni modlił się o to by św. Florian - patron strażackiej braci chronił miejscowość przed pożogami. W kazaniu podkreślając wagę, potrzebę i odpowiedzial-



Strażacy z Prężyny na przełomie lat 20. i 30. XX w.

ność strażackiej służby w niesieniu pomocy bliźniemu.

Następnie wszyscy przemaszewrowali przez wieś pod budynek remizy, gdzie odbyło się wręczenie

Złotą Odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa, zasłużeń w jej działalności strażacy – specjalnymi listami – pochwalnymi, a młodzi strażacy – odznakami. Zarząd Miejsko – Gminny Związku OSP w Białej przekazał także na ręce naczelnika figurkę św. Floriana.

Ten piękny, słoneczny dzień był świętem dla wioski. Przy remizie postawiono namiot, gdzie biesiadowano przy strażackiej grochówce i piwie, przy kawie i śląskim kołaczku. Wspominano o tym co było i jakie prężynscy strażacy mają plany na przyszłość, bo strażacka służba nie tylko wtedy jest widoczna, kiedy trzeba ugasić pożar. Najważniejszą sprawą jest szkolenie i wiedza jak to zrobić. Temu służą organizowane co roku zawody sportowo – pożarnicze. Na szkolenie młodych (nie tylko chłopców, bo są u nas także chętne dziewczyny) stawia prezes – odpowiedzialny właśnie za to zadanie. A zawody już niebawem.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania święta, naczelnik jako gospodarz Andrzej Skawiński złożył serdeczne podziękowania. **U**

sztandaru. Poprzedziło je symboliczne wbicie w drzewiec tzw. gwoździ przez fundatorów. Jest nimi 11 osób, mieszkańców wsi, ale także takich, którzy swoją działalność prowadzą na jej terenie. Jednostka uhonorowana została



Wspólne fotografia uczestników uroczystości w Prężynie

RACŁAWICE ŚLĄSKIE

Studiował w Oxfordzie

W ostatnim czasie parafia z Racławic Śląskich nie może narzekać na brak powołań. W niedzielę 26 kwietnia swoją mszę prymicyjną odprawił Łukasz Jonak. W sobotę 9 maja święcenia diakonatu przyjmie Adam Łotocki, a w ostatnią niedzielę maja mszę prymicyjną odprawi Tomasz Wrona.

STANISŁAW STADNICKI



Łukasz Jonak w otoczeniu mieszkańców rodzinnej miejscowości

Łukasz Jonak (ojciec Benedykt, dominikanin) urodził się w 1981 roku. W 1996 roku ukończył Szkołę Podstawową w Racławicach Śląskich. Później do 1998 roku uczył się w I Liceum Ogólnokształcącym w Prudniku. W tym czasie

zdobył stypendium Towarzystwa Szkół Zjednoczonego Świata i wyjechał do Wielkiej Brytanii. Do 2000 roku kontynuował naukę w Downside School, gdzie zdał angielską maturę. W lipcu 2000 roku wrócił do kraju i wstąpił do zakonu ojców dominikanów,

gdzie przyjął imię Benedykt. Do roku 2001 przebywał w Poznaniu. Wtedy rozpoczął studia filozoficzne z Warszawie (dwuletnie) oraz teologiczne w Krakowie (roczne). W 2004 roku otrzymał zgodę na wyjazd do Oxfordu, gdzie skończył studia teologiczne. W dniu 17

września 2006 roku w Oxfordzie złożył śluby wieczyste. 27 września 2008 roku z rąk biskupa Nottingham otrzymał w Londynie święcenia kapłańskie. W kwietniu 2009 roku wrócił do rodzinnych Racławic Śląskich, by tutaj odprawić mszę prymicyjną.

Uroczystości rozpoczęły się w niedzielę 26 kwietnia. Młody kapłan w procesji przemierzył drogę z domu rodzinnego do kościoła. Towarzyszyła mu rodzina, przyjaciele oraz mieszkańcy Racławic. Na czele procesji maszerowała przygrywająca orkiestra.

Msza rozpoczęła się o godzinie 11.00. Kazanie wygłosił sam prymicyjant. Wspominał między innymi lata młodości spędzone w Racławicach i mówił o tym, dlaczego warto wierzyć. Nie zabrakło ponadto podziękowań dla wszystkich osób, które wzięły udział w przygotowaniu do tej ważnej uroczystości. Kościół został odświętnie udekorowany, a plac przykościelny uporządkowany. Mieszkańcy zadbali o to, by na trasie procesji było czysto. Pojawiły się paliki ozdobione bukszpanem, plansze symbolizujące zakon dominikański, a na słupach przywieszono duże transparenty.

W chwili obecnej prymicyjant przebywa ponownie w Wielkiej Brytanii. Aktualnie studiuje na II roku filologii klasycznej w Oxfordzie.

Jeszcze w tym roku, w ostatni weekend maja swoją mszę prymicyjną w Racławicach Śląskich odprawi Tomasz Wrona. Za rok święcenia kapłańskie przyjmie Adam Łotocki, który w dniu 9 maja tego roku w Nysie przyjmie święcenia diakonatu. ▀

WALCE

Śląska lekcja

Po raz kolejny Gminny Ośrodek Kultury w Walcach gościł Izabelę Jasińską - etnografa z Muzeum Śląska Opolskiego. Tym razem była to lekcja regionalizmu poświęcona śląskim strojom ludowym.

wiedzą o strojach i nazwach śląskich poszczególnych elementów ubioru podzieliła się ze słuchaczami Magdalena Farysch z Broźca. Spotkanie ubarwił występ zespołu muzycznego z Broźca pod kierunkiem Ewy Magosz, który wykonał dwie znane śląskie piosenki: „Bez woda koniczki, bez woda” oraz „Te opolskie dziołchy”. Słuchacze rozweseliły opowiadania napisane w gwarze śląskiej przez uczniów szkoły podstawowej z Broźca, a odczytane przez Ewę Magosz. Dzieci chętnie udzielały odpowiedzi podczas mini quizu na temat rozumienia gwary, który to pozwolił utrwalić znajomość niektórych wyrazów śląskich. Uczniom ta nietypowa lekcja bardzo się spodobała, a dali temu wyraz nagradzając jej autorów gromkimi brawami.

już dziś wiadomo, że nie było to ostatnie tego typu spotkanie. Pracownicy waleckiego Domu Kultury zostali zaproszeni do szkoły podstawowej w Straduni, aby przekazać wiedzę na temat śląskich strojów ludowych również tym dzieciom, które nie mogły tego dnia uczestniczyć w lekcji regionalizmu. Kolejnym pomysłem jest włączenie do projektu pt. „Lekcja regionalizmu” starszych pokoleń. W okresie wigilijnym zorganizowane zostanie spotkanie młodzieży i ich dziadków, by była okazja opowiedzenia wspomnień i ciekawych historii z czasów ich młodości.

Jak widać walecki dom kultury chce zachować to, co cenne w naszej śląskiej kulturze, aby móc przekazywać wiedzę następnym pokoleniom. (jw) ▀



Po kilku tygodniach przygotowań 22 kwietnia do Domu Kultury przybyła młodzież szkolna z całej gminy. Pracownicy GOK-u przygotowali prezentację multimedialną, na której można było zobaczyć nie tylko stroje ludowe, ale także tradycje oraz dawne życie codzienne opisane w gwarze śląskiej. Prelekcję na temat śląskich strojów ludowych wygłosiła Izabela Jasińska, a swoją

INWESTYCJE

Chodnik już prawie gotowy



Kończy się wymiana popękanych płyt chodnikowych na ul. Korfantego w Głogówku. Remont był już konieczny tym bardziej, że przy tej ulicy mieści się żłobek, przedszkole i tu stają autobusy dowożące dzieci do gimnazjum. Teraz należałoby zabrać się za remont nawierzchni ulicy, gdyż jej stan jest w opłakanym stanie. (jw)

KULTURA**Robię to, co lubię**

Ewa Szczepańska z Miejskiego Ośrodka Kultury w Korfantowie jest instruktorką do spraw środowiska. To co robi daje jej wiele satysfakcji i zadowolenia.

RYSZARD NOWAK

Do jej obowiązków należy między innymi prowadzenie zajęć z dziećmi z kótek - plastycznego i teatralnego, opieka nad kołem twórców ludowych, oprawa imprez artystycznych i wystroj wystaw artystycznych. Panią Ewę cieszy to, że działalność ponad dwudziestoosobowej grupy twórców ludowych spotyka się z dużym zainteresowaniem w lokalnym i ponad lokalnym środowisku.

Praca do łatwych nie należy, ale daje wiele zadowolenia, zwłaszcza jeśli znajduje oddźwięk w środowisku.

Organizowane będą wystawy prac korfantowskich twórców ludowych między innymi - podobnie jak w latach poprzednich - na czerwcowych Targach Interregion w Prudniku, na Święcie Gór Opawskich w Glucholazach, w Tułowicach, Opolu i czeskim Jeseniku, a w listopadzie już po raz dziesiąty wystawa prac miejscowych twórców w ramach Tygodnia Artystycznego i ich spotkania z mieszkańcami i uczniami szkół.

Ewa Szczepańska zajmuje się również oprawą dekoratorską i scenografiami każdej ważniejszej imprezy kulturalnej, w tym Dni Korfantowa.

- W czerwcu - mówi E. Szczepańska - planujemy po raz pierwszy wspólnie z Piotrem Bandurowskim ze Ścinawy zorganizowanie Nocy Świętojańskiej.

- Moja praca - mówi pani Ewa - często nie mieści się w ośmiogodzinnym dniu pracy, zwłaszcza w sezonie, kiedy organizowanych jest wiele imprez. Ale zmęczenie szybko mija. Najważniejsze jest to jeśli impreza spotyka się z zainteresowaniem i uznaniem środowiska. Lubię to, co robię i to jest dla mnie najważniejsze. **U**

URODZIŁA SIĘ W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Życie pełne niespodzianek

88-letnia Eugenia Taf - pensjonariuszka Domu Pomocy Społecznej w Korfantowie przeżyła wiele niespodzianek, zawirowań i nieprzewidywanych sytuacji. Czasem samo życie pisze scenariusz jakiego nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić ani przewidzieć.

RYSZARD NOWAK

Eugenia Taf urodziła się w Stanach Zjednoczonych, podobnie jak jej dwóch starszych braci. Tam „za chlebem” wyjechał jej ojciec, gdzie poznał również Polkę i z nią wziął ślub. Mieszkali w stanie Indiana. Kiedy Eugenia miała dwa lata rodzice wrócili do Polski, w rodzinne strony - na Wołyń. Tam jej ojciec kupił duży majątek. - Samych lasów było ponad dwadzieścia hektarów - wspomina pani E. Taf.

W 1939 r. Eugenia wyszła za mąż za policjanta, ale niedługo było dane jej cieszyć się szczęściem rodzinnym. 17 września 1939 r. na tereny wschodnie II Rzeczypospolitej wkroczyły wojska sowieckie. Jej mąż - podobnie jak innych policjantów i oficerów wojskowych NKWD - zabrało w nieznaną stronę. Dopiero po latach pani Eugenia dowiedziała się, że mąż wywieziono do Ostaszkowa,

gdzie został zamordowany, a ciało zakopano w zbiorowej mogile w Miednoje.

We wrześniu 1940 r. Eugenia Taf została wywieziona z grupą Polaków w głąb Rosji, na Syberię. Miejscem jej pobytu była Orłówka, gdzie pracowała jako traktorzystka w miejscowym kołchozie. Warunki pracy i życia były ciężkie. Dokuczał głód, mieszkali w wykonanych przez siebie lepiankach wykopanych w ziemi i wyłożonych darnią. Ale najgorszy był głód. W kołchozie pracowało ponad dwieście Polek. Dzieci po ukończeniu czterech lat zabierano od matek ku ich rozpacz i wywożono w inne miejsca do pracy. Tak minęły trzy trudne i ciężkie lata w jej życiu.

Gdy w 1943 po podpisaniu układu Sikorski - Majska Maria została przeniesiona do Kartałów. Jej kuzyn

postarał się dla niej dokumenty i zabrał ją na południe ZSRR, do Buzytuk.

- Tam było już źle, przede wszystkim nie dokuczał chłód, mogliśmy jeść owoce. Pomagali zesłańcom Anglicy i Amerykanie dostarczając żywność.

W 1943 r. Anglicy grupę Polaków, w tym Eugenię zabrali na okręt i wywieźli do Indii, które były ich kolonią. Powrót do Europy nie był możliwy ze względu na toczącą się wojnę. Eugenia trafiła do Bombaju a stamtąd do Kalapur, gdzie pracowała jako pomoc pielęgniarki w miejscowym szpitalu.

- Przyjechaliśmy do Indii z Rosji bardzo biedni - mówi pani Eugenia - dopiero w Indiach nasze warunki bytowe znacznie się poprawiły.

Cały czas Eugenia myślała o powrocie do Stanów Zjednoczonych, pisała

o tym do wujka tam mieszkającego. Wujek powiadomił o tym zamiarze jej ojca, który w ramach repatriacji osiadł w podnyskich Hajdukach. Ojciec napisał do Eugenie do Indii prosząc ją aby przyjechała do Polski. Przyjechała.

Tu jednak nowa rzeczywistość jej się nie podobała, dlatego postanowiła starać się o wyjazd do USA. Ale otrzymywała od władz odmowne decyzje.

- W tym czasie - wspomina E. Taf - często zabierano mnie na przesłuchania UB. Zrobiono ze mnie angielskiego szpiega. Codziennie stały się częste rewizje w domu w Hajdukach. Nie mogła znaleźć pracy, a jeśli już ją podjęła była wkrótce zwalniana - za sprawą Urzędu Bezpieczeństwa. Jeden z ubeków poradził jej aby wyszła za mąż i zmieniła nazwisko, to sprawy przycichną. Tak też zrobiła. Wyszła za mąż za Wołyniaka. Mąż był kierownikiem rzeźni w Nysie a Eugenia zajmowała się domem.

Mąż zmarł piętnaście lat temu. Eugenia została sama. Podjęła pracę w ciastkarni. 19 marca minęło sześć lat odkąd zamieszkała w Domu Pomocy Społecznej w Korfantowie.

- Byłam sama - wspomina Eugenia - coraz mniej sprawna fizycznie, dlatego było mi ciężko i podjęłam taką decyzję. Tu czuję się dobrze. Odwiedza mnie często syn mojej siostry z żoną mieszkający w Zielonej Górze. Pomagają mi również finansowo. To oni kupili Eugenie telewizor i lodówkę.

Czas w domu opieki upływa w miłej atmosferze, na rozmowach z innymi jego lokatorami, na oglądaniu telewizji.

- Czytam mało - wyznaje pani Eugenia - bo wzrok mam już słaby. Proszę tylko Boga o zdrowie, bo to jak ono jest ważne zdajemy sobie sprawę wraz z upływem lat, kiedy częściej chorujemy i zmagamy się z dolegliwościami. Dlatego jest ono tak ważne - nie tylko dla mnie - dodaje pani Eugenia Taf - ale wszystkich ludzi i to niezależnie od wieku. **U**



Eugenia Taf ma 88 lat

Veolia Transport Opolszczyzna sp. z o.o.

**VEOLIA TRANSPORT OPOLSZCZYŻNA SP. Z O.O.**

TEL: 077 / 436 32 91

FAX: 077 / 436 38 14

Oferuje wynajem autobusów na:

- ♥ ZIELONE SZKOŁY, WYCIECZKI SZKOLNE
- ♥ PRZEWOZY DZIECI I MŁODZIEŻY NA KOLONIE I OBOZY
- ♥ WYCIECZKI TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE ORAZ PIELGRZYMKI
- ♥ PRZEWOZY OKOLICZNOŚCIOWE JAK WESELA, KOMUNIE, IMPREZY, KULTURALNE I SPORTOWE
- ♥ WYJAZDY TURYSTYCZNE W KRAJU I ZA GRANICĄ (CZECHY, SŁOWACJA, NIEMCY, UKRAINA)

Rozwinięty tabor autobusowy jest gwarancją wykonania przyjętych zleceń (Dysponujemy autobusami od 19 do 59 miejsc)

POLICJA POSZUKUJE SPRAWCÓW HANIEBNEGO CZYNU

Znieważyli flagę narodową



Z tych masztów skradziono trzy flagi

Gdy jedni z dumą wywieszali przez okna flagi narodowe inny je niszczyli

ANDRZEJ DEREŃ

Do zuchwałej kradzieży trzech flag: polskiej, Prudnika i unijnej doszło w nocy z 2 na 3 maja w Prudniku przy skrzyżowaniu ulic: Dąbrowskiego i Legionów. Od 2007 roku byli wojskowi, przy pamiątkowej tablicy, poświęconej prudnickiemu garnizonowi wieszają podczas świąt narodowych na trzech masztach flagi: narodową, miejską i Unii Europejskiej. Tym razem flagi były na swoim miejscu zaledwie dwa dni: 1 i 2 maja.

- Nawet nie mogę sobie wyobrazić komu to przeszkadzało - mówi zdenerwowany Antoni Sieradzki - prezes Stowarzyszenia Integracji Rodzin Wojskowych, który po stwierdzeniu kradzieży zgłosił ją prudnickiej policji.

Sprawcom grozi nie tyle odpowiedzialność za kradzież, co przestępstwo znieważenia symboli narodowych. Zgodnie z art. 137, par. 1 Kodeksu Karnego niszczenie, znieważanie, opluwanie czy uszkodzenie flagi Rzeczypospolitej Polskiej grozi karą grzywny lub karą pozbawienia wolności do lat trzech. W 2004 r. nieletni z Kętrzyna za

zerwanie flagi z latarni i zabranie jej ze sobą skazany został na cztery miesiące więzienia w zawieszeniu na trzy lata i oddany pod dozór kuratora. Ze względu na wagę czynu sprawę nie rozpatrywał miejscowy sąd grodzki, ale sąd okręgowy w Olsztynie.

Do podobnego aktu wandalizmu doszło również dwa lata temu przy redakcji „Tygodnika Prudnickiego” (pisaliśmy o tym). Tutaj sprawcy złamali drzewiec flagi, a materiał porzucili w kałuży. ☐



Flagi państwowej należy się szacunek

ZSZ NR 1 W PRUDNIKU

Pięciolatki w szkole

JULIA PAWLIKOWSKA, KATARZYNA WOROSZ

27 kwietnia w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Prudniku odbyło się niesamowite i pełne tajemnic spotkanie wróżki z pięciolatkami z Publicznego Przedszkola nr 6 z grupy Darii Bieleckiej. Spotkanie to odbyło się w ramach programu Centrum Edukacji Obywatelskiej „Poczytaj

mi przyjacielu”. Przedszkolaki poznały bibliotekę, dowiedziały się o wielu przygodach, które mogą poznać czytając książki. Rozpoznały pluszowych bohaterów z książki pod tytułem „Kubuś Puchatek” po czym wróżka, którą same głośno przywołały przeczytała im „Miodowe drzewo”. W rolę wróżki



Roksana była wróżką

wcieliła się uczennica Roksana Szablowska. Po kubusiowych przygodach z miodkiem i pszczołkami, dzieci wykonywały w asyście Julii Pawlikowskiej i Katarzyny Worosz pszczołki z łupinek orzechów i masy solnej. Przygoda pełna śmiechu i radości zakończyła się zrobieniem przez dzieci wielu pulchnych pszczołek.

Na zakończenie dzieci dzielnie odgadywały zagadki dotyczące Kubusia i jego przyjaciół, za co otrzymały kolorowanki z postaciami Prosiaczka, Tygryśka, Kubusia i Kłapouchego. Program realizowała grupa uczennic z klasy 1 Te. ☐



Mali goście w wielkiej szkole

Z POLICJI

Pijany skakał po samochodzie

Nawet 5 lat więzienia grozi sprawcy niecodziennego zniszczenia samochodu

DAMIAN WICHER

Wojciech B. szedł środkiem ulicy Ratuszowej tamując ruch. W pewnym momencie mężczyźnie nie spodobało się to, że tym samym odcinkiem porusza się kierowca volkswagena polo. Wskoczył więc na maskę pojazdu i zaczął po niej skakać ciężkim obuwem, powodując liczne wgniecenia. Uszkodził też przednią szybę. Na widok policyjnego radiowozu rozpoczął ucieczkę. Zatrzymano go po krótkim pościgu na ulicy Królowej Jadwigi. Był pijany, miał ponad 1,70 promila alkoholu. Do czasu wytrzeźwienia przebywał „na dołku”.

- Straty oszacowano na 650 złotych. Za uszkodzenie mienia sprawcy grozi do 5 lat pozbawienia wolności.



26-letni B. miał już konflikt z prawem. W ubiegłym roku m.in. został zatrzymany pod zarzutem profanacji ludzkich szczątków.

ści. Jest on znany policji - informuje kom. Katarzyna Szarblewska, rzecznik KPP w Prudniku. ☐

Z POLICJI

Dealer do pudła

Kolejny mieszkaniec naszego powiatu uwikłany w narkotyki

DAMIAN WICHER

Lukasza P., o którym mowa, zatrzymano przy okazji rutynowej kontroli drogowej. W ten sposób zresztą w sidła organów ścigania wpada większość dealerów.

Policjanci wyczuili bardzo intensywny zapach marihuany wewnątrz samochodu 25-latk – relacjonuje kom. Katarzyna Szarblewska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Mężczyzna przyznał się, że ma przy sobie kostkę haszyszu. Ale nie do końca był szczerzy. W opłu omega znaleziono bowiem jeszcze kilka

interesujących atrybutów, świadczących o zaawansowanej profesji sprawcy.

- Wagę elektroniczną, fajkę wodną, lufkę szklaną, 200 sztuk woreczków strunowych oraz zielony susz, który okazał się marihuaną – wylicza rzecznik Szarblewska.

Decyzją prudnickiego sądu Łukasza P. został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. ▀



Przy zatrzymaniu znaleziono woreczki z narkotykami

OSTATNIE POŻEGNANIE

Bolesław Skowron (1923-2009)

27 kwietnia Koło Miejsko-Gminne Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Prudniku pożegnało zmarłego 23 kwietnia majora Wojska Polskiego Bolesława Skowrona, który pochowany został na cmentarzu komunalnym w Prudniku. W uroczystości pogrzebowej udział wzięli: bliscy, znajomi, członkowie i poczet sztandarowy koła.

Major Bolesław Skowron urodził się 23 listopada 1923 roku. Służbę wojskową pełnił w Wojsku Polskim w latach 1945-1965. Był uczestnikiem walk z Ukraińską Powstańczą Armią. Absolwent Centrum Wyszkolenia Wojskowego w Legnicy. Na emeryturę przeszedł ze stanowiska oficera-instruktora wychowania fizycznego z jednostki wojskowej w Prudniku w 1965 roku.

Jako członek Ligi Obrony Kraju w Prudniku od 1968 roku, Klubu Ofice-

rów Rezerwy przy Lidze Obrony Kraju od 1970 roku, pracował przez wiele lat z młodzieżą prudnickich szkół średnich, na stanowisku instruktora strzelectwa sportowego.

Był jednym z założycieli Koła Miejsko-Gminnego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Prudniku.

Za służbę, pracę i działalność społeczną otrzymał niżej wymienione odznaczenia i wyróżnienia: awans do stopnia majora w 1982 roku, Brązowy i Srebrny Krzyż Zasługi, Złoty Medal „Zasłużonym na Polu Chwały”, Medale: Za Zasługi dla Obronności Kraju – brązowy i Srebrny, Medale Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny – brązowy i srebrny, Medale: „Za Warszawę”, „Za Odre, Nysę, Bałtyk”, „Zwycięstwa i Wolności”, Medal 40-lecia Polski oraz inne medale, dyplomy i wyróżnienia.

Za Zarząd
Stanisław Faber

PRUDNIK

III Zjazd Żołnierzy Zawodowych

W sobotę 23 maja Stowarzyszenie Integracji Rodzin Wojskowych oraz koto nr 17 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP organizują III Zjazd Żołnierzy Zawodowych 15

Pułku. Program zjazdu obejmuje m.in. piknik w lesie, część oficjalną spotkania, wykonanie wspólnej fotografii oraz „zabawę na 102” w Domu Weselnym na terenie byłych koszar. (d) ▀

GRATULUJEMY

Nowa obywatelka RP

W wtorek, 5 maja wojewoda opolski uroczysto wręczył cudzoziemcom zaświadczenia o nadaniu obywatelstwa polskiego przez Prezydenta RP. Wśród

nowych obywateli naszego kraju znalazła się Liliana Klamt z Prudnika, pochodząca z ukraińskiego Ivano-Frankiwka, dawnego Stanisławowa. Pani Liliana posiada wykształcenie wyższe prawnicze. (d) ▀

WYPADEK

Po pijaku w drzewo

Groźnych obrażeń doznali sprawcy wypadków na drogach naszego powiatu

DAMIAN WICHER

Jazda 32-letniego delikwenta, który odważył się wsiąść za kółko po alkoholu, zakończyła się na drzewie. Do zdarzenia doszło na trasie Nowy Browiniec - Laskowice. Mimo błyskawicznego przyjazdu ratownicy medycy nie mogli udzielić pomocy, gdyż mężczyzna był w pojeździe uwięziony. Udało się go wydostać, a następnie przewieźć do szpitala dopiero po akcji strażaków.

- Badanie trzeźwości wykazało u kierującego ponad półtora promila alkoholu – informuje kom. Katarzyna Szarblewska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Sprawca próbował wmówić policji, że to nie on prowadził, przesiadł się zresztą na miejsce pasażera. Twierdził, że z auta zbiegło kilku jego znajomych. Po wykonaniu czynności „niebiescy” nie uwierzyli w te konfabulacje.

Nie minęło pięć godzin, a na prudnickich drogach znów roz-



Wypadek w Szybowicach...

brzmiały syreny wozów ratowniczych. Tym razem spieszono na pomoc poszkodowanym w wypadku we wsi Szybowice. Prowadzący fiata cinquecento stracił nagle panowanie nad pojazdem i uderzył w betonowy słup energetyczny.

- Od 26-latka czuć było woń alkoholu. Z uwagi na poważne obrażenia ciała nie przebadano go na miejscu, lecz pobrano krew. Poszkodowany został również o sześć lat młodszy pasażer.

Policja przypomina, iż w związku z wymianą nawierzchni na drodze krajowej nr 40 nadal obowiązuje ograniczenie prędkości do 60 km/h. ▀



... i Nowym Browíncu

BIAŁA

Remonty dróg

Jeszcze w tym roku zostanie przeprowadzony remont ul. Nyskiej w Białej. Prace te dotychczas nie zostały rozpoczęte, ponieważ w pierwszej kolejności budynki mieszkalne położone przy tej ulicy zostaną podłączone do

kanalizacji ściekowej. Dopiero po wybudowaniu kanalizacji remont tej w fatalnym stanie technicznym ulicy ma sens. Również w najbliższym czasie – jak informuje burmistrz Arnold Hindera – rozpocznie się remont drogi powiatowej Biała – Prężyna

– Prężynka. Chodzi o to, aby jeszcze w maju zdążyć z remontem drogi na odcinku Biała – Prężyna, ponieważ w ostatnich dniach miesiąca w Prężynie odbędzie się I spotkanie byłych i obecnych mieszkańców tej wsi. A przecież wiadomo – jak nas widzą... (n) ▀

KOMENTARZ



DAMIAN WICHER

„Na szczęście” w drzewo

Szczęście w nieszczęściu, iż na drodze pijanego 32-latka stało drzewo. Gdyby ten potencjalny morderca nie zakończył przedwcześnie jazdy zygakiem, kilka kilometrów dalej mógł przecież pozbawić życia niewinnych ludzi. Nie szukając daleko, przed miesiącem w tej samej gminie nietrzeźwy kierowca wjechał pędzącym samochodem w rowerzystki. Młoda kobieta zmarła, jej matce udało się sprawdzić uciec grabarzowi spod łopaty, choć wciąż leży w szpitalu nieprzytomna. Podobne tragedie można mnożyć. Apele policji pozostają bez odzewu. Prowadzenie po alkoholu to dla wielu nic nadzwyczajnego. Do czasu... ▀

www.tygodnikprudnicki.pl

TYGODNIK PRUDNICKI

żyjemy Twoimi sprawami

Prudnicka Majówka



Prudnicka Orkiestra Dęta podczas pochodu 3 maja

MY TAM BYLIŚMY

Patriotycznie i wesoło

Pierwsze dni maja na ziemi prudnickiej minęły pod znakiem imprez o charakterze rozrywkowym i patriotycznym. Dopisała pogoda, więc kto mógł wyjeżdżał w teren, w góry, czy na działkę. „Tygodnik Prudnicki” uczestniczył w większości majówkowych imprez. W dodatku specjalnym piszemy o nich, prezentując wykonane fotografie.

GŁOGÓWEK

Złap to na rec

W sobotę 2 maja miłośnicy hip-hopu, breakdance i rapu mogli spędzić kilka godzin przy ulubionej muzyce. Na placu rekreacyjnym obok głogóweckiego Domu Kultury zorganizowano imprezę „Złap to na rec”.

Organizatorem i prowadzącym imprezę (wraz z Bucerem) był DJrezydentgk, czyli mieszkający w Głogówku Radosław Litwora. Nie była to pierwsza impreza organizowana przez niego. Zwolennicy tego rodzaju muzyki mieli już okazję bawić się z Radkiem na podobnych imprezach w Raciborzu, Nysie, Głubczycach i Prudniku, a kolejna już 20 maja w Rybniku.

W Głogówku wystąpili raperzy: Witek, Awans (z Nysy), RybaZE i Andy (z Głogówka), beatbox Sajan, Piotrek R (z Głogówka), bboy Harmonia w chaosie (z Nysy), a dodatkową atrakcją była możliwość zobaczenia „na żywo” procesu powstawania graffiti, które zaprezentowali Zomb i Ekipa NTB.

Impreza trwająca ponad cztery godziny przyciągnęła nie tylko młodych hip-hopowców, ale całe rodziny, które pragnęły spędzić czas na świeżym powietrzu, a że były także inne atrakcje (dmuchany domek, stoiska z zabawkami, napojami) wszyscy bawili się doskonale. Radek Litwora zapytany o ocenę całej imprezy mówi: - Przewinęło się ok. 150 osób, co jak na pierwszą tego typu imprezę jest ilością dość sporą. Zaplanowaliśmy większą ilość występujących, ale niestety nie zdobyliśmy na ich przyjazd pieniędzy. Głównym sponsorem imprezy była Restauracja Głogowianka, a Dom Kultury udostępnił plac i całą infrastrukturalną, za co serdecznie dziękujemy! Niestety inne placówki niezbyt przychylnie podchodziły do tego tematu, a „datki” w kwocie 20 - 50 złotych nie umożliwią zorganizowania większej imprezy. Może w taką promocję miejscowości zainwestuje Urząd Miejski? Oby, gdyż chcielibyśmy zorganizować podobną imprezę pod koniec wakacji. Cieszy nas, że młodzież bawiła się kulturalnie przy dźwiękach swojej ulubionej muzyki, że nie doszło do żadnych incydentów, że było po prostu fajnie.

Po zakończeniu imprezy plenerowej uczestnicy zostali zaproszeni do Głogowianki, gdzie przewidziano dalszą część zabawy. (jw) □



DJ i jego sprzęt

ŚWIĘTO FLAGI NARODOWEJ W MOSZCZANCE

Tutaj bije serce kraju

W Moszczance, ponad 300 kilometrów od Warszawy, 2,5 kilometra od granicy Polski odbyło się Święto Flagi Narodowej.

ANDRZEJ DEREŃ

Tak odległe od serca kraju miejsce nie przeszkodziło w tym, by 2 maja mieszkańcy okazali swoje przywiązanie do ojczyzny. W tym roku sołectwo zorganizowało święto po raz drugi. Impreza miała już większy rozmach, Stowarzyszenie Miłośników Wsi Moszczanka postarało się, by impreza miała rangę wojewódzką, na wiejskim boisku rozstawiono wielką scenę, dwa duże namioty i sprowadzono zespoły muzyczne, zabrakło tylko zapowiadanego pułku ułanów. Wyjątkowy wymiar imprezie nadali za to politycy, którzy w sporej liczbie pojawili się w Moszczance. Wśród gości imprezy byli m.in.: posłanka PO Danuta Jądlowiecka, poseł PIS Sławomir Kłosowski, senator PIS Norbert Krajczyk, wicemarszałek województwa opolskiego Teresa Karol oraz starosta prudnicki Radosław Roszkowski. Honorowymi gośćmi

imprezy byli profesorowie Franciszek Marek (były rektor Uniwersytetu Opolskiego) i Ryszard Legutko (były minister edukacji narodowej). Ten ostatni odczytał list prezydenta Lecha Kaczyńskiego skierowany do mieszkańców Moszczanki. Gminę Prudnik reprezentowali: burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Szczepański z radnymi. - Sugestia prezydenta była taka, żeby takie święta odbywały się również w takich miejscach odległych od centrum, tutaj bije prawdziwe serce kraju - powiedział dla „Tygodnika Prudnickiego” prof. Legutko.

2 maja Moszczanka była jedną z najbardziej oflagowanych miejscowości na Śląsku. Białoczerwone flagi wisały na większości posesji. □

ŚWIĘTO FLAGI NARODOWEJ W MOSZCZANCE

Biel i czerwień



Specjalnie na święto 2 maja w Moszczance ustawiono dużą scenę

Publiczności bardzo podobała się historyczna prezentacja wychowanków Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Moszczance



Władysław Storożak z Prudnika z bialo-czerwoną czupryną, sztuczną oczywiście...



... i profesor Ryszard Legutko

BISKUPIA KOPA

Wojowie na górze

ANDRZEJ DEREŃ

Przez majowy weekend Biskupia Kopa przeżywała prawdziwe oblężenie. W południe nieliczne parkingi w górnej części Moszczanki, w Pokrzywniej i Jarnołtówku były całkowicie wypełnione samochodami, wielu kierowców było zmuszonych do parkowania na poboczach dróg. Specjalną atrakcją Biskupiej Kopy był w tym roku wczesnośredniowieczny obóz Grupy Rekonstrukcyjnej „Bukowy Las” z Niemysłowic, który zorganizowano – z pomocą Urzędu Miejskiego w Głuchołazach – na polanie przy schronisku.

Siedmiuosobowa grupa prudnickich obozowiczów prezentowała różne elementy z życia dawnych mieszkańców Europy Środkowej, od przyrządzania jedła, przez woskowe tabliczki do pisania, po wyroby garncarskie i wybijanie medali. Można było założyć strój dawnego wojownika, przekonując się, że dawne ciuchy z kolczugą, hełmem, tarczą i mieczem sporo ważyły. ☐



Podczas imprezy w niebo poleciały białe i czerwone balony

FOTO: ANDRZEJ DEREŃ

JUBILEUSZ POWIATU

X lat naszego powiatu



Zespół Pieśni i Tańca z Komorna zaprezentował prudnickiej publiczności polskie tańce narodowe



Władze powiatu zdecydowały, że majowe obchody rocznicy powstania samorządowych powiatów będą miały charakter plenerowej imprezy.



3 maja w Prudniku rozpoczęto od uroczystości upamiętniających rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na fotografii złożenie kwiatów pod pomnikiem Żołnierza Polskiego.

Dziesiątą rocznicę reaktywacji powiatu prudnickiego uczczono hucznie, w brzmieniach różnorodnej muzyki. Co ważne, łaskawa okazała się pogoda.

DAMIAN WICHER

Niedzielną imprezą na Rynku wydali starosta Radosław Roszkowski i burmistrz Prudnika Franciszek Fejdych. Jak podkreślił szef powiatu okazje do świętowania nadarzyły się jeszcze dwie: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz pięciolecie wstąpienia Polski w szereg Unii Europejskiej. Blok rozrywkowy zapoczątkowały występy dziecięco-młodzieżowych grup artystycznych działających przy Prudnickim Ośrodku Kultury. Potem było podniosło - za sprawą barwnego zespołu Pieśni i Tańca z Komorna, i ostro - w dźwiękach wrocławskiej kapeli rockowej. Wisienką na torcie był jednak wieczorny występ Brathanków. Ciemnowłosa Joanna Mendyka, zastępująca w zespole będącą w stanie błogostawionym

Oleń Chodak, porwała publiczność w rytm najbardziej kultowych szlagierów, tj. „Czerwone Korale”, czy „Gdzie ten, który powie mi”, znanych jeszcze za czasów wokalistki Halinki Mlynkowej. Muzycy bisowali dwukrotnie.

Po raz pierwszy w plenerze zaprezentowano oficjalnie przyszły herb powiatu prudnickiego, przedstawiający górnośląskiego, złotego orła na trójkolorowej tarczy z herbu Wazów.

Wiele do życzenia pozostawiła tylko frekwencja. Chwilami pod estradą panowały pustki. Ci, którzy woleli pozostać w domach lub nie potrafili oderwać się od grilla, niech żałują.

FOTO: Damian Wicher



Na Rynku rozstawiono wesołe miasteczko - atrakcja dla najmłodszych

Pizzeria
Red Pepper

Już otwarte

ul. Powstańców 30
Głogówek (były Imbis)
tel. 077 5 433 520

GOLD TOUR
Biuro Turystyki Rodzinnej

48-200 Prudnik
ul. Batorego 12A
(I piętro)

077 436 38 41
www.goldtour.eu

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- turystyka krajowa i zagraniczna ✓
- kolonie i obozy ✓
- wycieczki szkolne ✓
- wycieczki dla firm ✓
- bilety autokarowe - cała Europa ✓
- bilety lotnicze ✓
- pakiety ubezpieczeniowe dla podróżujących za granicę ✓

ZAPRASZAMY!

BŁ. JAKUB STRZEMIĘ

Pożegnanie relikwii



3 maja relikwie opuściły Głogówek

Niedziela 3 maja była ostatnim dniem pobytu relikwii bł. Jakuba Strzemię w Głogówku. Msza odprawiona przez biskupa Pawła Stobrawę i procesja ulicami miasta była ostatnim elementem peregrynacji.

Kult św. Jakuba odżywa co sto lat - w rocznicę jego śmierci. Tak jest i w tym roku. Wierni licznie uczestniczyli we wszystkich punktach programu wizyty, a końcowa procesja była manifestacją przywiązania do wartości prezento-

wanych przez bł. Jakuba. Bardzo ciekawe były również multimedialne prezentacje opowiadające o bł. Jakubie, a pomysłodawca i organizator peregrynacji ciekawie opowiadał o życiu Jakuba Strzemię oraz o ciekawostkach związanych z jej organizacją.

Staną pamiątką peregrynacji będą relikwie bł. Jakuba Strzemię, które pozostaną w Głogówku. Będzie to małe fragmenty kości, przy którym odprawiane będą co miesiąc msze św. w intencji bł. Jakuba. (jw) ▣

MUZEUM REGIONALNE W GŁOGÓWKU

Dachy wsi opolskiej



Aleksander Cuber i Elżbieta Wijas-Grocholska

Wystawą pod tym tytułem głogóweckie Muzeum Regionalne rozpoczęło swój sezon artystyczny. Wernisaż odbył się 1 maja w Sali Ludwika van Beethovena.

Ozdobne dachy z terenu Śląska Opolskiego zaprezentowała na fotografiach etnograf, kierownik Działu Architektury Ludowej w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu Elżbieta Wijas-Grocholska. Na planszach zobaczyć można nie tylko różne rodzaje pokryć dachowych (słoma, trzcina, łupek, dachówka bunczlówka, dachówka karpiówka), ale również różne sposoby ich ozdobnego układania. Były również plansze z omówieniem konstrukcji, przysłowia i

wierzenia związane z tym elementem budynku. Zwiedzanie wystawy poprzedziła bardzo ciekawa prelekcja autorki prezentacji, która w ciekawy i przystępny sposób omówiła poszczególne elementy ekspozycji. Dodatkowym elementem wystawy były zaprezentowane dachówki, kogutki i gible, czyli szczyty dawnych domów wiejskich. Wystawa miała swoją premierę w roku ubiegłym podczas „Nocy Muzeów” w Opolu. Warto przypomnieć, że Elżbieta Wijas-Grocholska gościła w głogóweckim muzeum już po raz drugi. Poprzednim razem prezentowała swoją wystawę „Bramy wiejskie na Śląsku Opolskim”. (jw) ▣

ARTYSTYCZNA MAJÓWKA

Taniec z ogniem

Głogówecki Dom Kultury przygotował na długi majowy weekend dwudniową imprezę zatytułowaną „Artystyczna majówka”. W sobotę 2 maja organizatorzy zaprosili miłośników techno na imprezę „Złap to na rec” oraz dorosłych na zabawę taneczną. Drugi dzień imprezy poświęcony był w całości najmłodszym. Zaproszono Maję i Gucio, by rozbawili najmłodszą widownię, następnie popisali się uczestnicy artystycznych zajęć organizowanych przez MGOK, były również pokazy walk karate zaprezentowanych przez zawodników głogóweckiego klubu Torakan. Nie mogło oczywiście zabraknąć popisów członków Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Imprezę zakończył pokaz tańca z ogniem w wykonaniu członków zespołu Voodoo show.



Maja i Gucio

Na placu rekreacyjnym obok Domu Kultury zainstalowały się kramy z napojami, słodyczkami, kiełbas-

kami, balonami i zabawkami, był dmuchany zamek, więc dzieci się nie nudziły. (jw) ▣



Przed głogówecką publicznością zespół Voodoo show

MUZYKA

Solo i w duecie



Koncert zorganizowano 1 maja

Pierwszy tegoroczny koncert zorganizowany przez głogóweckie Muzeum Regionalne odbył się 1 maja. Wystąpili młodzi muzycy, którzy zaprezentowali utwory skomponowane od romantyzmu do czasów współczesnych.

Przed głogóweckimi melomanami swoje umiejętności pokazała pianistka Marta Kucbora studentka Uniwersytetu „Mozartem” w Salzburgu oraz Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach oraz grający na waltorni, czyli rogu Tomasz Kuboń student Uniwersytetu „Mozartem” w Salzburgu. Usłyszeliśmy utwory m. in. Ludwika van Beethovena, Jeana Francaixa i Wojciecha Kilara. Były to utwory solowe, jak i wykonywane w duecie. Młodzi artyści zostali nagrodzeni kwiatami i oklaskami słuchaczy. (jw) ▣

MOSZCZANKA

Jaki piękny, kolorowy motyl

To jedno z oryginalniejszych porównań, jakie można znaleźć w opiniach uczniów o szkole w Moszczance.

MAREK KARP

Referujemy edukację przez przygodę, przeżywanie, doświadczanie świata, wzajemne współdziałanie - ten promocyjny i reklamowy slogan znajduje pełne praktyczne potwierdzenie w warunkach i systemie nauczania, w dziesiątkach realizowanych programów, akcji konkursów, projektów, imprez, wydawnictw i wreszcie w zdobywanych nagrodach. Pozycję placówki potwierdza też przynależność - od dwóch lat - do Ogólnopolskiego Klubu Przodujących Szkół. O większości tych przedsięwzięć i sukcesów wielokrotnie pisaliśmy również w „Tygodniku”.

Każdy miesiąc, tydzień, a nawet dzień przynosi jakiegoś nowego wydarzenia. W ostatnim okresie warto odnotować choćby trzy kolejne znaczące nagrody.

Indywidualnie uczennica klasy IV - Karolina Worożańska znalazła się wśród 11 laureatów regionalnego konkursu literackiego „Nasze spotkania 2008” i w Urzędzie Marszałkowskim w Opolu odebrała nagrodę za drugie miejsce w kategorii poezji szkół podstawowych m.in. za - jak to określili jurorzy - „oryginalność i świeżość”

w pisaniu o dziecięcych emocjach i swojej szkole, gdzie „... każda buzia uśmiechnięta, w poniedziałek czy od święta”.

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Otwarte Okno” za inicjatywę i wspólną pracę w realizacji programu „Strefa kreatywna - region opolski” uhonorowane zostało pierwszą nagrodą (!) Marszałka Województwa Opolskiego w ósmej edycji konkursu „Partnerstwo bez granic”.

Uczniowie tej szkoły po raz kolejny udowodnili, że są doskonałymi znanymi Małej Ojczyzny czego dowodem drugie miejsce wśród 178 szkół w ogólnopolskim konkursie „Moje magiczne miejsce”.

Tym magicznym miejscem może być tylko Moszczanka. Pracując razem z Alicją Niedbalską przygotowali nie tylko multimedialną prezentację interesujących obiektów, zdarzeń i ludzi. Opracowali też specjalną grę planszową, napisali okolicznościowe teksty (m.in. „Rymowanki z Moszczanki” i „Balladę o Moszczance”) i autorskie piosenki. Po odbiór nagród (wysokiej klasy cyfrowe aparaty fotograficzne i bogaty zestaw wartościowych książek dla szkolnej biblioteki) wyjechali całą wycieczką do Warszawy. Uroczystość odbyła się w Wilanowie.

O nagrodach była też mowa przy okazji uroczystego spotkania w szkole. W połowie kwietnia na zaproszenie burmistrza Prudnika i dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zjechali do Moszczanki przedstawiciele władz wojewódzkich z marszałkiem - Józefem Sebestą i wicewojewodą - Antonim Jastrzębskim, starosta prudnicki - Radosław Roszkowski, a także goście z kuratorium oświaty, z Urzędu Miejskiego radni, zaprzyjaźnieni szefowie policji i leśników, nauczyciele, reprezentacja rodziców i uczniów. Dzieci przygotowały specjalny program o swojej szkole, ale z

powodu obowiązującej w tych dniach narodowej żałoby po tragedii w Kamieniu Pomorskim, występ został odwołany. Pozostał towarzyszący spotkaniu w sali gimnastycznej element scenografii - duże drzewo, na którym każdy liść symbolizował akcję, projekt, imprezę. Dużo ich było.

Prezentacja zatytułowana „Mała, wielka szkoła - przeszłość i teraźniejszość, czyli o inwestycjach w latach 2007-2009” pokazywała nie tylko to, co zrobiono dla samego budynku, aby był przyjazny nowoczesny i bezpieczny (okna, ocieplenie, kuchnia, kolorowa elewacja) i dla terenu wokół szkoły, ale też „inwestycje” w kształcenie kadry, w wypracowanie własnego stylu, w budowanie lokalnego patriotyzmu i realizację nadrzędnej idei tego roku szkolnego: „Spotkanie i dialog potrzebą współczesnego człowieka”. I wszystko ma służyć temu, aby „szkoła, która nie zmieni świata, sama w sobie była tego świata lepszym kawałkiem”.

Wszyscy, którzy mają swój udział w tym twórczym procesie otrzymali specjalne dyplomy z podziękowaniami. Dużo było ciepłych słów kierowanych w stronę przyjaciół szkoły i od przyjaciół w stronę dyrekcji, bo jak powiedział burmistrz - Franciszek Fejdych „przyjemnie jest być przyjacielem”. Goście zwiedzili cały budynek, porozmawiali przy kawie, każdy też otrzymał wydanie specjalne szkolnej gazetki, w której uczniowie - prozą, ale i wierszem wyrażają swoje opinie o szkole. To tam też można znaleźć tytułowe porównanie do kolorowego motyla, „który z małej szarej poczwarki - podobnie jak nasza szkoła - staje się pięknym motylem”. Prezentem było też kolejne, najnowsze wydawnictwo „Nad zaczarowanym Złotym Potokiem”. O tej inicjatywie napiszemy osobno. □



Pamiętkowa fotografia z warszawską syrenką

WSZYSTKO DLA DIANY

Zaproszenie do Brukseli

Już po raz trzeci w tej formie, w kameralnych warunkach gościnnej sali Prudnickiego Ośrodka Kultury, spotykają się członkowie Stowarzyszenia Diana i sympatycy idei odtworzenia rzeźby bogini łowów w prudnickim parku.

MAREK KARP

Tradycją tych spotkań stała się przygotowana przez Piotra Kulczyka medialna prezentacja historii parku, rzeźby Diany i powołania stowarzyszenia. Miłym akcentem jest losowanie wśród uczestników upominków (wydawnictw regionalnych) z udziałem Oli Jakubowicz - wciąż panującej Miss Nastolatek i Miss Diana. Od poprzedniego spotkania wprowadzony został akcent muzyczny - mały koncert na dobry początek. Wystąpili już uczniowie

Państwowej Szkoły Muzycznej, a na kwietniowej imprezie prudnickiej laureaci Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej: Małgorzata Michniak z ILO (pierwsza nagroda) i trzy licealistki z dwóch liceów (Kamila Paętka, Karolina Miłosińska i Magdalena Wołak) z bardzo oryginalnym wykonaniem a' capella piosenki fińskiej.

To te akcenty tworzące oprawę, natomiast głównym celem tych spotkań jest informacja o dotychczasowych działaniach i szukanie dróg realizacji idei odtworzenia

rzeźby Diany. Bardzo dużo jest najszybszych pomysłów, inicjatyw i propozycji. Niektóre udaje się urzeczywistnić, inne upadają często z powodów bardzo prozaicznych (brak środków finansowych), jeszcze inne muszą poczekać. Udaje się też pozyskiwać wciąż nowych sojuszników. Do takich należy też poseł do Parlamentu Europejskiego - Lidia Geringer de Oedenberg. O jej zainteresowaniu i pierwszej propozycji już

pisaliśmy. Sugerowane europejskie spotkania przy altanie uzależnione jest od zakończenia remontu tego obiektu (przy sprzyjającej jesieni jest szansa na takie spotkanie na przełomie września i października).

Nowa propozycja jest bardzo atrakcyjna. Posłanka przeznaczyła na licytację zaproszenie na pełne dwa dni (na początku lipca) do Brukseli, z niedostępnym dla normalnych wycieczek kilkugodzinnym pobytom w

siedzibie Parlamentu Europejskiego (tam zwiedzanie, spotkania, obiady). Program przewiduje oczywiście również zwiedzanie Brukseli. Uczestnik nie ponosi żadnych kosztów, poza dojazdem do Wrocławia (stąd podróż autokarem) i kieszonkowym na ewentualne prywatne zakupy. Wylicytowana kwota zasili konto Stowarzyszenia Diana. Kto jest zainteresowany wyjazdem i licytacją może (a nawet powinien) już zadeklarować swój udział, co ułatwi końcową rozgrywkę.

Zgłaszać się można telefonicznie pod numerami: 077 437 50 35 (Danuta Hejneman) i 077 436 20 30 (Marek Karp) oraz pocztą elektroniczną na adres: dama24@op.pl lub: las341@wp.pl

Nasz cel: ustawienie rzeźby na istniejącym cokole i uroczyste spotkanie przy altanie (i przy Dianie) w roku 2011, w stulecie postawienia pomnika, z jednoczesnym nazwaniem całego placu imieniem wielce zasłużonej dla Prudnika rodziny Fränklów, również fundatorów i pawilonu muzycznego i rzeźby Diany. □



Ola Jakubowicz - miss Diana rozdaje wylosowane upominki

INFORMATOR

Pogotowia

Ratunkowe 999, 077 406 83 05
 Straż Pożarna 998, 077 436 32 01
 Policja 997, 077 406 88 03
 Energetyczne 991
 Gazowe 992
 Wodno-Kanalizacyjne 994
 >> Prudnik 077 436 25 56
 >> Głogówek 077 437 35 78
 Drogowe 981
 Opieluńcze 077 474 54 45
 Straż Miejska 077 406 62 42
 Telefon alarmowy 102
 Nocna i świąteczna pomoc lekarska
 ul. Nyska 1, tel. 077 436 26 66

Apteki

dyżury w porze nocnej,
 w niedziele, święta i inne
 dni wolne od pracy
 środa (6.05.) - środa (12.05.)

PRUDNIK

przez cały 2009 rok dyżur pełni
 apteka „Optima”, która pracuje
 w systemie 24-godzinny przez
 7 dni w tygodniu.

Apteka prywatna,
 ul. Rynek 14, tel. 077-406-71-85
 Apteka „Leonurus”,
 Pl. Wolności 8, tel. 077-436-33-52
 Apteka „Alga”,
 ul. Staszica 4, tel. 077-436-68-88
 Apteka Prywatna,
 ul. Łągowskiego 2,
 tel. 077-436-07-38
 Apteka „Optima”,
 ul. Nyska 1, tel. 077-436-65-90
 Apteka „Medicus”,
 ul. Kościuszki 15, tel. 077-436-74-02
 Apteka „Pod Złotym Wężem”,
 ul. Powstańców Śląskich 4,
 tel. 077-406-70-93
 Apteka „VITAFARMA PLUS”,
 ul. Skowrońskiego 26,
 tel. 077-436-58-57

GŁOGÓWEK

(zmiana dyżuru w poniedziałek
 o godz. 8.00)
 ŚR, CZ, PT, SO, NI, PN
 Apteka Nowa „M&T.Schmidt”,
 ul. Mickiewicza 19, tel. 077-437-34-75
 PN, WT
 Apteka „Crategus”,
 ul. Zamkowa 1, tel. 077-437-37-96

BIAŁA

(zmiana dyżuru w czwartek
 o godz. 8.00)
 ŚR, CZ
 Apteka im. Karola Wojtyły,
 ul. Opolska 2a, tel. 077-438-74-06
 CZ, PT, SO, NI, PN, WT
 Apteka im. św. Kamila,
 Rynek 14, tel. 077-438-71-21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się
 o godz. 16.00)
 Apteka,
 ul. Skowrońskiego 4,
 tel. 077-437-63-68

KORFANTÓW

Apteka „Aloes”,
 ul. Wyzwolenia 16, tel. 077-431-90-27

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,
 ul. Prudnicka 43, tel. 077-466-82-00

WALCE

Apteka,
 ul. Mickiewicza 7, tel. 077-466-01-23

Ważne telefony

Prudnik
 Informacja PKP, tel. 077 437 65 94
 Informacja PKS, tel. 077 436 21 15
 Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel.
 077 436 99 00

Biuro Bezpłatnej

Pomocy Prawnej
 Punkt Porad Prawnych, Prudnik,
 Pl. Wolności 4/1, czynne:
 Sobota 9⁰⁰-14⁰⁰

Powiatowy

Rzecznik Konsumentów
 Starostwo Powiatowe w Prudniku
 Pn - Cz, godz 7.30- 15.30

POWIATOWY URZĄD PRACY

Oferty pracy



- 1. PRACOWNIK FIZYCZNY** – praca sezonowa przy zbiorze truskawek, mile widziane doświadczenie przy zbiorze truskawek, praca od 1.06. do 30.06.2009, praca w Łące Prudnickiej.
- 2. AGENT UBEZPIECZENIOWY** – wykształcenie średnie, mile widziany samochód, praca w Prudniku.
- 3. PIELĘGNIARKA LUB KOSMETYCZKA** – wykształcenie średnie, praca w Prudniku.
- 4. DORADCA** – wykształcenie min. średnie, praca w Prudniku.
- 5. KELNER** – praca w Pokrzywniej.
- 6. POMOC KUCHENNA** – praca w Pokrzywniej.
- 7. ELEKTRYK (ELEKTROMONTER)** – staż pracy, wykształcenie kierunkowe, praca w Białej.
- 8. MECHANIK MASZYN SPOŻYWCZYCH** – staż pracy, wykształcenie kierunkowe, praca w Białej.
- 9. DORADCA KLIENTA** – obsługa komputera, komunikatywność, kreatywność, mile widziane doświadczenie w sprzedaży, praca w Prudniku.
- 10. MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH** – doświadczenie w pracy, praca w Głogówku.
- 11. KOMBajnista** – doświadczenie w pracy, praca w Głogówku.
- 12. TYNKARZ** – wykształcenie zawodowe, staż pracy, praca w okolicach Prudnika.
- 13. MAGAZYNIER** – praca w Głogówku.
- 14. ELEKTRYK, OPERATOR URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH** – wykształcenie średnie, uprawnienia elektryczne do 1KW, praca na dwie zmiany, praca w Jarnołtówku.
- 15. HANDLOWIEC-SPRZEDAWCA** – wykształcenie min. zawodowe, prawo jazdy kat. B, sprzedaż towarów po sklepach na terenie kraju wyjazdy 2-, 3-dniowe, praca w Głogówku.
- 16. PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY** – wykształcenie średnie lub wyższe, dobra znajomość języka rosyjskiego, pozyskiwanie klientów na rynku wschodnim (Rosja, Ukraina).
- 17. LEKTOR JĘZYKA ANGIELSKIEGO, NAUCZYCIEL RYTMIKI, INSTRUKTOR TAŃCA W PRZEDSZKOLACH** - wykształcenie kierunkowe lub w trakcie studiów, osoba komunikatywna, lubiąca dzieci, rozpoczęcie pracy od września 2009 r., praca w Prudniku i Glucholazach.
- 18. SPRZEDAWCA UBEZPIECZEŃ** – wykształcenie min. średnie, niekaralność, dyspozycyjność, umiejętność pracy w zespole, praca w Prudniku.
- 19. SPRZEDAWCA** – obsługa klienta, szcicie proste, praca w Prudniku.
- 20. ELEKTRYK** – praca na terenie powiatu, uprawnienia elektryczne.

Szczegółowe Informacje:

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku – Serwis Pracy (ul. Jagiellońska 21, parter)
 – tel. 077 4362304 lub 077 436 37 82.

FIRMA HANDLOWA
POSZUKUJE
NA STANOWISKOMANAGER REGIONALNY
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Zapewniamy:

- pracę w przyjaznej atmosferze
- szkolenia
- możliwość awansu
- stałą pracę w okresie próbnym
- średnie wynagrodzenie - 6,000 zł

Oczekujemy:

- chęci do pracy
- samochodu, telefonu
- mile widziane osoby po 35 roku życia

Więcej informacji uzyskasz w czasie rozmowy
 z naszym pracownikiem

tel. 077 464 43 35

4 Firma Na Świecie

Lider na rynku. Odporna na kryzys.
 Stabilna dla swoich Klientów i Pracowników

Zatrudni do nowej struktury:

- managerów zespołów
- doradców finansowo - ubezpieczeniowych
- mile widziane osoby 30+ i 50+

Zatrudniamy osoby indywidualne i instytucjonalne
 (banki, sieci finansowo - kredytowe, itp.)

Zgłoszenia pisemne, list motywacyjny, CV
 na adres mailowy: cwpe-jk@wp.pl

NASZYM ZDANIEM

W pogoni za dotacją

DOKOŃCZENIE ZE STR. 10

Czy w którejsz ze szkół ogólnodostępnych dzieci jeżdżą na wycieczki publicznymi środkami transportu? Zakładamy, że, jeśli tak, są to sporadyczne przypadki... Nasi uczniowie bardzo często mają taką sposobność i, bynajmniej, nie jest to spowodowane oszczędnościami, zważywszy, że od grudnia posiadamy własnego busa, przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. Służy on, między innymi, do bezpłatnego dowożenia dzieci ze sprzężonymi upośledzeniami, a mieszkających w Prudniku, z domu do szkoły i z powrotem, co jest niewątpliwym udogodnieniem dla tych dzieci oraz ich rodziców.

Każdy, kto zna specyfikę pracy z dziećmi z dysfunkcjami intelektualnymi wie, jak ważne jest nauczenie ich właściwego funkcjonowania w życiu publicznym. Temu właśnie mają służyć wspomniane wyjazdy, podczas których dzieci odczytują rozkłady jazdy, kupują bilety, wyszukują potrzebne informacje, uczą się właściwych zachowań podczas podróży.

Uczniowie naszej szkoły bardzo często mają okazję przeżywania osobistych sukcesów, które wzmacniają ich poczucie własnej wartości. Taką możliwość daje im uczestniczenie w rozlicznych konkursach, zawodach, przeglądach itp., na których zdobywają czołowe miejsca. Czy któraś ze szkół, pyszniąca się działaniami prointegracyjnymi, może pochwalić się tego typu osiągnięciami dzieci niepełnosprawnych w swojej placówce? Czy uczniowie w tych szkołach mogą mieć, na równi ze swoimi zdrowymi kolegami, swoje przysłowiowe „pięć minut”???

W naszej szkole rozwijanie zainteresowań dzieci umożliwia bogata oferta edukacyjna placówki: zajęcia arteterapii, manoterapii, muzykoterapii, sportowe, informatyczne itp. Uczniowie, na miarę ich potrzeb, objęci są także zajęciami rewalidacyjnymi, do których należy gimnastyka korekcyjna (na wszystkich etapach edukacyjnych), logoterapia, zajęcia metodą EEG Biofeedback (z wykorzystaniem, profesjonalnego sprzętu, pozwalającego na poprawę funkcjonowania pracy mózgu). W naszej placówce istnieje też możliwość zbadania słuchu i pracy nad jego polepszeniem metodą Tomatisa, także na specjalistycznym sprzęcie, pozyskanym z funduszy EFS. Ponadto w szkole funkcjonuje nowoczesna pracownia polisensoryczna, stymulująca wielozmysłowo rozwój dzieci.

Czy po przeczytaniu powyższych informacji, można mieć jeszcze jakieś wątpliwości, gdzie dzieci niepełnosprawne intelektualne powinny przygotowywać się do dorosłego życia? Rozsądek nakazuje tylko jedną odpowiedź, jednak rodzice takich dzieci często są odwodzeni przez szkoły ogólnodostępne od decyzji oddania ich do naszej placówki.

Niestety, kiedy nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze... za dziećmi z upośledzeniem przekazywana jest do szkół wyższa subwencja oświatowa, szkoła więc zyskuje dodatkowe pieniądze, co jest najczęściej najważniejszym argumentem zatrzymania takich uczniów w swoich placówkach...

Cóż- samo życie, ale czasem wypadałoby po prostu być „ponad”, w imię wyższego celu, jakim jest po prostu niepełnosprawne dziecko... w imieniu Rady Pedagogicznej ZSS w Prudniku

Alina Barłoga

Tytuł pochodzi od redakcji

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance
 Janinie Kluś,
 z powodu śmierci

MEŻA

składają Burmistrz Białej
 i pracownicy Urzędu Miejskiego w Białej

Serdeczne podziękowania za pamięć oraz uczestnictwo
 w ostatnim pożegnaniu, w dniu 24.04.09 mojego męża



EDWARDA
 MIKOŁAJÓW

składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy tak licznie
 uczestniczyli w ccermonii pogrzebowej



ŚP STANISŁAWA
 JEDLIŃSKIEGO

składa żona z rodziną



NIEDOCENIANE ZABYTKI

Dwa kamienne mostki

Kamienne budowle były kiedyś powszechne na ziemi prudnickiej, zwłaszcza w okolicach stolicy powiatu, skąd było blisko do pokładów kamienia w Górach Opawskich.

ANDRZEJ DEREŃ

Z kamienia zbudowano miejskie mury obronne i wieżę zamkową. Z tego samego materiału budowano również domy mieszkalne, choć na pewno początkowo częściej korzystano z łatwiejszego do obróbki drewna. Do dziś nie zachowało się zbyt wiele zabytków po tamtych odległych czasach. Z kamienia jest Wieża Pogańska, tak samo jak dolna część Wieży Bramy Dolnej, zwanej Karniowską. W Łące Prudnickiej, Moszczance i Jarnołtówku znaleźć

możemy kamienne mury i budynki gospodarcze. Są również kamienne mosty, choć nie wszystkie zbudowane są z miejscowego łupka, czy szarogłazu.

Korzystając ze starej mapy z 1837 r. odnaleźliśmy w Pokrzywnej stary, kamienny mostek, zbudowany nad dziś suchą młynówką. Kiedyś łączył on las miejski Prudnika na stokach Zamkowej Góry z leśniczówką w Pokrzywnej. Mostek liczyć sobie może blisko 200 lat, jest uroczym choć niezbyt znaczącym

zabytkiem techniki w Górach Opawskich. Jak do niego dotrzeć? Znajduje się on na tyłach ośrodka wypoczynkowego „Złota Dolina” (dawnej ZEW Racibórz). Warto byłoby o niego zadbać. W jego pobliżu, w ciągu szlaku niebieskiego z Pokrzywnej do doliny Bystrego Potoku znajduje się inny, również kamienny mostek.

Zapewne obie konstrukcje zostały zbudowane przez Gminę Prudnik, która przed 200 laty była właścicielem Pokrzywnej i okolicznych lasów. ▮



Mostek przy „Złotej Dolinie”



Kiedyś w tym miejscu płynęła woda



Mostek na niebieskim szlaku

Z KSIĘGARNI

Kalendarz Głubczycki 2009

Ukazało się tegoroczne wydanie „Kalendarza Głubczyckiego”

ANDRZEJ DEREŃ

Na okładce dominuje zimowa fotografia ratusza w Głubczycach – nowej, a zarazem starej dumy miasta niedawno odbudowanej (2006-2008). Sporo ilustracji rocznika przedstawia eksponaty miejscowego muzeum. Trzeba przyznać,

że są to zbiory stosunkowo bogate zważywszy na zaledwie kilkuletni okres funkcjonowania muzeum w Głubczycach. Wyjątkowe miejsce zajmują w nim militaria z okresu II wojny światowej, w sporej części związane z krwawymi działaniami wojennymi prowadzonymi na ziemi

głubczyckiej na przełomie zimy i wiosny 1945 r.

W kalendarzu znalazły się akcenty prudnickie. W ramach informacji o ratuszu znalazła się kopia notatki prudniczanina Marka Karpa – współpracującego obecnie z „Tygodnikiem Prudnickim” – z 1973 r., w której autor pisze o decyzji władz lokalnych, iż do 1985 r. miejska budowla zostanie odbudowana. Cóż, nie po raz pierwszy partia nie dotrzymała słowa. Na stronie 117 zaczyna się artykuł o Szlaku Joannitów, który ma przebiegać



Okładka najnowszego kalendarza

również przez ziemię prudnicką, a dokładniej Solec, gdzie znajdował się majątek krzyżowców. Dr Katarzyna Maler pisze o 70. rocznicy mordu 6. funkcjonariuszy czechosłowackiej Straży Obrony Państwa przez niemiecką bojówkę we wsi Liptań na Osoblażsku, do której doszło we wrześniu 1938 r. Ciała zabitych przewieziono do Głubczyc, a następnie zakopano przy murze cmentarnym. Tragedia ta bezpośrednio poprzedziła aneksję Sudetów przez nazistowskie Niemcy. Zarówno w Głubczycach jak i w czeskiej wsi znajdują się pomniki poświęcone czechosłowackim bohaterom. Książkę można nabyć w głubczyckich księgarniach. ▮

Weekend



INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

REDAGUJE GRZEGORZ WEIGT

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

6 maja
(środa)

**VI Prudnickie Konfrontacje Teatralne o statu-
etkę „Czarodziejskiej
Lampy Alladyna”** odbędą
się w dniach 6-7 maja w
sali widowiskowej Prudni-
ckiego Ośrodka Kultury. W
Prezentacjach udział biorą
uczniowie pierwszych trzech
klas szkół podstawowych.
Konfrontacje rozpoczynają
się będą o godzinie 10.00.

7 maja
(cywartek)

**„Fotografia poezji - poe-
zja fotografii”** - spotkanie
promocyjne albumu z wy-
stawą i prezentacją wierszy
z udziałem autorów: Woj-
ciecha Skałuby (fotografia)
oraz Ewy Maj Szczygielskiej,
Edmunda Borzemskiego i
Tadeusza Soroczyńskiego
(poezja). Oprawa muzyczna:
Stanisław Młynarski (gitara,
śpiew). **Muzeum Ziemi
Prudnickiej, godz. 18.00.**

8 maja
(piątek)

Występ najlepszej słowa-
ckiej metalowej **grupy „Tub-
latanka” w Kofola Music
Club w Karniowie.** Wstęp
220 koron, godz. 20.00.

9 maja
(sobota)

**VII Putování za krásami
Zlatohorska** - okolice
Zlatých Hor - wędrowanie
malowniczym zlatohorskiem
organizuje Klub Czeskich Tu-
rystów z Ondřejovic, Towa-
rzystwo Przyjaciół Głuchołaz
i Urząd Miejski w Głuchołaz-
ach. Początek o godz. 7.00 w
Ondřejovicach.

10 maja
(niedziela)

**Uroczysta inauguracja
Jubileuszowego XXV Mu-
zycznego Świąta Kwitną-
cych Azalii Moszna 2009**
w zamkowej galerii. Wystąpi
zespół kameralistów Ceme-
rata Vistula, pod kier. art. An-
drzeja Wróbla. W programie

CZYTAJ NA STR. 25

III ZŁOT JÓZEFIN I JÓZEFÓW

Mądre towarzyszenie

W tym roku złotowi
sprzyjała także piękna
pogoda, co nie
zawsze, mimo maja się
udawało.

GRZEGORZ WEIGT

Złot pod patronatem
św. Józefa rozpoczął się
modlitwą - koronką do
Bożego Miłosierdzia i
procesją z obrazem św.
Józefa, „który osusza łzy” z kościoła
do grotty lourdzkiej. Obok najlicz-
niejszej grupy Józefin i Józefów, Ziut-
tek i Ziutek gościem specjalnym
tegorocznego spotkania w Prud-
niku Lesie, nie był jakiś znany Józef
ale ks. Aleksander Radecki, kapłan
archidiecezji wrocławskiej, ojciec
duchowny Seminarium Metropolita-
nego we Wrocławiu.

Przy grotcie wygłosił on za to
konferencję dotyczącą patrona
sanktuarium. Jak sam zaznaczył, na
św. Józefa można spojrzeć z różnych
stron, jednak ks. Radecki wybrał w
związku ze zbliżającą się niedzielą
Dobrego Pasterza kontekst: św.
Józef jako człowiek, który odczytał
swoje życiowe powołanie. Stało się
tak pomimo iż nie było mu łatwo,
kiedy szykował się do małżeństwa a
dowiedział się rzeczy, które mogły-
by każdego ściąć z nóg. Józef musiał
uwierzyć, choć nie mógł w żaden
sposób sprawdzić, tego co Bóg mó-
wił do niego subtelnie, przez sen.
Św. Józef został obdarzony niesamo-
witym zaufaniem Pana Boga, który
odał w jego opiekę Jezusa i Maryję.
Stąd wzór odpowiedzialności za
powołania, które Bóg daje każdemu
człowiekowi.

- Dzisiaj św. Józefa rzemieślnika.
Może ktoś pomyśli, czy nie lepiej
mówić o pracy, o bezrobociu, o wy-
zysku, o mobbingu, o kryzysie. - mó-
wił ks. Radecki - Tak, to nas wszystko
obchodzi, to nas dotyka, ale ja widzę
tę pracę o wiele ważniejszą, która
była potrzebna do wykonania w
każdej rodzinie, niezależnie od
tego jaki to był okres dziejów, jakie
były wydarzenia historyczne, układy
geopolityczne, chcę popatrzeć na



Józefiny i Józefowie oraz niektórzy sympatycy pod grotką lourdzką w Prudniku Lesie, 1 maja



Ks. Aleksander Radecki przy grotcie

rodzinę, jako miejsce rozpoznawa-
nia i wzrastania powołania życiowe-
go dzieci.

Ks. Radecki kierował te słowa do
ojców, matek babć, dziadków obec-
nych w prudnickim sanktuarium,
wspominając oczekiwanie na czas,
kiedy ma się urodzić dziecko. Już
wtedy każdy myśli kim ono będzie.
Myśli się też o tym, żeby miało co
jeść, żeby było zdrowe, ale prędzej
czy później u każdego młodego
człowieka pojawia się pytanie - kim
ja jestem, dokąd zmierzam, jaki to
wszystko ma sens? Rola rodziców,
rodziny to pomoc w odnalezieniu
ostatecznego celu swojego życia.
Pomoc w rozpoznaniu i rozwijaniu
otrzymanych talentów, nie może
być wymuszaniem na dzieciach
realizacji swoich ambicji. - Mądre
towarzystwo dziecku, wspierać życz-
liwością, modlitwą. Dzieciom trzeba
pozostawić wolność podejmowania
decyzji łącznie z jej konsekwencja-
mi. - mówił ks. Radecki. Rodzice
muszą pomagać dzieciom duchowo
i materialnie w obranej drodze.
Czasami to może być trudne, bo Bóg
tak nieraz kieruje losem dzieci, aby
uratować rodziców. Chodzi też o to,
żeby nie wychowywać osób preten-
sjonalnych, egoistów. Przychodzą

GRZEGORZ WEIGT

CZYTAJ NA STR. 25

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej

UL. CHROBREGO 5, 48-200 PRUDNIK, TEL. 077 406 80 60, **godziny otwarcia:** wtorek – piątek: 8.00 – 16.00, 2 i 4 niedziela miesiąca: 10.00 – 16.00
EKSPOZYCJA STAŁA: etnografia (stroje śląskie, izba wiejska, narzędzia gospodarcze oraz wyroby z drewna w ramach wystawy „Stolarstwo”), militaria.

Muzeum Regionalne w Głogówku

UL. ZAMKOWA 1, 48-250 GŁOGÓWEK, TEL. 077 437 35 00, **godziny otwarcia:** wtorek – piątek: 10.00 – 14.00
EKSPOZYCJA STAŁA: Sala L. van Beethovena, ekspozycja z akwarelami Alojzego Wierzonnia, ekspozycje etnograficzne.

Izby regionalne

Farska stodoła w BIEDRZYCHOWICACH. Usytuowana jest obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu, meble, ubiory, archiwalne zdjęcia. **Zainteresowani winni skontaktować się z Różą Zgorzelską (tel. 077 437 17 68).**

Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w GŁOGÓWKU, ul. Kościuszki 10, tel. 077 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.

Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **PRZECZODZIE** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.

Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **RUDZICZCE.** Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Muzeum Śląska Opolskiego

UL. UL. ŚW. WOJCIECHA 13, OPOLE, tel. 077 453 66 77. **Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek).**

EKSPOZYCJA STAŁA: „Pradzieje Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica regionu”. „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”, „W kręgu farmacji”, „Porcelana tułowicka - dar Antoniego Bilońskiego”.

Synagoga w Karniowie

SYNAGOGA W KARNIOWIE zaprasza do swego wnętrza. Obiekt dostępny jest od kwietnia do października, w każdą sobotę w godzinach od 14 do 15. Zwiedzanie ułatwia przewodnik. KRNOV, UL.SOUKENICKÁ. Informacje: tel. 00420737201166.

Městské muzeum w Złatých Horách

NÁM. SVOBODY 94, 79376 ZLATÉ HORY
Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Mądre towarzyszenie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 24

tu na myśl słowa z modlitwy „Bądź wola Twoja”, które akceptujemy do momentu, gdy zaczyna to komplikować nasze życie.

Ks. Radecki podkreślił też ochronę młodych przed zatruciami środowiska. Nie chodzi o ekologię, ale o środowisko społeczne, szkołę, mass media. - Musi być jakaś ochrona przeciw tym zatruciom środowiska, które zniszczą człowieka zanim on zrobi dobry użytek ze swojego rozumu. Mówił tu o współczesnych niszczących manipulacjach społecznych wobec rodziny, czy medycznych wobec dzieci, przedstawiając cały czas jako wzór św. Józefa ale też Świętą Rodzinę. - Niech święty Józef, człowiek któremu Bóg zaufał, człowiek który nie zawiodł, będzie nam pomocą w podejmowaniu życiowych decyzji i w towarzyszeniu tym, którzy je podejmują aby nie byli sami.

Wypowiedź ks. Aleksandra Radeckiego, choć dotyczyła poważnych spraw, to pełna była anegdot i żartów, stąd pewna łatwość w przyjmowaniu treści.

Trochę poważniej mówił ks. Radecki podczas kazania w kościele. Tu również mowa była o przykładzie Świętej Rodziny z Nazaretu, na wzór której budowany jest Kościół domowy.

- Naszym najbardziej naturalnym środowiskiem jest rodzina, jest dom. - apelował ks. Radecki - Jesteśmy świadkami manipulacji przy rodzinie, przy małżeństwie, kobiecości, męskości, czystości. Musi być takie miejsce, gdzie rozum wróci na właściwe mu miejsce widząc wszystko tak jak chce to w nas widzieć Bóg. Psychologia podpowiada nam, że gwarancja na małżeństwo bez Pana Boga wynosi najwyżej 10 lat. A co potem? Potem to wszystko ma się rozpaść, zamienić cię na inny model, poszukam sobie łatwiejszej drogi?

Dlatego tak ważna jest wspólna modlitwa, w centrum Eucharystia, wspólny rodzinny obiad, czytanie i korzystanie z katolickich mediów, doskonalenie, rozwijanie ducha, tak jak w każdej innej dziedzinie życia, np. zawodowej.

- Wypracować rodzinny religijny rytuał, związany z wydarzeniami. Umieć świętować, przeżywać umieranie w rodzinie. Ideał Świętej Rodziny jest po to, by nas porywał, by nas mobilizował, by nam nie dał świętego spokoju, opartego o pełną miskę, o zdrowie. Przecież to wszystko przemijające. Warto zmierzyć odległość swojej rodziny od tego ideału.

Złot Józefin i Józefów to także tradycyjnie zawody stolarsko - ciesielskie, czyli w „konkurencjach” związanych z zawodem św. Józefa. Nie zabrakło chętnych do cięcia drewnianych bali, wbijania gwoździ. W nagrodę dla najlepszych Nadleśnictwo Prudnik przygotowało drewniane upominki. Dla tych, którzy stracili przy tym trochę sił czekał kołacz śląski z serem, makiem i kawa. Można było także kupić parę pamiątek, m.in. już nowy kalendarz z pięknymi zdjęciami z sanktuarium na 2010 rok.



Najstarszy uczestnik zlotu - Józef Sosna i ciągle najwyższy Józef Zakowicz z Prudnika



Rafał Józef Raczkowski obronił tytuł najmłodszego Józefa zlotu



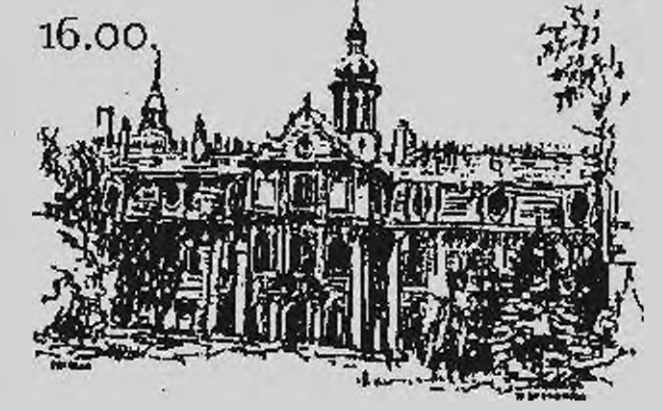
Konkurencje stolarsko-ciesielskie to nieodłączna część zlotu



O. Antoni Dudek i ks. Aleksander Radecki

CIAĞ DALSZY ZE STR. 24

Muzyka Polska - Karol Kurpiński, Zygmunt Noskowski, Witold Maliszewski. Godz. 16.00.



Na terenie Łaźni Priessnitz w Jeseniku rozpoczyna się międzynarodowy sezon turystyczny. W programie imprezy kulturalne, sportowe. Więcej informacji na: www.priessnitz.cz.

Diecezjalna pielgrzymka z okazji Dnia Matki w sanktuarium Marii Panny Wspomożenia Wiernych (P.M. Pomocnej, Mariahilf) w Złatych Horach. Godz. 15.00.

12 maja (wtorek)

Spotkanie autorskie z podróżnikiem, organizatorem pielgrzymek do różnych intrygujących miejsc na świecie franciszkaninem o. Jackiem Bawcem z klasztoru w Prudniku Lesie pt.: „Meksyk -Guadalupe kraj Majów i Azteków”. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 17.00.



13 maja (środa)

X Powiatowy Konkurs Piosenki Turystycznej - „Piosenki z plecaka” (dla klas IV - VI szkół podstawowych i gimnazjów). **Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 10.00.** Organizują POK, PTTK i Starostwo Powiatowe.

14 maja (czwartek)

XI Regionalny Konkurs Krajoznawczy pt.: „Czy znasz Ziemię Prudnicką” (dla klas V-VI szkół podstawowych i gimnazjów). **Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 10.00.** Organizują POK i „Tygodnik Prudnicki”.

Warsztaty poetyckie Klubu Ludzi Piszących. POK, godz. 16.00.

15 maja (piątek)

XINDL X + JANANAS - Hip-hopowo-folkowe czeskie od-

CZYTAJ NA STR. 26

CIĄG DALSZY ZE STR. 25

krycie roku 2008 w Kofola Music Club w Karniowie. Godz. 20.00.

„Inny obraz świata” - wystawa z kiermaszem obrazów i ceramiki Hely Nejedlé. Wernisaż we Flemmichovej Willi, o godz. 17.00.



16 maja (sobota)

W ramach Festiwalu Muzyczne Święto Kwitnących Azalii Moszna 2009 odbędzie się koncert w kościele w Mosznej - Młodzież muzykuje - Orkiestra Kameralna oraz Big Band Państwowej Szkoły Muzycznej im. W. Lutosławskiego w Nysie. Dyrygenci: Janusz Gajownik i Henryk Wezner. W programie utwory: Bacha, Haydna, Piazzolli, Lenona/McCartneya, Corei. Godz. 16.00.

Na galę najpiękniejszych walców i niezapomnianych melodii zaprasza Nyski Dom Kultury o godz. 18.00. Wystąpią gwiazdy scen polskich i baletu. Bilety (po 30 i 25 zł) do nabycia w kasie NDK.

17 maja (niedziela)

Recital mistrzowski - Iberia w ramach Festiwalu Muzyczne Święto Kwitnących Azalii Moszna 2009. W zamkowej galerii w Mosznej wystąpią Roman Jabłoński (wiolonczela) i Krystyna Borucińska (fortepian). W programie muzyka słonecznej Hiszpanii. Godz. 16.00.

Rada Rodziców Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Wandy Chotomskiej i Stowarzyszenie Przyjaciół i Osób Niepełnosprawnych „Za głosem serca” w Głogówku zapraszają na **Majowy Bal Charytatywny pod patronatem starosty powiatu prudnickiego i burmistrza Głogówka, który odbędzie się w restauracji „DUET” w Głogówku.** W programie: występ Natalii Rycek, Młodzieżowej Orkiestry Dętej Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej w Kędzierzynie-Koźlu, licytacja rzeczy zwykłych i niezwykłych, zabawa taneczna przy muzyce zespołu „VOICE” z Głogówka, dania gorące i zimne, ciasto, napoje. Cena biletu: 70 złotych od osoby (liczba miejsc ograniczona). **Początek o godz. 19.00.** ☐

UNIWERSYTET III WIEKU

Darwin i kapliczki

Rok 2009 ogłoszony został rokiem Darwina, ze względu na to, że właśnie mija 200 lat od urodzin Darwina i 150 lat od ogłoszenia najważniejszego jego dzieła „O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego”. Książka ta uczyniła z Darwina twórcę teorii ewolucji.

MAŁGORZATA WEIGT

W związku z rokiem dedykowanym Darwinowi na świecie i w Polsce odbywają się imprezy, spotkania naukowe i paranaukowe, odczyty itp. Dobrze, że spotkanie dotyczące tego tematu odbyło się także w Prudniku. A że poprowadził je książkę? To jeszcze lepiej. Nie ma to jak wyjaśnić kontrowersje stawianych najczęściej w opozycji wobec siebie: ewolucjonizmu i kreacjonizmu, wiedzy i wiary w sposób rzeczowy z punktu widzenia Kościoła.

Spotkanie Uniwersytetu III Wieku zaczęło się jednak od innego punktu. Wystąpił starosta prudnicki Radosław Roszkowski informując o nowościach dotyczących powiatu, m.in. na temat pozyskanych w ostatnich dniach środków unijnych na prudnicki szpital.

Wręczyl też uczestnikom spotkania nowości książkowe wydane przez powiat. Były to najnowszy, ósmy już rocznik „Ziemia Prudnicka” oraz „Góry Opawskie. Przydrożne kapliczki, krzyże i figury”. W związku z tymi książkowymi prezentami na spotkaniu był obecny Grzegorz Weigt ze Spółki Wydawniczej Aneks, która realizowała wydanie publikacji. Opowiadał on w skrócie przede wszystkim o tej drugiej książce, którą starosta zapowiedział: - To drugie wydawnictwo, szczególnie dobre i szczególnie oczekiwane, które jest myślą dużą niespodzianką, dotyczące kapliczek i krzyży ziemi prudnickiej i Gór Opawskich. Wydawnictwo autorstwa obecnego tu Grzegorza Weigta, pomysłodawcy tej publikacji. Nam udało się pozyskać środki i dzięki Bogu mamy ten efekt, który jest na prawdę interesujący. Jako że plan pracy na tym spotkaniu był napięty, a główny wykładowca ks. Jarosław Karpa szykował się do przedstawienia



Starosta prudnicki Radosław Roszkowski wita uczestników spotkania w siedzibie starostwa



Ks. Jarosław Karpa podczas wykładu w starostwie powiatowym



Ks. Jarosław Karpa z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Prudniku



Krótkie wprowadzenie w tematykę książki „Góry Opawskie. Przydrożne kapliczki, krzyże i figury”, o książce na stronie obok.

dużego i bardzo poważnego tematu „Ewolucjonizm a kreacjonizm” przedstawienie tematu dotyczącego kapliczek było skrótowe ale miejmy nadzieję zainteresowało zebranych na tyle, że zechcieli zapoznać się z tą publikacją.

Ks. Karpa podjął temat, który dzieli wielu ludzi na zwolenników i przeciwników jednej, bądź drugiej opcji. Czy słusznie? I Jan Paweł II o to zabiegał i Benedykt XVI stara się przekonać współczesnych, że nie ma rozdziewki między wiarą i rozumem, że te rzeczywistości się przenikają i uzupełniają. A mają z tym problem zarówno ateści, jak i ludzie wierzący.

Od słów Jana Pawła II z 1996 roku skierowanych do członków Papieskiej Akademii Nauk, a dotyczących właśnie ewolucjonizmu i kreacjonizmu zaczął zresztą swój wykład ks. Karpa: „Nowe zdobycze nauki każą nam uznać, że teoria ewolucji jest czymś więcej niż hipotezą, przypuszczeniem”. Dodał też papież dalej, że nie możemy mówić o teorii ewolucji ale o teoriach ewolucji, gdzie należy korzystać z różnych dziedzin nauki, żeby zgłębić ten temat. Tu też ważne zaznaczenie - dusza ludzka nie jest wynikiem ewolucji.

Dlatego przedstawienie tej sprawy przez księdza, od strony duchowości i wiary było wartościowe.

Temat, który postaram się dzisiaj przedstawić dotyczy każdego człowieka, niezależnie od tego czy wierzy w Pana Boga, czy też nie, czy jest gnostykiem, czy jest ateistą. Ten temat ewolucjonizmu i kreacjonizmu dotyczy nas jako osób ludzkich, i tym bardziej jest aktualny, że jeśli mówimy o ewolucjonizmie i kreacjonizmie to pojawiają się nieścisłości. Dzisiaj tak naprawdę, mówiąc o temacie stworzenia człowieka, powołania go do życia mamy bardzo wiele nieścisłości, kwestii spornych, braku umiejętności rozgraniczenia.

Ks. Karpa starał się przedstawić obecny stan badań i podejmowania zagadnienia ewolucji od strony Kościoła katolickiego. Cytował przy tym różne dokumenty kościelne, od roku 1950, kiedy to ukazał się pierwszy bardzo poważny dokument wydany w Watykanie przez Piusa XII na ten temat. Papież stwierdził wówczas, że „nie ma sprzeczności między ewolucją a nauką wiary o człowieku i jego powołaniu pod warunkiem, że nie zagubi się pewnych niezmiennych prawd”. Chodzi o to, że Kościół zgadza się z teorią ewolucji ale nie jest ona doktryną i należy ją odnosić do Objawienia.

Do tego tematu mamy jeszcze nadzieję wrócić. Rzecz jest naprawdę ciekawa, również na spotkaniu Uniwersytetu III Wieku w starostwie powiatowym wzbudziła duże zainteresowanie i zachęciła do zadawania pytań. Miejmy też nadzieję, że podobnych popularyzujących sprawę spotkań będzie więcej. Zawsze się okazuje, że wiemy ciągle za mało, szczególnie w proporcji do tego, jak chętnie się chcemy na wszystkim znać i wypowiadać. ☐

PUBLIKACJE

Góry Opawskie inaczej

Starostwo Powiatowe w Prudniku we współpracy ze Spółką Wydawniczą Aneks wydało album dotyczący pogranicza polsko-czeskiego z Prudnikiem w centrum, w którym punktami na szlaku są kapliczki, figury świętych i krzyże. A jak to można zaobserwować tych obiektów małej architektury sakralnej jest wiele, zdarzają się też wśród nich prawdziwe perełki.

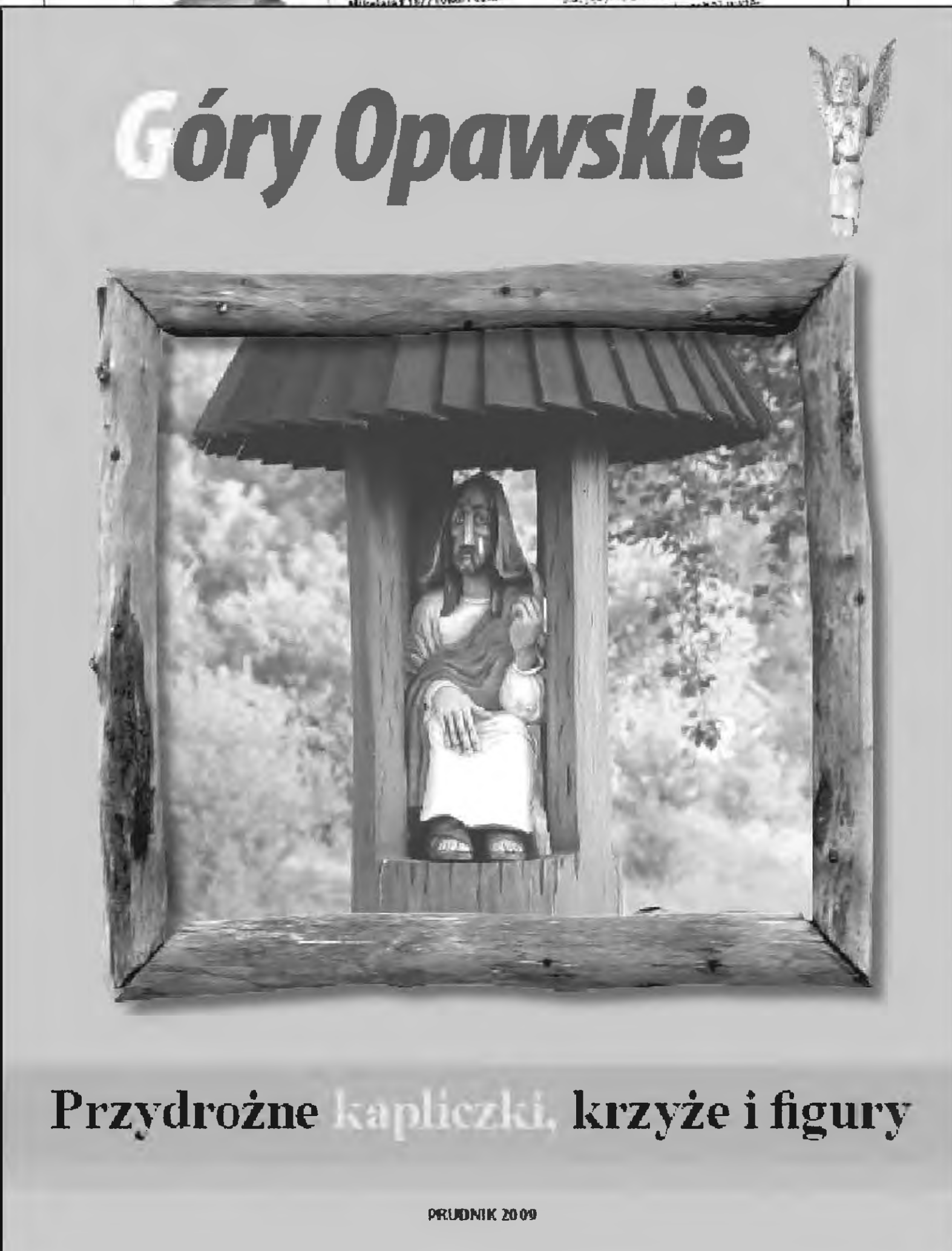
GRZEGORZ WEIGT

Niemal wszystkie znalazły się w tej książce. Mamy tu więc obiekty z Pokrzywej, Jarńotówka, doliny Bystrego Potoku, na Biskupiej Kopie, Krzyżówce, z Konradowa, Skowronkowa, Podlesia, Bodzanowa, Charbielina, Głucholaz, Złatych Hor, sanktuarium Panny Marii Pomocnej, Ondřejovic, Rejvizu, Javornej, Dolní Údoli, Horní Údoli, Heřmanovic, Petrovic, Janova, Jindřichova, Arnultovic, Vysokiej, Bartultovic, Liptaňa, Trzebiny, Skrzypca, Dytmarowa, Krzyżkowic, Jasiony, Prudnika, Dębowca, Wieszczyń, Łąki Prudnickiej i Moszczanki.

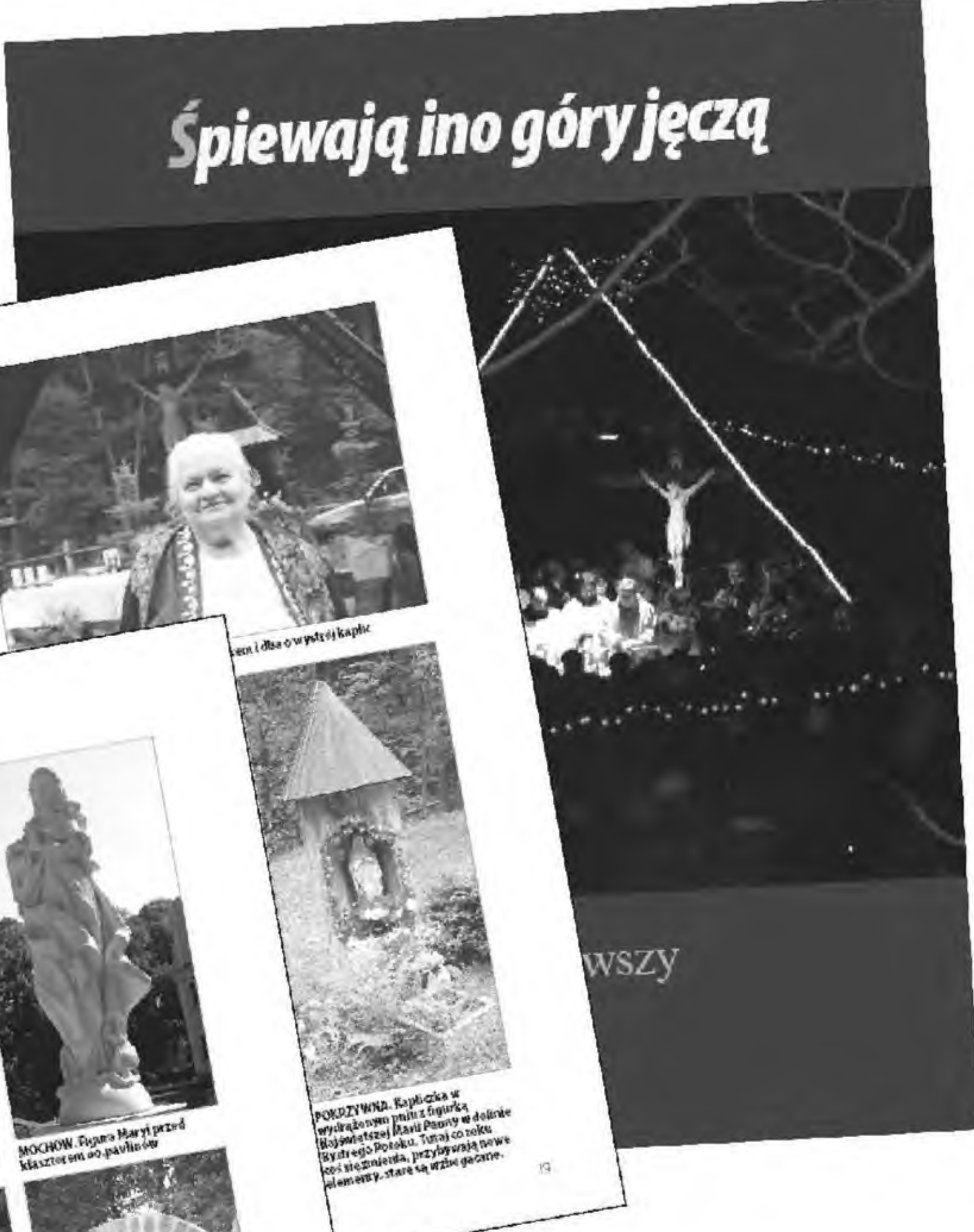
Oprócz rozdziałów, które prezentują kolejne miejsca w Górach Opawskich są też rozdziały tematyczne, w których kapliczki i figury pogrupowane zostały ze względu na to kogo przedstawiają. Są tu więc rozdziały dotyczące przedstawień plastycznych: świętego Jan Nepomucena (przy tym z opisem dramatycznych powodzi w regionie), Maryji, kapliczek dróg krzyżowych. Osobne miejsce zajmują także kapliczki u franciszkanów w Prudniku Lesie i uroczystości związane z remontem starych, stawianiem nowych kapliczek oraz ich poświęceniem, a także rzeźby Adama Jaseńnika w Moszczance.

W słowie wstępnym od starosty powiatu prudnickiego i autora opracowania czytamy: „Na początku książki należałoby się odnieść do powodu, dla którego ona powstała.

pierwszą figurę Jana Nepomucena zamówił w 1700 roku ówczesny burmistrz von Wunichstein. Na Śląsku jedne z pierwszych figur świętego stały w 1694 roku we Wrocławiu, w 1703 w Olawie i w 1709 w Jeleniej Górze. W Prudniku pierwsze znane przedstawienie św. Jana Nepomucena pochodzi najprawdopodobniej jeszcze z XVIII wieku, jest to popiersie świętego w tonadzie na cokole kolumny marmurowej z 1844 roku. Największy rozwój popularności świętego i wielość wystawianych jego figur i obrazów przypadły na początek XIX wieku. Oczwiste wiek XVIII nie miał na rozwój tego kultu. Wprawdzie około lat 50. XVIII wieku zamkają „oficjalne” przedstawienia w barokowym kontrpoście, pojawiają się jednak nierzadko ludowe figury o oryginalnych przedstawieniach przez nieznanymi twórcami. W początkowym okresie powstawania ludowych Nepomuków widoczne są jeszcze ślady tradycji cokoła i kolumny. Zwracając się do „magistrowi” i „składowi” przedstawień przez „złoty” od wykształconych, pełnia barokowego patosu porażki „Głucholaz” czy „Jarńotówka” do składowych, prostych, ale na swój sposób również wykształconych wiejskich twórców. W wielu przypadkach ludowych „Nepomuków” analizujemy silną ekspresję, zawartą w logicznym formalizowaniu rzeźby i w sugestywnych deformacjach.



Okładka książki „Góry Opawskie. Przydrożne kapliczki, krzyże i figury”, powyżej przykładowe strony książki.



W książce znalazły się zdjęcia będące rysunki przedstawiające wybrane kapliczki także spoza terenu Gór Opawskich i ich bezpośredniego sąsiedztwa, np. z Białej, Głogówka, Prężyny, Rudziczki, czy po czeskiej stronie z Divčí Hradu, Třemešnej i innych. Są to jednak miejscowości będące w bliskim związku kulturowym i historycznym z interesującym nas regionem. Chodziło o to, aby pokazać, że Góry Opawskie i ziemia prudnicka znajdują się na jednym Śląsku i że podobne wędrówki można kontynuować nie oglądając się na granice państwowe i administracyjne.

Nie chodziło jednak, aby przytłoczyć czytelnika tą ilością, dlatego książka nie jest tylko katalogiem obiektów. Jest przede wszystkim opowieścią o miejscach, wydarzeniach i ludziach. Stąd dużo tu opisów związanych z kapliczkami. Praca ta ma bowiem ukazać fragment życia społecznego, a nie pokazać „martwe” obiekty. Tym bardziej, że jednym z najważniejszych spostrzeżeń wynikających z obserwacji w terenie, jest fakt, iż kapliczki dzięki ich opiekunom, ludziom mieszkającym w sąsiedztwie, są „używane”, pielęgnowane, naprawiane. I więcej, ciągle powstają nowe.

Całość materiału wydana została na kredowym papierze, na dwustu kolorowych stronach. Rzecz możliwa była dzięki projektowi dofinansowanemu z Unii Europejskiej poprzez współpracę powiatu prudnickiego i mikroregionu karniowskiego.

„Góry Opawskie” będzie można otrzymać w starostwie powiatowym w Prudniku, kontakt: Wydział Programów Rozwojowych, Integracji Europejskiej i Promocji Powiatu, Krzysztof Barwieniec (naczelnik wydziału), Waldemar Jocher, Gmach Główny (ul. Kościuszki 76, 48-200 Prudnik, tel. 077 438 17 00); pokój 111. i 110.

Oczywiście jest to przede wszystkim chęć przedstawienia ziemi prudnickiej i jej najbliższych okolic z Górami Opawskimi w szczególności, w taki sposób, na jaki zasługują, tak aby zachęcić turystów do przyjechania w nasze strony, a naszym mieszkańcom dać powód do dumy z miejsca, w którym żyją. Walory kulturowe naszego pogranicza są wciąż mało eksponowane, a mogą przecież stanowić wyróżniającą nas, choćby na tle innych powiatów województwa atrakcję turystyczną. (...) Życzymy Państwu udanych wędrówek po Górach Opawskich, może właśnie tym zaproponowanym przez nas szlakiem, związanym z odnajdywaniem w terenie licznych kapliczek. Wrażenia na pewno nie zabraknie.”

Całość poprzedza przedmowa wprowadzająca w temat opowiadając krótko o kapliczkach oraz o Górach Opawskich. Do kolejnych rozdziałów wprowadza wiersz Tadeusza Soroczyńskiego „Moje wyprawy”.

W publikacji przedstawiono więcej niż 300 obiektów małej architektury sakralnej. Znalazły się tu również zdjęcia przedstawiające inne budowle, niektóre kapliczki ukazane zostały przez większy wybór ilustracji. Ogólna ich liczba w publikacji wyniosła znacznie ponad pół tysiąca zdjęć (533), rysunków (28), starych grafik i map (37).

ODPUST ŚW. JÓZEFA W PRUDNIKU LESIE

Franciszkanie i benedyktyni

Ryba, ze względu na układ greckich liter, dla pierwszych chrześcijan była symbolem Chrystusa. Ale i dziś ryby mogą nabrać szczególnego znaczenia.

GRZEGORZ WEIGT

1 maja było św. Józefa ale był to dzień III Zlotu Józefin i Józefów. Święto patrona franciszkańskiego sanktuarium w Prudniku Lesie obchodzono w sobotę, a zwłaszcza w niedzielę 3 maja. Na odpust św. Józefa do franciszkanów przybyło wielu księży, w tym dziekan ks. Stanisław Bogaczewicz. Zjechało się także wielu gości z bliższych i dalszych okolic. Na sumę odpustową trudno było się wręcz dostać, wąska droga na klasztor zakorkowała się na dobre. Dziesiątki samochodów, na różnych tablicach rejestracyjnych, autobusy, naprawę duży tłok.

Kaznodzieją podczas odpustu był ojciec Ludwik Mycielski, benedyktyn z klasztoru w Biskupowie.



O.Ludwik Mycielski benedyktyn z Biskupowa z rybami od franciszkanów, przy grocie lourdzkiej w Prudniku Lesie, 3 maja.

Wstąpił do klasztoru w Tyńcu, zaraz po maturze, w roku 1956. wcześniej, w 1955 roku – to warto podkreślić – rozeznawał swoje powołanie m.in. na pielgrzymce do kościoła św. Józefa w Prudniku Lesie. W roku 1987 staraniem bp.opolskiego benedyktyni (w tym o.Mycielski) przenieśli się do założonego właśnie klasztoru w Biskupowie.

Do tak licznego udziału, „do wspólnej modlitwy, do dzielenia się wiarą i entuzjazmem nadziei” zapraszali prudnicki franciszkanie. Gwardian klasztoru i kustosz sanktuarium o. Antoni Kiazimierz Dudek powitał wszystkich, którzy przybyli do sanktuarium aby podziękować za św. Józefa. - Tą radość naszą powiększa obecność człowieka niezwykłego. Przy ołtarzu przewodniczy Przenajświętszej Eucharystii, tej Boskiej Liturgii fundator klasztoru ojców benedyktynów w Biskupowie, niedaleko Głuchołaz. Pochwały i wyrazy uznania o.Dudka na jego temat o.Mycielski kwitował krótko: - To jest cały ojciec Antoni.

Dudek wspominał też jubileusz 800-lecia zakonu franciszkanów.

Ich historia zbiegła się u zarania z benedyktynami. Św. Franciszek odbudowywał kaplicę Matki Bożej Anielskiej, która należała do benedyktynów. Zgodzili się oni udostępnić ją młodemu rodzącemu się zgromadzeniu, nie chcąc nic w zamian, poza roczną dzierżawą. Co roku opatowi benedyktyńskiemu Monte Subasio koło Asyżu franciszkanie niosą kosz ryb. Kapliczka Matki Bożej Anielskiej stała się matką i głową wszystkich kościołów franciszkańskich na świecie. Dlatego o.Antoni do tych wydarzeń nawiązał także w niedzielę w Prudniku. Spłacając dług wdzięczności za używanie kaplicy Matki Bożej Anielskiej, chcąc uregulować dzierżawę postanowił ofiarować ją na ręce benedyktyna. W dokumentach jest informacja, że ryby składane przez franciszkanów pochodzą ze strumienia Tescio, a ryba nazywa się śliz, i dziś jest prawnie chroniona.

- My też mamy dla ciebie kosz. - mówił o.Antoni - Ryby tutaj w tym klimacie by tak długo nie wytrzymały, my byśmy je zżarli. Ale mamy puszki z rybami. Chcieliśmy porobić naklejki z napisem „śliz” ale jednak nie, bo byście się pobili, kto ma makrele, a kto śledzia dostał. Przyjmij ten kosz jako znak naszej ogromnej wdzięczności za to, że przez dwa lata, ty i twoi bracia przyjeżdżaliście do nas i że jesteś naszym gościem od wczoraj i chciałeś przyjąć nasze zaproszenie. Niech to będzie wyraz na-

szej czci dla twoich poprzedników. - Oplacało się. - skomentował żartem o.Mycielski i pozwolił sobie jeszcze na przeczytanie kilku etykiet.

Ojciec Ludwik Mycielski mówił podczas mszy św. przy grocie lourdzkiej: - Przychodzimy do naszego wielkiego patrona, bo trzeba nam jego wstawiennictwa, w sprawach dla naszego życia istotnych, najważniejszych. Rozważania tej tajemnicy o.Mycielski podzielił na trzy części: - Część pierwsza zapowiada, nie będzie łatwa ale jest ona konieczna, gdyż dopiero na ciemnym tle, obskurnym zajaśnieje przed nami w drugiej części postać św. Józefa. W części trzeciej pragnę się podzielić moim osobistym doświadczeniem spotkań z ludźmi podobnymi do was – na miarę św. Józefa.

Jak zapowiedział benedyktyn kreślił obrazy zła w dzisiejszym świecie. Ale wskazywał też na światło, na tych „na miarę” św. Józefa, np. wspominając Prymasa Tysiąclecia i jego pobyt w Prudniku, czy też wskazując na katolickie ruchy odnowy Kościoła, zaczynając od wspomnienia z końca zeszłego roku z bazyliki św. Piotra w Rzymie związanej z Neokatechumenatem: - Moi drodzy, wy tutaj w Prudniku, w okolicach dobrze znacie piękno Drogi Neokatechumenalnej. Wymieniał też inne ruchy: Oaza Światło-Życie, Kościół Domowy, Przymierze Rodzin, Odnowa w Duchu Świętym, Focolari, Legioniści Chrystusa. □

KRZYŻÓWKI

Wyteż umysł

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapelniać kratki cyframi.

Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! □

		2		4		6	8	
1	6		2					
3		5	9		6		7	4
4		9		3		1		2
	3						9	
8		1		5		4		7
5			3		1	7		6
				5			1	9
		6		8		3		

MIESO WIEPRZOWE UPEŁCZONY ZE STOKROTEK	NAJWYŻSZE GÓRY W EUROPIE	GAZ PALNY AUREOLA	LUDOŻERCA	NISZCZY METALE	17	OLBRZYMI I SILNY CZEŚĆ ATLASU	3	WSPANIAŁO- MYŚLIWOŚĆ	ŁĄKA GÓRSKA	8							
ŚMIETANKA TOWARZYSKA				BŁĄD, POMYŁKA					POZBAWIA ŻYCIA SKAZAŃCÓW								
				CZEŚĆ NALEŻNOŚCI	4												
				BANDEROLA TO, DO CZE- GO SIĘ DAŻY													
ARTUR, UZY- WAŁ PSEUDO- NIMU OR-OT	12			7	11					STRATA, ZGUBIENIE CZEGOŚ							
MIESZKANKA RYBNIKA POMOST WY- CHODZĄCY W MORZE	14	BŁĘKIT	CZŁOWIEK, KTOŚ	WYSOKI URZĘDNIK W DAWNEJ TURCJI		WARZYWO, SYMBOL ZDROWIA	BŁE NAWET DAME										
				ZRYWA NA NO- GI ŻOŁNIERZY DZIELNICA, WARSZAWY	18			REPRYMENDA	MIASTO W RUMUNII								
LENNIK AMERYKAŃ- SKI KREW- NIAR ZUBRA				13	10	JAK USZCZYPNIE, BĘDZIE ZNAK		ŁADRODAJNIA PEŁNIE PRZEZ SANK									
				5		ĆWICZENIA ZWIERZĄT	15		6								
KRAJNA W SUDANIE I EGIPCIE SAMIEC OWCY				16		PRZYRZĄD, URZĄDZENIE				9							
						GRANICZY Z USA				1							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Sport



SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

REDAGUJE **DAMIAN WICHER**

PIŁKA NOŻNA - ŻAKI

Pierwszy prawdziwy medal

Rozgrywki opolskiej Małej Ligi Żaków dobiegły do końca. Brązowy medal dla Dębowca.

DAMIAN WICHER

Ostatni z czterech turniejów odbył się w Głuchołazach. Jednym z pretendentów do zwycięstwa w klasyfikacji generalnej był drugi - tylko z nazwy - zespół Dębowca. Młodzi prudniczanie na finiszu ligi niestety zgubili

wysoką formę prezentowaną w poprzednich zawodach. Mimo to, zdołali stanąć na podium. Dzięki lepszemu bilansowi bramek w bezpośrednich pojedynkach z Koksownikiem Zdzeszowice z pierwszego miejsca radowali się gospodarze.

- Podsumowując Małą Ligę można zadać sobie pytanie: po co? Jest wiele mądrych argumentów, ale dla mnie wystarczy choćby jeden niepozorny: podczas dekoracji przedostatniej drużyny, jeden z chłopców po otrzymaniu medalu i gratulacji rozpląkał się. Zapytałem dlaczego płacze, a on ledwie mówiąc wykrztusił: bo to jest mój pierwszy prawdziwy medal. - opowiada inicjator imprezy Krzysztof Kuśmirek.

Jak wyliczyli statystycy w 56 meczach padło 233 gole. Wiele z

nich przedniej urody. Najlepszym zawodnikiem Dębowca I wybrano Mateusza Kapnika, z kolei Szymon Mazur brylował w Dębowcu II.

DĘBOWIEC I: Mikołaj Chmielak, Karol Miałkas, Jakub Sobczak, Iwo Rogowski, Kamil Kulak, Wiktor Kulbaba, Kacper Zmarzły, Kamil Idzi, Mateusz Kapnik, Szymon Isalski, Marcel Isalski.

DĘBOWIEC II: Robert Kupisz, Damian Porczak, Marcel Strzelecki, Kamil Talaga, Patryk Zbaraszczuk,

Jakub Jankowski, Damian Kozaczek, Szymon Mazur, Piotr Uchmanowicz, Damian Suchiński.

MAŁA LIGA ŻAKÓW 2009			
1. Głuchołazy I	14	35	63:17
2. Zdzeszowice	14	35	43:10
3. Dębowiec II	14	30	40:18
4. Gogolin I	14	23	45:27
5. Opole	14	18	19:22
6. Głuchołazy II	14	12	11:33
7. Dębowiec I	14	7	8:58
8. Gogolin II	14	1	4:48

FOTO: JAROSŁAW TOMASZEWICZ



Dębowiec I



Dębowiec II, brązowy medalista



Pamiętkowa tablica zakończonych rozgrywek zdobi siedzibę klubu



Robert Kupisz (po prawej) w jednym z wielu udanych dryblingów

ŁUCZNICTWO – PP, LIGA

Jasiu blisko podium w letniej premierze

Piąte miejsce Janusza Byry to największy sukces Obuwnika podczas premierowej rundy Pucharu Polski na własnych torach

Nasze drużyny solidarnie na szóstych pozycjach. O ile panie wypadły przeciętnie, o tyle panowie przy odrobinie szczęście mogli wskoczyć nawet na podium.

DAMIAN WICHER

Nie po raz pierwszy inauguracja sezonu letniego miała miejsce właśnie w Prudniku. W gronie ponad 200 zawodniczek i zawodników było siedmioro reprezentantów gospodarzy. Najlepiej z nich, w seniorach, spisał się Janusz Byra. Halowy wicemistrz Polski swojego pogromcę znalazł dopiero w ćwierćfinale, w którym uległ w barażu Oskarowi Streckerowi z poznańskiej Surmy. Nieoczekiwanie już w 1/8 zmagania zakończyła Milena Barakońska, po porażce z Darią Ladyńską (Piątka Zgierz). Rundę dalej dotarła Katarzyna Kielec. Ale w niej nie miała zbyt wielkich szans z Natalią Leśniak. Pozostali przedstawiciele Obuwnika zajęli odległe lokaty.

W ekstraklasie prudniczanki (Kielec, Barakońska, Krzyżowska, Pająk) rozstrzygnęły na swoją korzyść tylko jeden pojedynek. Mężczyźni (Byra, Wiatr, Kobyliński) odnieśli dwie wygrane, dwa kolejne mecze przegrali punktem i w barażu. Gdyby nie pech, stanęliby na najniższym stopniu podium.

Kolejne zawody odbędą się w trzeciej dekadzie maja w Bytomiu

SENIORKI

1. Justyna Mospinek
Piątka Zgierz
2. Karina Lipiarska
Kmita Zabierzów
3. Iwona Marcinkiewicz
Drukarz Warszawa

SENIORZY

1. Piotr Piątek
Łuczniczka Żywiec
2. Maciej Pakulak
Mewa Kołobrzeg
3. Oskar Strecker
Surma Poznań
5. Janusz Byra
15. Maciej Wiatr
(obaj Obuwnik)

JUNIORKI

1. Anna Grzelak
Marymont Warszawa

2. Natalia Leśniak
Łuczniczka Żywiec
3. Katarzyna Wojciechowska
Czarna Strzała Bytom
7. Katarzyna Kielec
11. Milena Barakońska
29. Alicja Krzyżowska
30. Agnieszka Pająk
(wszystkie Obuwnik)

JUNIORZY

1. Łukasz Pająk
Resovia Rzeszów
2. Maciej Fałdziński
Stella Kielce
3. Maciej Jaworski
Czarna Strzała Bytom
32. Grzegorz Kobyliński
Obuwnik

EKSTRAKLASA Kobiet

1. Czarna Strzała Bytom
2. Społem Łódź
3. Łuczniczka Żywiec
6. Obuwnik Prudnik

Obuwnik – Łuczniczka Żywiec 179:188,
Obuwnik – Kmita Zabierzów 174:185,
Obuwnik – Strzała Bytom 167:177,

Obuwnik – Społem Łódź 156:191,
Obuwnik – Resovia Rzeszów
175:173.

I LIGA MĘŻCZYŹN

1. Łuczniczka II Żywiec
2. Surma Poznań
3. Czarna Strzała Bytom
6. Obuwnik Prudnik

Obuwnik – Talent Wrocław 183:154,
Obuwnik – Chrobry Głuchocin
191:165, Obuwnik – Karima Przasław
183:189, Obuwnik – MRKS Gdańsk
199:200 (b), Obuwnik – Czarna Strzała
Bytom 185:186, Obuwnik – Łuczniczka
II Żywiec 176:188, Obuwnik – Surma
Poznań 182:191. 🏆



PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA

Zgodnie z planem

Po dobrej grze i jak zwykle słabszej skuteczności Pogoń odniosła pewne zwycięstwo z pogodzoną ze spadkiem do klasy A Reńską Wsią.

MIECZYŚLAW MATCZAK

Niemal do ostatniego gwizdka sędziego w pierwszej połowie w prudnickim zespole panowała nerwowa atmosfera. Grająca ze sprzyjającym wiatrem Pogoń posiadała zdecydowaną przewagę, wypracowała wiele sytuacji do zdobycia bramki, ale dopiero w 43 min Rudolf otworzył konto bramkowe gości.

Już w 3 min po rajdzie z własnej połowy Pietruszka dograł piłkę do Rudzkiego a ten trafił w boczną siatkę. Pięć minut później w zamieszaniu podbramkowym Rudolf trafił w dobrze ustawionego bramkarza. W 15 min piękną indywidualną akcją przeprowadził Olejnik. Po ograniu kilku piłkarzy Unii wprowadził piłkę w pole karne i trafił w słupek. W 20 min Pogoń marnuje kolejną ładnie zorganizowaną akcję zakończoną dośrodkowaniem Wichra i główką Rudzkiego. Tym razem piłka o centymetry minęła słupek po zewnętrznej stronie. W 25 i 30 min ładnymi strzałami popisał się Głuszek. W pierwszym przypadku bramkarz wybił piłkę na rzut rżny, drugim razem piłka minęła poprzeczkę. Kolejny raz szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy w 35 min kiedy to piłka, po silnym strzale Maciucha z rzutu wolnego z 30 m trafiła w słupek. W 43



Przemysław Rudolf (z prawej) strzelił w Reńskiej Wsi dwie bramki, a przy dwóch kolejnych asystował

min Pogoń uzyskuje prowadzenie 1:0 po celnym trafieniu Rudolfa, który wykorzystał prostopadłe podanie po mądre przeprowadzonej akcji dwójki środkowych pomocników Wichra i Olejnika już z własnej połowy. W pierwszych 45 min Pogoń posiadała zdecydowaną przewagę a gospodarze

tylko sporadycznie przekraczali środkową linię boiska. W drugiej połowie silnie wiejący wiatr był sprzymierzeńcem Unii, ale słabo spisujący się zespół gospodarzy nie zanotował nawet honorowego trafienia. Za to zdecydowanie skuteczniejsi w wykańczaniu akcji byli goście. W 50

Reńska Wieś 0
Pogoń Prudnik 4
(0:1)

POGOŃ: Witek (40' Kroczyński), Pietruszka, Jazowiecki, Muzyka, Maciuch, Chudy (40' Jaszczułt), Maciuch, Olejnik, Wicher, Głuszek, Rudzki, Rudolf
Trenner: Dariusz Trojak

min po szybkiej wymianie piłki i dokładnym podaniu Maciucha Rudolf precyzyjnym uderzeniem w długi róg podwyższa prowadzenie Pogoni na 2:0. W 55 min prudniczanin przeprowadza wzorowo zorganizowaną akcję, po której pada trzecia bramka. Piłka jak po sznurku wędrowała od Olejnika do Wichra i Rudego, a zakończył ją pięknym strzałem Głuszek i było 3:0. W 77 min Rudolf ładnym rozegranie piłki zrewanżował się Maciuchowi, który strzałem pod poprzeczkę nie dał żadnych szans na obronę bramkarzowi gospodarzy i ustalił wynik meczu na 4:0.

Pogoń w ostatnich minutach gry mogła jeszcze zdobyć kolejne bramki. W 80 min po akcji Olejnika bramkarza gospodarzy próbował pokonać Rudolf, choć mógł podać lepiej ustawionemu Rudzkiemu. W 85 min bliski podwyższenia prowadzenia był Rudzki jednak w ostatniej chwili obrońcy zażegnali niebezpieczeństwo tuż przed bramką. Jeszcze w ostatniej minucie gry bliski zdobycia gola był dobrze grający Wicher. Po jego strzale piłka odbiła się od obrońcy, zmyliła bramkarza i na szczęście dla Unii minęła słupek. Gospodarze próbowali szczęścia strzałami z dalszych odległości, z przeprowadzaniem składnych akcji ofensywnych mieli spore kłopoty. Bardzo dobrze grający obrońcy gości nie popełnili żadnego błędu i prudniczanin zachował czyste konto bramkowe. Pogoń w rozgrywkach spisuje się coraz lepiej i umacnia swoją pozycję

KLASA OKRĘGOWA		
22. kolejka		
Tułowice - Niezdrowice		3:1
Wysoka - Głucholazy		2:0
Burgrabice - Branice		4:2
Rusocin - Krapkowice		0:2
Reńska Wieś - Prudnik		0:4
Otmuchów - Jasienica G.		3:2
Dzierżysław - Raclawice Śl.		0:2
Walce - Głubczyce		1:1
Reńska Wieś - Raclawice Śl. 0:3 vo		
1. Raclawice Śl.	22 45	46:25
2. Głubczyce	22 44	61:30
3. Wysoka	22 44	48:30
4. Pogoń Prudnik	22 40	40:20
5. Głucholazy	22 38	64:47
6. Otmuchów	22 35	43:40
7. Jasienica G.	22 34	60:45
8. Krapkowice	22 33	38:39
9. Branice	22 30	49:47
10. Walce	22 30	33:34
11. Tułowice	22 30	39:43
12. Rusocin	22 29	44:48
13. Niezdrowice	22 25	37:47
14. Dzierżysław	22 15	28:54
15. Burgrabice	22 13	30:68
16. Reńska Wieś	22 11	20:64

w czołówce tabeli. Niepokoją jednak coraz większe problemy kadrowe i nikłe zainteresowanie sekcją piłki nożnej. Na mecz z Unią nie wyjechali m.in. Pogoda, Wesolowski, Stanek, Wójtowicz (kontuzje, studia), nie było jednak też Mazura czy Piskorza.

Wczoraj (5 maja), już po zamknięciu numeru, prudniczanin rozegrał spotkanie z LKS-em Rusocin. U

PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA

Zdobyli pięć punktów

To był bardzo udany weekend dla piłkarzy Raclawii. Pewnie pokonali zespół z Dzierżysławia oraz otrzymali walkower za wcześniej zremisowany mecz w Reńskiej Wsi.

STANISŁAW STADNICKI

To nie było łatwe spotkanie dla Raclawii. Wygrana dawała Orłowi szansę na utrzymanie się, a porażka sprawiała, że ekipa ta mogła praktycznie pożegnać się z ligą okręgową. Wyjazd do powiatu głubczyckiego miał być trudny dla Raclawii i taki też był. Ekipa z Raclawic, która w ostatnim czasie zanotowała spadek formy nie dała się zepchnąć do

Orzeł Dzierżysław 0
Raclawice Śląskie 2
(0:0)

RACLAWIA: Roskosz, Hadaczek, Czerniak, Rinke (45' Sikora), D. Hajduk, Jegerczyk, Scholz, Piekarczyk (80' Laskowski), Hanuszewski (45' T. Hajduk), Reiwer, Bielak (88' Guzowski).

obrony i atakowała podobnie często jak gospodarze.

Spotkanie było bardzo wyrównane. Obie drużyny dążyły do zdobycia bramki, ale do przerwy ani razu piłka nie znalazła się w siatce. Po zmianie stron kibice ponownie oglądali wiele ciekawych akcji. Przełomowe okazało się ostatnie kilkanaście minut.

W 77 minucie z rzutu wolnego celnym uderzył Aleksander Reiwer i Raclawia objęła prowadzenie. Kilka minut przed ostatnim gwizdkiem arbitra aktywny w tym spotkaniu Łukasz Bielak ukoronował dobry występ zdobyciem bramki. Ostatecznie Raclawia była lepsza od Orła w stosunku 2:0.

Jeszcze przed meczem okazało się, że wynik wcześniejszego spotkania Reńska Wieś - Raclawia zakończony wynikiem 2:2 został zweryfikowany jako walkower na korzyść Raclawii, ponieważ w zespole Reńskiej Wsi grało kilku nieuprawnionych zawodników. Tym samym w ubiegły weekend Raclawia zdobyła aż pięć punktów (trzy za zwycięstwo i dwa dodatkowe za walkower) co pozwoliło jej wrócić na fotel lidera ligi okręgowej. W najbliższą sobotę zespół z Raclawic czeka trudny sprawdzian jakim będzie wyjazd do Wysokiej. Wtedy przekonamy się, czy zespół ten rzeczywiście stać na awans. U

KOSZYKÓWKA - JUNIORZY

Odpadli

Juniorzy Smyka Prudnik nie zagrają o mistrzostwo Polski. W turniej półfinałowym rozegranym w Krakowie podopieczni Tomasza Michalaka ulegli wysoko miejscowej Koronie oraz ekipie z Włocławka, mimo że po trzech kwartach wynik oscylował wokół remisu. Pewne zwycięstwo nad Polonią Warszawa okazało się pyrrusowym. (w) U

Smyk - WTK Włocławek
66:89 (44:41)

Smyk - Polonia Warszawa
79:54 (35:12)

Smyk - Korona Kraków
52:84 (22:36)

KOSZYKÓWKA - II LIGA

Blżej szczecinianie

W finałowym meczu play-off II ligi koszykarze AZS-u Szczecin niespodziewanie łatwo zwyciężyli na wyjeździe 73:48 Spójnię Star-

gard Szczeciński. W pozostałych grupach wygrane odnieśli: Tempcold Warszawa i Start Lublin. Rewanże w najbliższy weekend. Gra się do dwóch wygranych. (w) U

KLASA A	
19. kolejka	
Kazimierz - Boguchwałów	0:0
Gogolin - Kietrz	1:0
Żyrowa - Reńska Wieś	2:3
Raszowa - Większyce	0:3
Górażdzie - K. Kozle	9:0
Pawłowiczki - Baborów	2:3
Urbanowice - Poborszów	0:1
1. Poborszów 19 47 48:16	
2. Górażdzie 19 45 47:15	
3. Większyce 19 36 47:28	
4. Baborów 19 32 40:23	
5. Boguchwałów 19 30 35:34	
6. K. Kozle 19 26 36:50	
7. Kietrz 19 23 29:26	
8. Żyrowa 19 23 40:38	
9. Reńska Wieś 19 23 30:37	
10. Urbanowice 19 22 28:34	
11. Gogolin 19 22 25:40	
12. Pawłowiczki 19 20 35:42	
13. Kazimierz 19 19 28:35	
14. Raszowa 19 9 15:59	

JUNIORZY MŁODSI	
18. kolejka	
Sparta - Pomologia Pr.	1:6
MKS - Polonia	3:3
1. Prószków 18 42 68:26	
2. Sparta Prudnik 18 36:54:31	
3. LZS Mańkowice 18 28:51:45	
4. MKS Gogolin 17 23:47:46	
5. Polonia Nysa 18 19:38:49	
6. Piat Nowa Wieś 16 18:24:37	
7. Głubczyce 17 6:20:68	

KLASA B	
15. kolejka	
Rzepcze - Biała	7:3
Czyżowice - Olbrachcice	0:5
Lubrza - Zawada	5:1
Głogówek - Moszczanka	2:0
Dytmarów - Niemysłowice	0:4
Dębowiec - Konradów	4:0
1. Głogówek 15 37 42:10	
2. Dębowiec 15 32 50:25	
3. Niemysłowice 15 31 41:25	
4. Olbrachcice 15 30 53:21	
5. Polonia Biała 15 25 44:38	
6. Zawada 15 24 42:37	
7. Lubrza 15 18 43:46	
8. Dytmarów 15 16 27:52	
9. Rzepcze 15 15 38:41	
10. Moszczanka 15 10 21:47	
11. Czyżowice 15 9 19:42	
12. Konradów 15 8 18:54	

KLASA C	
10. kolejka	
Rolnik B. - Niemysłowice II	3:0 v.o.
Radostynia - Ścinawa N. II	3:1
Kolnowice - Pauza	
Pogórze - Trzebina	10:1
Szybowice - Chrzelice	2:0
1. Pogórze 10 28 46:7	
2. Biedrzychowice 11 28 48:18	
3. Radostynia 11 21 29:18	
4. Kolnowice 10 17 22:19	
5. Ścinawa Nyska II 11 12 25:28	
6. Szybowice 10 9 19:32	
7. Trzebina 11 8 23:50	
8. Niemysłowice II 11 7 19:36	
9. Chrzelice 11 7 17:40	

PIŁKA NOŻNA - KLASA B

Wygrane Fortuny i Dębowca

Kolejnym przeciwnikiem Fortuny Głogówek na drodze do awansu do klasy A był LZS Sudety Moszczanka

Spotkanie rozpoczęło się od szybkich ataków gospodarzy i już w 8 minucie meczu Kamil Zalewski strzałem z wolnego zdobył prowadzenie dla Fortuny. Atak sunął za atakiem i na kolejną bramkę nie musieliśmy długo czekać. W 24 min Adam Zalewski znalazł się w sytuacji sam na sam i silnym strzałem pokonał bramkarza gości. Prowadzenie 2:0 spowodowało, że zawodnicy rozluźnili się i mieli kłopoty z celnością. Kolejne okazje nie przynosiły zmiany rezultatu. Pudłował K. Zalewski (30 min) i Zalewski (32 min). Nie wykorzystano nawet wolnego wykonywanego z odległości 6 metrów od bramki przeciwnika (podyktowanego po podaniu do

własnego bramkarza). Nieliczne kontry zawodników z Moszczanki nie były zbyt groźne i Lubowski nie miał wielu okazji do gry.

W drugiej połowie mogło paść jeszcze kilka bramek, ale dalej indolencja strzelecka dawała o sobie znać. Goście mieli w zasadzie tylko jedną okazję, gdy w 65 minucie po strzale z wolnego z odległości 20 metrów piłka trafiła w poprzeczkę, odbiła się od linii i wyszła w pole. Palące słońce utrudniało grę zawodnikom obu drużyn, ale wszyscy walczyli bardzo zawzięcie.

Zwycięstwo Fortuny zasłużone i ani przez moment nie było zagrożone.

W spotkaniu drugiego w tabeli klasy B, Dębowca, z outsiderem Polkonem Konradów również nie brakowało bramek. Festiwal strzelecki rozpoczął w 21 min po prostopadłym podaniu Bera. Chwilę potem goście mogli wyrównać ale w sytuacji sam na sam z bramkarzem fatalnie przestrelili jeden z napastników Konradowa. Nie przestrelili natomiast po podaniu

Tomasza Bery Damian Kaps. Piłka odbiła się jeszcze od obrońcy gości i na przerwę gospodarze schodzili w optymistycznych nastrojach z dwubramkową przewagą.

Druga połowa nie zmieniła wiele w obrazie gry, goście ambitnie dążyli do zdobycia kontaktowej bramki, jednak piłka po ich strzałach lądowała najczęściej za bramką bramkarza gospodarzy. Bramki strzelali za to gospodarze, w 80 min kolejny raz asystuje Bera, tym razem dokładnie podawał do Leśnego, który bez problemu umieścił piłkę w siatce. Minutę przed końcem regulaminowego czasu wynik meczu ustalił Dariusz Kupisz, który wykorzystał perfekcyjne dośrodkowanie Grzegorza Polaka z rzutu rożnego.

W najbliższej kolejce obie drużyny czekają ciężkie pojedynki. Fortuna Głogówek jedzie do Niemysłowic, gdzie m.in. przegrał Dębowiec, ten zaś wybiera się na wyjazdowe spotkanie do Białej, która będzie chciała zetrzeć plamę goryczy po przegranej 7:3 z Rzepczami. (jw,t) U

TYGODNIK PRUDNICKI

w internecie

www.tygodnikprudnicki.pl

TYGODNIK PRUDNICKI

TWÓJ PARTNER W BIZNESIE

MASAŻE WYSZCZUPLANIE ZABIEGI NA CIAŁO

tel. 0 604 791 020

DA & MECH

DARIUSZ DĘBINA 48-200 SZYBOWICE 125

WARSZTAT SAMOCHODOWY

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
SERWIS OGUMIENIA
WYMIANA OLEJU
SERWIS I NAPRAWA SAMOCHODÓW (ITP)

TEL. 695 669 488

SKLEP KOMPUTEROWY

ZETO OPOLE ul. Batorego 24 48-200 Prudnik tel. 077 436 69 77

KOMPUTERY / LAPTOPY / SERWIS
AKCESORIA KOMPUTEROWE
ARTYKUŁY BIUROWE
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
KAFEJKA INTERNETOWA

SPRZEDAŻ RATALNA

ZAPRASZAMY
Poniedziałek - Piątek: 9⁰⁰ - 17⁰⁰

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 25 o art. 37 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 205, poz. 2069 z późn. zmianami), § 2, § 4 i § 6 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207, poz. 2108), Zarząd Powiatu w Prudniku ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż nieruchomości wymienionych w tabeli poniżej:

Lp.	Numer księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza, minimalne postąpienie	Wadium oraz termin do jego wniesienia	Termin przetargu
1.	KW 26618	Nieruchomość oznaczona jako działka nr 1902/92 nr 1903/92 o łącznej powierzchni 0,8123 ha, położona w Prudniku. Nieruchomość w całości swojej łącznej powierzchni zabudowana jest budynkiem biurowym z załączonym gospodarczym i garażowym oraz budynkiem garażowym. Obie budynki w tym stanie technicznym.	Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego teren jest oznaczony B85a/M, teren przeznaczony do zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej - budynek mieszczący od 2 do 3 ch. kondygnacji nadziemnych w zabudowie szeregowej ul. mieszanej jednorodzinnej wie. o rodzinnej. Zalecana zabudowa szeregowa utworzona z domów wzniesionych w istniejących obiektach garażowych o sze.okości działki zasadniczej, 12 m. Likwidacja istniejącej zabudowy gospodarczej i garażowej. Teren obiektów i urządzeń zabudowy mieszanej wie. o rodzinnej z jednorodzinną o różnym stopniu przemianowania (skolorowanie okien) na rysunku planu określa dominującą formę zabudowy.	337 023,00 zł minimalne postąpienie 3 370,00 zł	15851,15 zł wpłata do dnia 03-05-2009 r.	08-06-2009 r.
2.	KW 43767	Lokal mieszkalny nr 5 położony w Prudniku przy ul. Młyńskiej 38 o powierzchni 142,90 m ² wraz z przynależną powierzchnią o powierzchni 8,50 m ² . Lokal mieszkalny położony jest na I piętrze budynku, składa się z czterech pokoi, kuchni, łazienki, WC, sypialni i przedpokojów. Wyposażony jest w instalację elektryczną, wodną i kanalizacyjną. Ogrzewanie - ośrodek jest piecowe i CO lokalowe. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 142,90 m ² . Wraz z lokalem zbývá się udział w nie wydzielonej części gruntu oraz częściach wspólnych budynku w udziale wynoszącym 279/1000.	Teren jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oznaczony jako AT 3 MW, J. Zgodnie z jego zapisami jest to teren zabudowy mieszkaniowej wie. o rodzinnej oraz obiektów i urządzeń funkcji uzupełniającej. Dopuszczalna lokalizacja usług bytowych, usług lokalnych i administracyjnych, szczególnie na poziomie niższych kondygnacji. Strefa „B” ochrony konserwatorskiej.	151 197,00 zł minimalne postąpienie 1 811,97 zł	6 059,85 zł wpłata do dnia 03-05-2009 r.	08-06-2009 r.
3.	KW 43767	Lokal mieszkalny nr 6 położony w Prudniku przy ul. Młyńskiej 38 o powierzchni 84,20 m ² wraz z przynależną powierzchnią o powierzchni 8,50 m ² . Lokal mieszkalny położony jest na parterze budynku, składa się z dwóch pokoi, kuchni, WC i przedpokojów. Wyposażony jest w instalację elektryczną, wodną i kanalizacyjną. Ogrzewanie - ośrodek jest piecowe i CO lokalowe. Wraz z lokalem zbývá się udział w nie wydzielonej części gruntu oraz częściach wspólnych budynku w udziale wynoszącym 170/1000.	Teren jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oznaczony jako AT 3 MW, J. Zgodnie z jego zapisami jest to teren zabudowy mieszkaniowej wie. o rodzinnej oraz obiektów i urządzeń funkcji uzupełniającej. Dopuszczalna lokalizacja usług bytowych, usług lokalnych i administracyjnych, szczególnie na poziomie niższych kondygnacji. Strefa „B” ochrony konserwatorskiej.	89 420,00 zł minimalne postąpienie 894,20 zł	4 471,00 zł wpłata do dnia 03-05-2009 r.	08-06-2009 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i osoby fizyczne. Do uczestnictwa w przetargu osoby prawne winny przedłożyć aktualny wypis ze stosownego rejestru. Dopuszcza się udział w przetargu pełnomocników. Warunkiem udziału pełnomocnika jest okazanie pełnomocnictwa z uwierzytelnionym notarialnie podpisem mocodawcy.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Starostwa Powiatowego w Prudniku. Dowód wniesienia wadium należy okazać komisji przetargowej przed przetargiem. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet nabycia nieruchomości. Uchylenie się wygrywającego przetarg od podpisania w określonym terminie umowy notarialnej, spowoduje przepadek wadium. Wadium na nabycie w/w nieruchomości należy wpłacić w gotówce w kasie lub na konto Starostwa Powiatowego w Prudniku Nr 34 8905 0000 2000 0000 0202 0006 Bank Spółdzielczy w Prudniku. Wpłacone wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia lub promesy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o których mowa w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 167, poz. 1758 z późniejszymi zmianami). Wygrywający przetarg pokrywa koszty związane z przygotowaniem nieruchomości do sprzedaży, jak również koszty sporządzenia umowy notarialnej. O wysokości kosztów związanych z przygotowaniem nieruchomości do sprzedaży uczestnicy przetargu zostaną poinformowani na przetargu. Z uzasadnionych przyczyn Zarząd Powiatu może odwołać ogłoszony przetarg. Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Prudniku ul. Kościuszki 76. Szczegółowe informacje w sprawie sprzedaży w/w nieruchomości udzielane są w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami ul. Parkowa 10 w Prudniku tel. (077) 436 22 10.

P.H.U GOSTRANS SKŁAD OPAŁU MOSZCZANKA G.S

- węgiel brunatny
- węgiel orzech
- flotokonzentrat
- miał
- groszek gruby
- eko-groszek
- piasek
- żwir

tel. 077 436 59 62 kom. 784 057 628

STOLARSTWO WANIEK

KONTAKT 077 437 68 19
Miłowice 19 / k. Białej

OKNA

- montaż paneli ściennych i podłogowych
- układanie desek podłogowych, boazerii
- schody: ażurowe, policzkowe
- inne usługi stolarskie

DRZWI

zewnętrzne i wewnętrzne

KOLEKTORY SŁONECZNE CZYSTA ENERGIA DLA TWOJEGO DOMU



DORADZTWO PROJEKTY REALIZACJE SERWIS

Tel. 798 600 484 www.solar-tech.pl
48-200 PRUDNIK, UL. KRASZEWSKIEGO 8

AGENCJA SZKOLENIOWO USŁUGOWA

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 55 Telefon 600 932 281

MAREX

- Prowadzi nabór na kursy:
- kurs elektryków, palaczy i gazoników upr. EiD
 - kurs operatorów wózków widłowych
 - kurs obsługi kas fiskalnych
 - kurs księgowości komputerowej
 - BHP okresowc dla pracowników, kierowników, pracowników administracyjno-biurowych
 - minimum sanitarnego
 - oraz inne w zależności od potrzeb

studio PAZNOKCI

OFERTA

- ◆ przedłużanie paznokci na szablonie i tipsie
- ◆ rekonstrukcja obgryzionej płytki
- ◆ utwardzanie naturalnej płytki paznokci
- ◆ utwardzanie i przedłużanie paznokci stóp
- ◆ artystyczne zdobienia 3D
- ◆ zabiegi parafinowe na dłonie
- ◆ zabiegi pielęgnacyjno-lecznicze stóp

ZDOBIENIA ŚLUBNE PAZNOKCI DŁONI I STÓP

DOM HANDLOWY UL. ZAMKOWA 2
JUSTYNA MAJ TEL. 667 239 348

PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY

LEK. SŁAWOMIR ORKISZ
Prudnik ul. Kościuszki 15,
budynek przychodni, II piętro, pokój 43
PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI 16.00-18.00
TEL. 077 4360201 KOM. 602 284 121

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

MAGDALENA MISZCZYK
UL. DAMROTA 2a PRUDNIK

CZYNNE

WTOREK – ŚRODA,
CZWARTEK
15.00 – 19.00

REJESTRACJA

604 8420 20

MEGA CENTRUM

- ◆ INTERNET ◆
 - ◆ USŁUGI ELEKTRYCZNE ◆
 - ◆ MONITORING ◆
 - ◆ TWORZENIE STON WWW ◆
- Nyska 27a, 48-200 Prudnik
501 258 609 | 513 104 028

SKLEP SPORTOWY

Jacek Szpetanowski
ul. Jagiellońska 24
48-200 Prudnik | tel./fax 436-50-67

Poleca:

- Odżywki (spalacze tłuszczu)
 - Sprzęt piłkarski (obuwie, getry, piłki)
 - Puchary, medale, statuetki (nadruk gratis)
 - Kije trekkingowe
 - Stroje kąpielowe, okulary, czepki
- Zapraszamy: Kluby Sportowe, LZS, MKS
- zaopatrzenie w sprzęt -
- dogodne rabaty -

ZAKŁAD ZDUŃSKI

oferuje
• stawianie pieców • naprawa
i przebudowa pieców kaflowych
z materiałów własnych i powierzonych
Tel. 0510 180 150

TYGODNIK PRUDNICKI

TWÓJ PARTNER
W BIZNESIE

diversa

- szklenie okien, witryn, gablot, itp.
- produkcja zbiorników szklanych na zamówienie
- sprzedaż i cięcie na dowolny kształt szkła oraz lusterek
- sprzedaż i cięcie płyty meblowej na dowolny kształt

Czynne:
Poniedziałek - Piątek 7.00 - 14.00

ul. Prężyńska 23, Prudnik, tel. 077 544 99 48

SKŁAD OPAŁU

« ★ HOUT ★ »

USŁUGI TRANSPORTOWE

★ Rudziczka 268a ★ Zapraszamy 8-16 ★

tel./fax
077 437 64 37

WĘGIEL GRUBY ZIEMIA
WĘGIEL ORZECH NAWOZY
GROSZEK, FLOT
PIASEK, ŻWIR

TRANSPORT
GRATIS

estetyka i ekologia
DREWDOM

PRUDNIK PRĘŻYŃSKA 17
(TEREN BYLEGO PZGS-u)
tel. 077 436 56 41

DRZWI
WEWNĘTRZNE

DRZWI
ZEWNĘTRZNE

PŁYTY
LAMINOWANE

PŁYTY OSB,
WIÓROWE

cięcie płyt na wymiar

PROMOCJA

NA DRZWI
POLSKONE

http://www.drewdom.pl

DOM USŁUG POGRZEBOWYCH

PROFESJONALNA
ORGANIZACJA POGRZEBÓW

- PRZEWÓZ ZWŁOK W KRAJU I ZA GRANICĄ
- KREMACJA
- EKSHUMACJA

PRUDNIK, ul. Kościuszki 19
TELEFONY:

077 436-23-71, 077 436-20-13
0602 471380
(czynny całą dobę)

ANTYKI

Prudnik, ul. Grunwaldzka 59a,
tel. 668 117 978
Nysa, ul. Piłsudskiego 62a,
tel. 077 433 00 51
tel.kom.
0 602 408 697
0 782 271 066



www.klasyczne-meble.pl

BIURO

RACHUNKOWE

Małgorzata Jaszczyszyn

Obliczamy zwrot podatku VAT
oraz zeznania roczne

ŚWIADCTWO
KWALIFIKACYJNE
NR 23952/01, OC

ul. Batorego 29, Prudnik
tel. 406 80 85, kom. 0602712926

VIDEOFILMOWANIE

„Tadeusz Jaszczyszyn”



ul. Batorego 29
48-200 PRUDNIK
tel. 077 406 80 85
kom. 0 602 712 926

KREDYTY

✓ GOTÓWKA NA
DOWÓD DO 50 TYS.

✓ SPŁATA TWOICH
ZADŁUŻEN
(jedna niska rata)

✓ NOWE BANKI -
LEPSZE WARUNKI

PRUDNIK UL. NYSKA 4
TEL. 077 436 93 56

ZAKŁAD STOLARSKI
TOMASZ PUZIO
Piorunkowice 54

MEBLE

POD

WYMIAR

- kuchenne
- garderoby
- komody
tel. 0 510 086 256
077 437 64 12

CENTIB

- Tworzenie stron internetowych
- Sklepy internetowych
- Aplikacje do zarządzania treścią stron internetowych - CMS
- Indywidualne projekty graficzne
- Domeny, hosting stron
- Rozbudowa istniejących stron

s.buczek@centib.com
tel.: 0 696 710 780

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

- Naprawy pralek i lodówek 600 726 008 (185j)
- Naprawa sprzętu ogrodniczego pilarki, kosiarki, kosy spalinowe 695 695 546 (311j)
- "Mantar Developments Radosław Grzyb" Budowa domów jednorodzinnych – stany otwarte i zamknięte 507 100 146 (324j)
- „TWÓJ OGRODNIK” OFERUJE USŁUGI OGRODNICZE TEL. 608 017 563; 792 210 589 (335j)

POŻYCZKI

- PROFICREDIT Poland Sp.z.o.o. oferuje POŻYCZKĘ!!! Masz złą historię kredytową? Bank ci odmówił? My ci pożyczymy! Zadzwoń 77 433 10 62; Nysa ul. Prudnicka 26; www.proficredit.pl (87j)
- Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty 25000zł. – 155,27 zł., odsetki 7,08% Opole tel. 402 20 05 (378j)
- Pożyczki dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60 infolinia: 608 921 608 (378j)

BUDOWLANE

- Wylewki posadzki 512 078 633 (117j)
- Usługi minikoparka (fundamenty, przyłącza, wykopy) o 509 828 466 (184j)
- Kafelkowanie, gładzie na sucho: mokrą, zabudowa, karton, gips, panele, malowanie, pizeróbki: woda i inne 604 097 614 (317j)
- Usługi remontowe: malowanie, tapetowanie, gładzie, regipsy, panele, kafelki i inne. Tel. o 695 669 448 (227j)
- Remonty mieszkań. Wszystkie prace remontowe, ocieplenia, izolacje, prace murarskie, tynkarskie. Profesjonalne wykonanie konkurencyjne ceny 602 345 677; 880 450 919 (330j)
- Usługi remontowo-budowlane: gładzie, regipsy, tynki, kafelkowanie, adaptacja poddaszy, docieplenie budynków itp. 609 169 106 (255j)
- Gładź na mokro malowanie, regipsy, panele, kafelkowanie 502 718 810 (340j)
- Docieplenia budynków, elewacje malowanie, remonty mieszkań 696 865 491 (342j)
- Usługi remontowo-budowlane. Kompleksowo dachy. Tel. 791 2896 939 (348j)
- Sprzedam dom w Raclawicach Śląskich. Cena 160,000, działka 20 arów, atrakcyjny wygląd. Tel. 691 783 815 (349)
- "Spec – Max" – kompleksowe wykończanie wnętrz (gładzie na mokro) 697 68 12 22 (357j)
- Usługi koparko – ładowarką JCB prace ziemne, niwelacje wykopy, załadunek również palet. 77 436 63 92; 514 896 834 (358j)

- Usługi ogólnobudowlane: budowa i remonty domów, więźby dachowe, krycie dachów blachodachówką, obróbki blacharskie, położenie papy tremozgrzewczej. Faktury VAT (077 431 05-83 (384j)
- Usługi cyklinowanie, podłóg, paneli maszyny bezpyłowe 514 896 434 (384j)
- Usługi budowlano remontowe, łazienki gładź regipsy montaż okien drzwi panele 788 480 940 (384j)
- Remonty: malowanie, gładzie, panele, remonty, regipsy, kafelki 514 621 435 (387j)
- Usługi: murowanie, ocieplenie, tynkowanie, posadzki itp. 514 621 429 (388j)
- Instalacja wodno-kanalizacyjna. Elementy elektryczne – kafelkowanie. Ogólne remonty Tel. 788 492 971 (389j)
- Usługi remontowo – budowlane: regipsy, panele, kafelkowanie, malowanie, gładzie na mokro, na sucho, tynkowanie, obróbka okien itp. 510 850 522 (393j)
- Ocieplenia tynki, prace budowlane 889 919 249 (395j)
- Usługi ciesielskie – dekarstwo. Tel. 691 619 006; 509 407 399 (396j)

ROZRYWKA

- Zespół muzyczny PRESTIGE – wesela zabawy tel. 507 836 992 (118j)
- Wesela zabawy – zespół AKORD 606 352 881 (338j)

TRANSPORT

- Transport towarów do 1,50 tony także laweta – wszystkie kraje Unii 507 733 095 (275j)
- Wypożyczanie przyczep i lawet 77 436 10 22 (144j)
- Przeprowadzki transportowe 664 763 441 (144j)
- Usługi transportowe do 2 t. 0500 743 123 (345j)
- PACZKI – PRZEPROWADZKI ! ANGLIA – POLSKA – ANGLIA. Tel. Pl. 0721 190 909; UK + 44 782 566 3927; e-mail [ad-trans247@yahoo.co.uk](mailto:trans247@yahoo.co.uk) (354j)

NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAŻ MIESZKANIA:
 - Sprzedam lub wynajmę, 2 pokoje + kuchnię na Jesionowym Wzgórzu. Tel. 406 81 05 (316j)
 - Sprzedam mieszkanie własnościowe w Głucholazach 886 063 803 (321j)
 - Sprzedam mieszkanie bezczynszowe w Olszynie 667 406 490 (332j)
 - Sprzedam mieszkanie 95m2, ul. Piastowska, I piętro – 3 pokoje + kuchnia -160tys. 694 49 00 81 (328j)
 - Sprzedam mieszkanie komfortowe 69 m2, pierwsze piętro. Tel. 602 115 669 (313j)
 - Sprzedam mieszkanie 45m2, z widokiem na park. Cena do negocjacji 512 330 038; 509 151 698 (343j)

- Sprzedam mieszkanie 70m2 + korytarz 20m2, w Prudniku, II piętro 664 434 090 (360j)
- Sprzedam mieszkanie ok. 45 m2. Dwa pokoje, ładna kuchnia, łazienka + piwnica IV piętro, ul. Piastowska 47 tel. 077 436 42 54 po 20,00 (371j)
- Sprzedam mieszkanie 78m2 w Głogówku. Tel. 077 437 26 06 (382j)
- Sprzedam komfortowe mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, piwnica, balkon, 53 m2 u.; Batorego 32. Tel. 511 693 543; 500 268 805 (394j)

SPRZEDAŻ DOMÓW:

- Nowo wybudowany dom w Łące Prudnickiej na sprzedaż 140m2. Cena do uzgodnienia tel. 507 100 146 (323j)
- Sprzedam dom w Prudniku, działka 10 ar. Tel. kontaktowy: 608 285 267; 694 109 408 (372j)
- Sprzedam dom w Prudniku. Tel. 668 285 792 (374j)
- Sprzedam dom jednorodzinny w Prudniku o powierzchni 160m2 + działka 472 m2. + garaż wolnostojący podpiwniczony 604 598 007 (293j)
- Sprzedam 1/2 domu, garaż, ogród przy ulicy Kolejowej w Prudniku. Telefon 695 510 595 (377j)
- Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi, 3 kilometry od Białej. Tel. 77 438 78 29 po godz. 19 – tej. (380j)
- Sprzedam dom jednorodzinny + działka. Tel. 695 967 729 (391j)

SPRZEDAŻ LOKALI UŻYTKOWYCH:

- Sprzedam kiosk w Prudniku 77 436 63 60 po godz. 19-stej (376j)
- Do sprzedania garaż na Jesionowym Wzgórzu tel. 509 360 270 (355j)
- Sprzedam dom bliźniak, stan surowy w Głucholazach z osobnym wejściem, podpiwniczony, dachówka, przyłącz E, W, K, w budynku. Powierzchnia mieszkalna ok. 180 m2, na działce o pow. ok. 1775 m2. Cena do uzgodnienia 798 72 58 30 (385j)
- Sprzedam dom o pow. 140m2 w zabudowie szeregowej w Prudniku. Cena 250000 zł. Tel. 691 343 190 (386j)

DZIAŁKI:

- Sprzedam działkę budowlaną w Białej Prudnickiej 10 arów, uzbrojoną wod-kan-prąd. Cena do uzgodnienia 507 100 146 (324j)
- Sprzedam działkę budowlaną – uzbrojoną wod-kan- prą w Łące Prudnickiej 7,70arów. Cena do uzgodnienia 507 100 146 (325j)
- Sprzedam działki budowlane w Włoszczynie 45 arów. Cena do uzgodnienia. Tel. 77 436 35 86 po 19, 00 (315j)
- Sprzedam działkę 0,30 ha. Ładna lokalizacja. Tanio 508 774 447 (318j)
- Sprzedam – działkę budowlaną w Białej 11 arów. Tel. 602 580 218 (346j)
- Sprzedam łąkę 1,92 ha 0698 651 367 (365j)

KUPNO:

- Kupię kawalerkę na Wyszyńskiego. Max II piętro 502 517 303 (390j)

WYNAJEM:

- Wynajmę lokal użytkowy na Jesionowy Wzgórzu. Tel. 077 436 27 79; 886 25 37 10 (332j)
- Do wynajęcia lokale na sklep (100m2) i biura 1p 15 m2, 35m2, 70m2. Tel 607 659 849 (28-j)
- Do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje, 56 m2, III piętro, centrum Prudnika. Telefon + 48 889 100 281 (364j)
- Do wynajęcia lokal – Batorego 70m2. Tel. 602 656 675 (117-i)

SZUKAM:

- Pilnie poszukuje mieszkania do wynajęcia w Prudniku lub okolicach 501 151 333 (361j)
- FIRMA POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA LOKALU HANDLOWEGO POWYŻEJ 300m2. TEL. 507 662 375 (314j)
- Szukam mieszkania, domu do wynajęcia w Głucholazach lub okolicy 695 873 024 (329j)
- SHU „STW” Prudnik ul. Przemysłowa 3 tel. 77 436 34 91. Wynajmie budynek biurowca (pater I piętro) możliwość długoletniej umowy (366j)

ZAMIANA:

- Zamienię mieszkanie 45m2 na Wyszyńskiego, na kawalerkę na tym samym osiedlu tel. 502 517 303 (356j)

MOTORYZACJA

USŁUGI:

- Rejestracja pojazdów z zagranicy (tłumaczenia, akcyza, vat. 500 666 313 (369j)
- Sprowadziłeś samochód? Załatwiam akcyzę 500 666 313 (370j)
- Skup samochodów i jednośladów całych, rozbitych, skorodowanych 602 664 849. Gotówka od ręki (397j)

SPRZEDAŻ:

- Sprzedam motor - Hondę CBR, 1995R. Pojemność – 900, nowe świece, skórzany pokrowiec na bak, dodatkowo oryginalny tłumik. Do rejestracji. Atrakcyjna cena. Tel. 888 223 873 (379j)

ROLNICTWO

SPRZEDAŻ:

- Sprzedam króliki i kucyki szetlandzkie 77 436 40 49; 604 667 063 (383j)

SPRZEDAŻ

- Drewno kominkowe w transportem do domu na terenie Prudnika, wycinka drzew, wynajem podnośnika 30m. tel. 504 259 727 lub 77 454 00 12. (270j)
- York jasny krycie 200zł. 72 72 41 421 (277j)
- KORA W WOKACH 80L-13 ZŁ. Z DOWOZEM DO KLIENTA TELEFON: 608 017 563 LUB 792 210 589 (336j)
- Sprzedam maszyny stolarskie 660 878 400 (373j)

KUPNO

- Kupię: monety, znaczki, stare książki, pocztówki, orderki i medale. tel. 077 437 36 81 Tel. kom. o 694 070 838 (1109-i)

NAUKA

- SZKOŁA KIEROWCÓW „BISA” TEL. o 77 436 38 33, o 602 627 263 www.bisa.prawojazdy.com.pl (636g)
- Szkoła rodzenia ABC DOBRY STARY. Tel. 77 436 30 39 www.abccrodzenia.kki.pl (398j)

TŁUMACZENIA

- Tłumaczenia przysięgłe: niemiecki, angielski, włoski, francuski, niderlandzki i inne 500 666 313 (367j)
- Tłumaczenia dokumentów komunikacyjnych z Niemiec i Austrii gratis! 500 666 313 (368j)
- Niderlandzki (holenderski)- tłumaczenia – przysięgłe 500 666 313
- Niemiecki – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Francuski – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Angielski – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Włoski – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Hiszpania – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Słowacki – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313
- Czeski – tłumaczenia przysięgłe 500 666 313 (381j)

PRACA

- Przyjmę na staż, lub do pracy w gabinecie kosmetycznym. Kontakt tel. 604 107 995; 609 464 114 (290j)
- Zwrot podatku z pracy, Niemcy, Europa Zachodnia, 071/385 20 18 (154j)
- Firma budowlana zatrudni budowlanców 661 935 222 (273j)
- Murarzy zatrudnię w Prudniku. Tel. 601 808 666 (326j)
- Praca dodatkowa dla osób 30+, 50+ Tel 501 402 942 (327j)
- ZATRUDNIĘ: SZEFOWĄ KUCHNI, KONSERWATORA, KELNERÓW, PALACZA, OGRODNIKA, OFERUJEMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE 77 439 75 98 (331j)
- Zatrudnię piekarza tel. 077 431 28 94; kom. o 608 772 030 (341j)
- Nowo otwierający się salon poszukuje fryzjerów (chętnie wyszkolę) 600 074 610 (347j)
- Zatrudnię instruktora nauki jazdy 608 399 194 (361j)
- Przyjmę do pracy w gospodarstwie sadowniczym, uczciwą i solidną osobę 77 436 40 49; 604 66 70 63. (383j)
- Malarzy do gładzi zatrudnię w Prudniku. Telefon 601 808 666 (392j)
- Zatrudnimy osobę do wypieku pizzy, możliwość przyuczenia, praca w Głogówku, cały etat 77 54 33 520 (202j)



Hotel OAZA gwarantuje komfortowy wypoczynek i dobrą zabawę. Restauracja z salą bankietową na 100 osób, salą taneczną na 60 osób, salą konferencyjną z barem organizuje imprezy: wesela, komunie, imieniny, urodziny, zjazdy rodzinne, dancingi, bankiety z muzyką na żywo. Serwujemy wysokiej klasy posiłki i napoje chłodzące.

Hotel Oaza

48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2
tel. 077 / 406-84-80, 406-84-81

Hotel czynny całą dobę.
Restauracja czynna od godz. 12.00

NAUKA JAZDY

SZKOŁA KIEROWCÓW PRAWKO

Zaprasza na **KURSY PRAWA JAZDY** w Prudniku
Kat. B, A1, A
tel.: 608 399 194
077 436 22 43

www.prawko.edu.pl

Renault CLIO
FIAT
CHEVROLET

Biuro Ochrony **RANGER** Sp. z o.o.
Ranger
BIURO OCHRONY

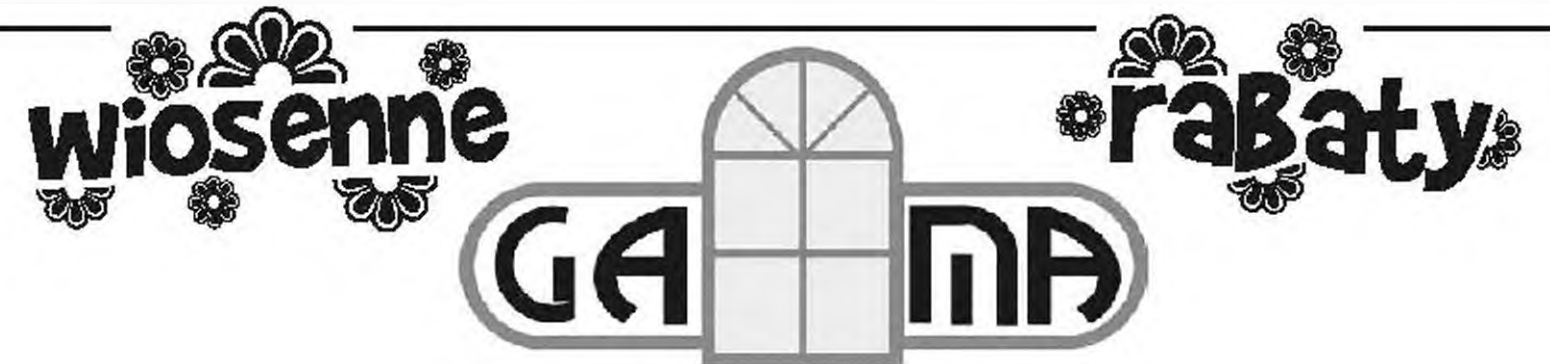
OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- ochrony osób i mienia
- monitorowania obiektów
- montażu systemów alarmowych
- usług porządkowych

Nyska 10
48-200 Prudnik
tel. 077 406 52 17
077 406 52 18

ARTYKUŁY POŚCIELOWE

Regeneracja wyrobów z pierza, pranie, czyszczenie, sycie.
Targowisko miejskie
Prudnik, ul. Jagiellońska
kiosk z artykułami pościelowymi
Tel. 0 698 840 820 0608 769437



GLUCHOŁĄZY, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
NYSZA, ul. Piastowska 26, tel./fax 448 43 53

OKNA Z PCV I Z DREWNA

SPRZEDAŻ DORADZTWO MONTAŻ ROLETY

OFERUJEMY TRZY SYSTEMY PCV: **IGLO5, IGLO5 CLASSIC** **KÖMMERLING**



48-200 PRUDNIK

ul. Zielona 1
tel. 436-41-40

kom. 0 602 247 364

SKUP

- złomu stalowego i żeliwnego
- metali kolorowych
- makulatury i folii

Złom odbieramy własnym transportem

Złomowanie samochodów

File:
GLUCHOŁĄZY,
ul. Dworcowa 1
tel. 077 439-31-36
kom. 692 - 434 - 884



OFERUJE W ATRAKCYJNYCH CENACH!

OPAŁ (WĘGIEL, KOKS, MIAŁ, FLOT)
MAT. BUDOWLANE,
ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ
(NAWOZY ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN ITP.),
SKUP ZBÓŻ I RZEPAKU,
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW SPRZEDAŻY:

PRUDNIK 077/438 77 16

OLBRACHCICE 077/438 76 74 ŁĄCZNIK 077/437 63 84

GLUCHOŁĄZY 077/437 36 05 BŁĄŻEJOWICE 077/437 34 30

BIAŁA 077/438 75 45, 077/438 71 59, 077/438 76 16

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY

FOTO STUDIO - Ewelina Królikowska

Oferujemy: zdjęcia studyjne, ślubne, komunijne
zdjęcia plenerowe, okolicznościowe
fotoreportaże, foto - książki



Przegrywanie kaset video na płyty DVD



Prudnik, ul. Sobieskiego 5 tel. 077 436 26 43



REKLAMA

NIESTANDARDOWA*

Zamów reklamę w Tygodniku Prudnickim już dziś

Tel. 077 436 28 77, reklama@tygodnikprudnicki.pl

* W prasie oferta dla reklamodawców jest bardzo szeroka. Możliwości są tu niemal nieograniczone, a nowe, kreatywne formy zapadają w pamięć czytelników. Wyóżnij się!

P R O C J A



PRODUCENT OKIEN I DRZWI

OKNA PVC - GOŚWINOWICE ul. Nyska
tel./fax. 077 / 435-62-79; 435-61-61

BIURO HANDLOWE

Prudnik

ul. Powstańców Śl. 25
tel. 436 03 00

Glucholązy

ul. Sikorskiego 19
tel. 439 59 10



PLATYNOWE OKNO

ALERGOLOG

Specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Prudnik,
ul. Szpitalna 14

Rejestracja Telefoniczna
0 606 928 653

201-9835/2006

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg

Maciej Skawiński

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
 - laseroterapia

tel. 602 606 626

OPTYK - AN

Prudnik, Górna 2 (koło „Metra”) 077 436 04 00
pon.-pt. 9:00 - 17:00 w soboty 10:00-12:00

REFUNDACJA NFZ (NA OKULARY)

Jakość wykonywanych usług gwarantują mistrzowie dyplomowani optycy okularowej

GABINET OKULISTYCZNY

Komputerowe badanie wzroku
rejestracja: 077 436 04 00

146/2006



TEL. 436 55 32
606 362 286

Niemysłowice 3

WYMIANA OLEJU
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
NAPRAWY MECHANICZNE
UKŁADY HAMULCOWE

ROZRZĄDY, TŁUMIKI
ZAWIESZENIA Z GEOMETRIĄ

CZYSZCZENIE UKŁADU ZASILANIA PALIWEM

346/2006

PARTNERSTWO

Turniej w rzutkach seniorów w Jeseníku

Czesko-polski projekt socjalny „Seniorzy w Schengen”

IRENA MADERA, MAŁGORZATA NAKONIECZNA

W ramach realizacji projektu unijnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego doszło do kolejnego spotkania integracyjnego seniorów z Prudnika i Jesenika. Tym razem Czeši zorganizowali turniej w rzutkach, w którym udział wzięło 6 drużyn, 3 z Prudnika i 3 ekipy gospodarzy. Stronę polską reprezentowali seniorzy z DPS w Prudniku, Domu Dziennego Pobytu i gościnnie przedstawiciele Uniwersytetu III Wieku z Prudnika.

opodal miejsca zawodów restauracji „Labirynt”. Następnie w trakcie spaceru po okolicy podziwiali urokliwe zakątki uzdrowiskowego Jesenika. Spacer zakończono w muzeum regionalnym „Twierdzy na wodzie”. Dzięki profesjonalnej obsłudze przewodnika zapoznaliśmy się z ciekawą historią Jesenika, dawnego Frywaldowa, jak również z osobliwościami tamtejszej flory i fauny.

Podsumowanie spotkania i uroczyste wręczenie nagród za udział w turnieju miało miejsce w hotelu „Slovan” na jesenickim Rynku. Na-



Uczestnicy rywalizacji w Jeseníku

Dwugodzinne zmagania w klasyfikacji indywidualnej wygrała Krystyna Nestorowska z Uniwersytetu III Wieku, na miejscach 7-9 sklasyfikowani zostali następnymi: Mieczysław Kokoszka i Wiesław Matyaszek. Drużynowo zwyciężył zespół DPD J. Jeżka z Jesenika, na drugim miejscu uplasowali się seniorzy z prudnickiego Uniwersytetu III Wieku w składzie: Krystyna Nestorowska, Danuta Ulaniecka i Michał Babirecki. Ponadto w Jeseníku wystąpili inni seniorzy z DPS w Prudniku, małżeństwo Ireny i Jerzego Pronobisów, Józef Caban i Kazimiera Jarosławska.

Po turnieju uczestnicy udali się na wspólny obiad do położonej nie-

grody wręczyli wicestarosta Jesenika Iry Stana i dyrektor DPD Jeseník Jan Roter. Na zakończenie dyrektor DPS w Prudniku Mariusz Pórchłopek podziękował gospodarzom za profesjonalnie zorganizowaną imprezę i gościnę, a potem zaprosił wszystkich obecnych seniorów na wycieczkę krajoznawczą do Walimia, Książa i Grodna. Będzie to kolejne działanie w ramach realizacji projektu „Seniorzy w Schengen”, które zrealizuje DPS w Prudniku. □

Autorki tekstu są terapeutkami w DPS w Prudniku

INICJATYWY

Wypocząć na trawie w parku

Wojciech Bandurowski zaproponował stworzenie w prudnickim parku polany piknikowej

WOJCIECH BANDUROWSKI

Drogi Czytelniku, czy odpowiedziałeś sobie kiedykolwiek (w satysfakcjonujący Ciebie sposób), na pytanie: skąd pochodzę – kim jestem? Jeżeli nie odpowiedziałeś – prawdopodobnie spędzasz zbyt mało czasu słuchając samego siebie. Wystarczy przecież się rozejrzeć. Zastanówić przez chwilę nad swoją rolą w życiu.

Każdy z nas pełni jakieś role: ojca, matki, syna, córki, zwierzchnika, podwładnego, usługodawcy, usługobiorcy etc. W jakim stopniu się spisujesz, wywiązujesz z obowiązków, czy Twoje życie Ciebie zadawala?

Brnąc dalej, zwracasz uwagę na swoje otoczenie, na poranne wiadomości w telewizji, na świeżą kupę, którą butem rozsmarowujesz na chodniku idąc do pracy (bo się komuś nie chciało posprzątać po swoim pupilku, bądź rozleniwiony codzienną obsługą zwierzątka, wypuszcza go rano w samopas, a on robi co chce i gdzie chce!), na przewrócony śmietnik, zdemolo-

waną ścianę, na obdrapane drzwi, nieprawidłowo utrzymane trawniki, dziury w ulicach i nierówne, nie przystosowane dla osób niepełnosprawnych chodniki.

Wystarczy się nad tym wszystkim zastanowić i odpowiedź sama się nasunie.

Jeżeli natomiast znasz odpowiedź na wyżej zadane pytanie...

Najdroższy Czytelniku, czas postawić pytanie, czy rzeczywistość tworzy nas, czy my tworzymy rzeczywistość... Jesteśmy mieszkańcami jednego miasta – Prudnika, z jego całym otaczającym pięknem i możliwościami.

Jeżeli ktokolwiek twierdzi, że Prudnik jest beznadziejny, to najprawdopodobniej myśli o zaniedbanych kamienicach i podwórkach (zwłaszcza podwórko przy ulicy Kołłątaja wejście od ulicy Piastowskiej), braku perspektyw dla młodych ludzi – edukacja w Prudniku kończy się przecież na maturze.

Taki człowiek nie zastanawia się czy może to zmienić, przeważnie uświadamia sobie ten fakt na stu-

diach np. we Wrocławiu. Tyle, że to już przestaje mieć znaczenie, dla Prudnika w każdym razie...

I dalej jest jak jest, choć być nie musi...

Wystarczy zacząć od drobnych spraw, uśmiechnąć się kilka razy częściej w ciągu dnia, być życzliwym dla fajtłap, uczynnym – dobro powraca – powiedział ktoś mądry. Następnie zastanowić się należy, co mogę zrobić by żyło nam się lepiej (nie tylko mi :)) ...

Taki właśnie stan toczył mnie od pewnego czasu, czego efektem był pomysł na organizację w prudnickim parku miejsca na pikniki.

Podczas spaceru z rodziną w prudnickim parku natknąłem się na miejsce, które do mnie przemówiło. Telefonicznie skontaktowałem się z „Twoim Ogrodnikiem” – Wojtkiem Karpem-Karpińskim, który w profesjonalny sposób określił zakres robót i potrzebne materiały, by doprowadzić to miejsce do ładu. Następnie mój niestrudzony spec od reklamy Andrzej Kaczor, przygotował symulację graficzną. Z całąścią dokumentów i nadzieją na powodzenie, udaliśmy się wraz z Kubą Szlęzakiem do Pana Burmistrza.

Z tego miejsca chciałem serdecznie podziękować wszystkim Państwu, uczestniczącym w spotkaniu w gabinecie Burmistrza Prudnika, za otwartość, entuzjazm i pomoc w przygotowaniu naszej inicjatywy obywatelskiej. A w szczególności: Panu Burmistrzowi Franciszkowi Fejdychowi, Bernardzie Zub oraz Aleksandrze Kaweckiej z wydziału inwestycji, szanownym kolegom biorącym udział w przygotowaniu projektu, Panu Wojciechowi Karpowi-Karpińskiemu, Panu Andrzejowi Kaczorowi i oczywiście mojemu towarzyszywi Jakubowi Szlęzakowi.

Drogi czytelniku, jeżeli interesują Ciebie dalsze losy naszej inicjatywy, zapraszam na: www.prudnik.eu/inicjatywni

Na naszej stronie będzie można zobaczyć o czym mówimy, podzielić się sugestiami, ocenić przydatność projektu w sondażu, zaprojektować wspólnie akceptowalny regulamin z zasadami zachowania na polanie, itd.), lub zarejestrować swoje OSOBISTE inicjatywy! – Oby było ich jak najwięcej.

Życzę gorąco Państwu i sobie, że parkowa polana była miejscem, gdzie będzie można, jak niegdyś, rozłożyć ulubiony koc, usiąść ze znajomymi; rodziną i na świeżym prudnickim powietrzu, zrelaksować się konsumując pieczolowicie przygotowane przysmaki, wprost z piknikowego kosza. By można było odprężyć się w słońcu, oddać się leniuchowaniu lub dać się wybiegać psu rzucając mu ringo. By zasnąć przyjemności z posiadania w swoim mieście kolejnego wspaniałego miejsca.

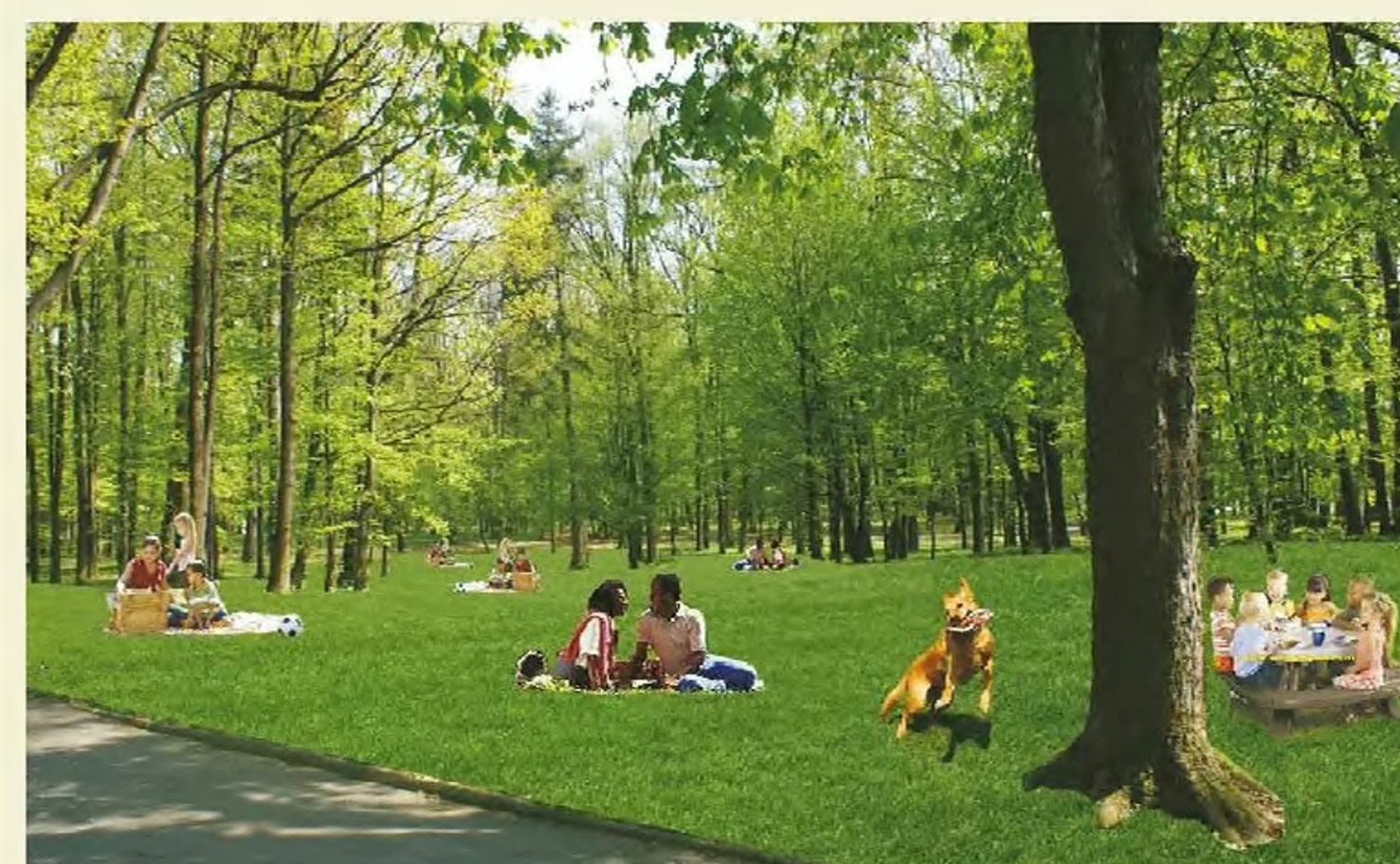
Weźmy Prudnik w swoje ręce, a będzie miastem, za którym się tęskni. □

WIZUALIZACJA

Tak jest...



... tak może być



MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
Prudnik, ul. Szpitalna 14
tel. 512 025 600
www.nowa-med.pl

- BOTOX
- MEZOTERAPIA
- WYPEŁNIANIE ZMARSZCZEK
- MODELOWANIE I POWIĘKSZANIE UST
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- PEELLINGI LEKARSKIE
- LECZENIE PRZEBARWIEŃ
- I INNE

Zapraszam
lek. med. Iwona Robotycka - Lenczuk